

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 55

Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 4 lutego 1936

Rok 31

Poznań, 3 lutego.

0 całość zagadnienia

Niezbędnie jeszcze dawno temu panowało w Polsce w sprawie żydowskiej niemal zupełne milczenie — oczywiście w sferach, nie mających związku z obozem narodowym. Milczała „sanacja”, socjaliści, ludowcy. Można było mówić, że istnieje coś w rodzaju „konspiracji milczenia”, spisku milczenia. Z wystąpień polityków lewicowych i „sanacyjnych”, z prasy tych obozów, nie można się było domyślić, że wogóle są w Polsce Żydzi, jako wielki czynnik polityczny, gospodarczy i duchowy.

Ale to milczenie już się przerwało. Przeciwnicy ruchu narodowego zainteresowali się sprawą żydowską w ten sposób, że zaczęli potępiać antysemityzm — w imię „kultury”, dawnych polskich „tradycji”, „rycerskości” narodu polskiego itd. Ale dobrze, że przynajmniej już zaczęli mówić o tej sprawie. Bądź co bądź przyczynia się to do spreycyzowania ich stanowiska w sprawie żydowskiej, kładzie kres dwuznacznej grze partyjnej.

Ale przychodzi dalszy etap. Stare partie tkwią naogół na swoich dawnych stanowiskach. Natomiast różne nowotwory polityczne, obok wywieszenia narodowego sztandaru, deklarują, że mają już „pozytywny” program w sprawie żydowskiej.

Oto np. Polska Partja Radykalna w swej deklaracji uznaje potrzebę zorganizowania wychodźstwa ludności żydowskiej z Polski. Mówi się i w niektórych sferach „sanacyjnych” o konieczności wszczęcia akcji międzynarodowej w sprawie tej emigracji.

Niemniej jednak powodów do nadmiernej radości. Oczywiście, że jesteśmy zwolennikami emigracji Żydów z Polski, gotowi jesteśmy jej pomagać; będziemy się cieszyli, jeżeli Żydzi całego świata uruchomią różne międzynarodowe instytucje, które zajmą się sfinansowaniem i zorganizowaniem tej emigracji i niejedyn z nas gotów zegnać uroczystie każdy okręt, wywożący Żydów z Polski. Ale nie można na tem poprzestać. Skupienie wyłącznej uwagi na sprawie emigracji żydowskiej oznacza zaciemnianie całej żydowskiej sprawy.

Zwolennikami emigracji są w pewnej mierze i Żydzi. To integralna część programu sjonistów wszelkich odcieni. Na tej drodze chcą urzeczywistnić swój ideał narodowy: „w najbliższym roku w Jerozolimie”. Różni terytorjaliści szukają terenów kolonizacyjnych także i poza Palestyną. Żydzi doskonale rozumieją, że jest ich w Polsce za dużo. Boją się już nadmiernej proletaryzacji swej ludności w Polsce.

Ale nie chcą Polski opuścić tak, by po nich pozostały tylko ślady. Chcą usunąć nadmiar ludności żydowskiej, by

Wielki front przeciwniemiecki

Tworzy się obecnie na zachodzie bez udziału Polski w związku z roszczeniami Rzeszy
Dokoła sprawy Locarna — Rozmowy paryskie

Warszawa (Tel. wł.) Różne doniesienia stwierdzają, że Londyn i Paryż tworzą wielki front przeciwniemiecki. Bodźcem do tego jest możliwość nowych roszczeń Rzeszy, którym v. Neurath podczas swego pobytu w Londynie nie mógł zaprzeczyć, a również opuszczenie przez Włochy zespołu państw, gotowych przeciwstawić się żądaniom Berlina.

Są już dzisiaj wyniki tych poczynąń Londynu i Paryża. Oto Rumunja, która wahała się czy zająć wyraźne stanowisko, przechyliła się do tego obozu i wizytę Goeringa, planowaną na pierwsze dni lutego w Bukareszcie, telegraficznie odwołała.

„Kurier Warszawski” podaje głos paryskiego dziennika polskiego „Ognisko”, który zwraca uwagę, że ani

gen. Sosnkowski, ani b. ambasador Skirmunt nie byli zaproszeni na rozmowy przez ministra Edena, chociaż przyjęcie kom. Litwinowa przez króla W. Brytanji stanowi wyraźną wskazówkę, że Anglja w poczuciu bliskiego napadu Niemiec gromadzi sojuszników i tworzy wspólny front obronny przeciwko napastnikowi. (w)

Londyn. (PAT). Omawiając ostatnie rozmowy polityczne z obcymi panującymi, mężami stanu i dyplomatai, „Manchester Guardian” stwierdza, że rozmowy te wskazały kierunek pewnych dążeń w sprawach europejskich. Chodziło o zacieśnienie węzłów między W. Brytanią a mocarstwami, otaczającymi Niemcy.

Nie oznacza to jednak — według dziennika — aby Rzeszy okazano brak

życzliwości. Von Neurath miał przyznać się do usunięcia podejrzeń (?), jakoby Niemcy zamierzali w bliskiej przyszłości zająć rozbrojony pas nadreński. Zdaniem „Manchester Guardian”, do tego rodzaju podejrzeń było mało podstaw poza głosami prasy niemieckiej, że Locarno jest w niebezpieczeństwie wskutek rozmów brytyjsko-francuskich.

Wywody prasy niemieckiej upoważniały do przypuszczeń, że Rzesza nosiła się z zamiarem wystąpienia przeciw Locarno. Specjalnego znaczenia nabierał fakt, że wspomniane wywody były inspirowane nie przez min. propagandy, lecz przez min. wojny i spraw zagranicznych. Zaniepokojenie — zdaniem „Manchester Guardian” — usunięto (?), chociaż sprawa rozbrojonego pasa należy do rzędu zagadnień, które zostaną kiedyś poruszone.

Przechodząc do spraw paktu lotniczego, korespondent twierdzi, że w Niemczech istnieje obawa co do utworzenia brytyjskich podstaw lotniczych we Francji oraz co do tego, że dwustronne rozmowy dotyczyły wspomnianej sprawy i zagadnień śródlądowych. Ale nawet, gdyby istotnie tak było, to ani rozmowy, ani też forty lotnicze, o ile utworzenie ich było rzeczywiście omawiane, nie mogłoby, według panującej — zdaniem korespondenta — w Londynie opinii, być uważane za sprzeczne z Locarnem. Tego rodzaju lotnicze punkty oparcia stanowiłyby zarządzenia obronne przeciw możliwości napaści niemieckiej, jaką przewiduje Locarno.

Jako trzecie twierdzenie strony niemieckiej korespondent podaje zasadę, że Locarno przewiduje w równej mierze możliwość ataku Francji na Niemcy i że, o ile brytyjskie podstawy lotnicze ustanowione zostaną we Francji, to powinny być również i w Rzeszy. Wspomniany tu sprawozdawca twierdzi jednak, że w Londynie uważają ten zarzut niemiecki, za niesłuszny. W. Brytanja gotowa jest w obu wypadkach wypełnić swoje zobowiązania, wynikające z Locarna, ale wówczas, gdy główny atak angielski przeciw Rzeszy w obronie Francji byłby podjęty od strony Francji i Belgji, to taki sam atak w obronie Niemiec musiałby kierować się od strony kanału La Manche i dlatego podstawy lotnicze znalazłyby się na ziemiach W. Brytanji.

Paryż. (Tel. wł.) Przez całą niedzielę wczorajszą trwały w Paryżu ożywione rozmowy polityczne. Popołudniu rumuński min. Titulescu odwiedził ministra francuskiego Flandina. Po dłuższej rozmowie ministrowie udali się do hotelu, w którym zamieszkuje król rumuński Karol. Wieczorem rumuński minister skarbu odbył z ministrem Flandinem oraz z francuskim ministrem finansów rozmowę. Poza tem Flandin odbędzie naradę polityczną z królem bułgarskim Borysem, z ks. regentem Pawłem jugosłowiańskim i wicekanclerzem austriackim ks. Starhembergim.

W poniedziałek min. Flandin odbędzie rozmowy polityczne z ministrem spraw zagr. węgierskim Kanyą, oraz tureckim w sprawie zagadnienia naddunajskiego, a na wtorek względnie środę zapowiedziana jest dalsza narada Flandina z ks. Starhembergim w tej sprawie.

Znów niewypełnianie nowych zobowiązań

Ogromne zaległości ze strony Niemiec za przewóz transytowy przez Polskę

Londyn (Tel. wł.) Prasa tutaj zwraca żywą uwagę na sprawę niezapłaconej przez Niemcy należności za przewóz transytowy przez Polskę, oraz za dostarczone Niemcom produkty żywnościowe.

W sprawie tej sympatie angielskie są całkowicie po stronie polskiej. W kołach City wyrażają opinie, że Polska powinna stosować te same metody wobec Niemiec, co kompanja kanału Suezkiego wobec transportów włoskich, przewożonych przez kanał a mianowicie żądać uiszczenia należności w złocie lub walutach złotych przed przepuszczeniem pociągów.

Berlin (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło komunikat w związku z zapowiedzią polskiego ministerstwa komunikacji ograniczenia

z dn. 7 lutego, ruchu tranzytowego pociągów niemieckich przez ziemie polskie.

Zamierzone przez stronę polską zarządzenia — brzmi komunikat — stoją w związku z trudnościami przekazania sum, które niemieckie koleje winne są polskim kolejom za przejazd przez obszar polski. W obecnej chwili odbywają się układy między rządami niemieckim i polskim w sprawie możliwości usunięcia trudności przekazu należnych sum. Międzynarodowe urzędy przygotowują się do wydania niezbędnych zarządzeń, związanych z ograniczeniami ruchu tranzytowego, wierząc one jednak, iż mogą oczekiwać, że zapowiedziane przez stronę polską zarządzenia, wobec toczących się układów, nie będą wprowadzone w życie.

Jutro w wydaniu głównym:

WIELCY CZY MALI?

przez dr. Władysława Konopczyńskiego
profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego

wśród pozostałej masy poprawić strukturę społeczną. Za cenę zmniejszenia masy pragną podnieść ciężar gatunkowy żywiołu żydowskiego w Polsce.

Niezawsze znaczenie Żydów w jakimś kraju jest proporcjonalne do ich ilości. Małomiasteczkowy proletariąt żydowski, mimo wielkiej swej liczby, może mniej ważyć, aniżeli nieliczne skupienia żydowskie, opanowujące centra duchowe i gospodarcze społeczeństwa. A zrazem Żydom może zależeć na tem, by robić jak najwięcej hałasu około emigracji żydowskiej. Liczą na to, że w miarę jej rozwoju opadnie fala antysemityzmu; Polacy będą się cieszyli, że Żydów w Polsce ubywa i może zapomną o niebezpieczeństwie żydowskim!

Tego zagadnienia nie można rozbić na części, a sprowadzać go wyłącznie do sprawy emigracji Żydów z Pol-

ski. Gdyby ta akcja rokowała natychmiastowe kompletne wyniki, to byłoby co innego. Gdyby np. jakaś konferencja międzynarodowa, zwołana pod egidą Ligi Narodów (trudno znaleźć bardziej odpowiedni dla niej teren)... przyjęła zasadę sprawiedliwego rozdziału Żydów między wszystkie państwa świata, np. według klucza ludnościowego, to również byłby to wielki postęp. Ale na to się, jak obecnie, nie zanosi.

Natomiast zostaje zagadnienie żydowskie, jako zagadnienie przewagi Żydów w naszym gospodarstwie i finansach; jako zagadnienie ich udziału w polityce państwa polskiego; wreszcie jako zagadnienie ich duchowego wpływu na naród polski. Kto pomija którekolwiek z odgałęzień tej sprawy (ten jej nie rozumie; albo też, co prawdopodobniejsze, udaje, że jej nie rozumie).

ROMAN RYBARKI

Zaciekle walki w Abisynji

Abisyńczycy przyznają się do klęski na froncie południowym — Zadanie dedżasmacza Balcza — Walki koło Makale

Adis-Abeba. (PAT). Koła urzędowe abisyńskie ujmują położenie strategiczne w sposób następujący:

Na froncie północnym panuje duże ożywienie, jednak położenie nie uległo poważnym zmianom. Makale, Aksum i Adua pozostają nadal w rękach wojsk włoskich, chociaż ostatnie walki w Tembienie stanowią — jak mówią — moralną Adua dla Abisyńczyków. Zadowolenie jest tem większe, że okres deszczów zbliża się i że już w początkach marca Włosi będą mieli do czynienia z przeszkodami naturalnymi, spowodowanymi przez klimat, do którego Abisyńczycy są przyzwyczajeni.

Na froncie południowym, — jak mówią urzędowe koła abisyńskie — położenie jest nieco mniej korzystne. W ciągu paru dni Włosi posunęli się o 320 km od Dolo. Usadowili się w Negeli, ośrodku prowincji Liban, który jest dogodnym punktem wyjścia dla wywiadowczych poczynań. Dlatego to Włosi starają się oczyścić od wojsk abisyńskich cały szmat ziemi od Negeli aż do granicy Kenji, aby mieć swobodę ruchów. Nic dziwnego, że nie zagłębiają się w prowincję Sichamo, gdyż mają przed sobą kraj górzysty i poza tem utrudniliby łączność z tyłami armii.

Nikogo nie dziwi, że ras Desta nie okazał się na wysokości zadania. W najbliższym czasie dowództwo obejmie doświadczony dedżak Balcza. Jest on już sędziwy, lecz cieszy się wielkim uznaniem wojowników abisyńskich. Był wodzem artylerji cesarza Menelika II i w 1896 r. brał udział w zdobyciu Adui. Słynie jako dobry administrator, a w 1916 r., w czasie rozruchów, mianowany gubernatorem Adis-Abeby, szybko zaprowadził porządek.

Na front południowy pójdą posiłki. Dedżak Gabre Mariani, min. spraw wewnętrznych, uda się do Sidamo, a Funkre-Selasie, min. finansów, na czele niewielkiej armji wyruszy do Bali, gdzie zastąpi dedżaka Bejen-Merda. Ten ostatni obejmie dowództwo nad armją ras Desty. Bejen-Mered w swoim czasie zatrzymał natarcie włoskie nad rzeką Webi-Szebeli.

W ten sposób Abisyńczycy sądzą, że szybko opanują położenie, a dedżak Balcza stanie się groźny dla wojsk włoskich, które zapuścili się w głąb Libanu. Jednocześnie ras Nasibu działa na froncie Ogadenu.

Makale (PAT). Specjalny korespondent PAT w Asmarze udał się na front i dojechał do Makale, skąd nadesłał następującą depeszę:

„Zwiedziłem front działań wojennych na obszarze dwóch korpusów. Zdołałem dojść aż do najbardziej wysuniętych straży przednich armji włoskiej w pobliżu Endela. Zauważyłem potężne umocnienia obronne, oraz znakomitą sieć dróg, wiodących na front. Wszystko to pozwala twierdzić stanowczo, iż na froncie północnym nie jest możliwe żadne abisyńskie natarcie.

„Stan normalny i zdrowotny wojsk włoskich jest doskonały. Władze wydały lub przewidują już zarządzenia na okres deszczów“.

Wiadomości

We Francji w Charleville umiarkowany Fimin Leguet został obrany senatorem z departamentu Ardennów na miejsce zmarłego Filipa Poteau (radykała socjalnego).

Po raz pierwszy w historii Japonji cesarz będzie osobiście kierował wielkimi manewrami na najbardziej na północ wysuniętej wyspie Hoppaido.

W Moskwie na Kremlu otwarto drugą sesję centralnego komitetu wykonawczego Sowietów. Zajął Kalinin, a przewodniczący rady komisarzy ludowych Sulimow wygłosił obszernie oświadczenie poświęcone głównie sprawom gospodarczym. Na otwarciu był obecny korpus dyplomatyczny. Za stołem prezydjalnym siedzieli m. in. Stalin i Woroszyłow.

Z Kowna donoszą, że pomimo oświadczeń czynników urzędowych o uspokojeniu wśród ludności rolniczej — pisma litewskie podają stale wiadomości o rasztowaniach za udział w zebraniach, oraz za agitację i podburzanie do strajku.

Paryż (PAT) Wojskowe koła abisyńskie, jak donosi Havas z Adis Abeby, są zdania, iż armja Haile Selassie mogłaby odebrać Włochom Makale, gdyby tego pragnęła. Wymagałoby to jednak dużych wysiłków i mogłoby być osiągnięte jedynie kosztem wielkich ofiar. Dlatego Abisyńczycy wolą prze-

ciąć drogi zmierzające z północy do Makale, by zmusić Włochów do opuszczenia miasta. Patrole abisyńskie stale zjawiają się na drodze pomiędzy Makale a Adua. Droga ta jest niewątpliwie celem wszystkich operacji abisyńskich na froncie północnym.

Bitwa o przełęcz Warieou

Paryż (PAT) Poeta futurystyczny i członek akademii Marinetti, który brał udział w bitwie o przełęcz Warieou, w wywiadzie z korespondentem Havasa opowiedział wiele ciekawych szczegółów z przebiegu bitwy, trwającej od 20 do 24 stycznia.

Abisyńczykom, którymi dowodził ras Kassa, zależało na sforsowaniu przełęczy, by przedrzeć się do Haussien i przeciąć włoskie linie komunikacyjne. Rozporządzali wielką ilością amunicji. Ogień ich w ciągu 4 dni i 4 nocy nie ustawał ani na chwilę. Oddział 1300 żołnierzy włoskich, należących do dywizji „czarnych koszul“, był oblegany w niewielkiej fortyfikacji, której obronę stanowił mały kamienny mur. Nieprzyjacieli rzucił na ten posterunek 15.000 żołnierzy.

Włoskim oddziałem dowodził generał dywizji, który kilkakrotnie wypa-

dał na czele części załogi, uderzając na przeciwnika. Celem jednej z tych wypraw było opanowanie studni, znajdującej się w odległości 4 km od fortu. Amunicja wyczerpywała się i brakowało wody, ponieważ droga do studni była odcięta. Ani przez chwilę jednak żołnierzy nie opanowała panika, ponieważ nie wątpili w ostateczne zwycięstwo. Obsługa karabinów maszynowych dobrowolnie wyrzekła się przeznaczonej dla niej wody, by nie uszczuplić zasobów, koniecznych do ochładzania kulomiotów.

Kiedy przyszły posiłki, ras Kassa zrozumiał, iż usiłowania przecięcia włoskiej linii komunikacyjnej zakończyły się niepowodzeniem. Straty oddziału, który się bronił w forcie oraz kolumny, która podążała mu z pomocą, sięgają 600 zabitych i rannych.

Pijaństwo w armji negusa

Kair (PAT) Z Adis Abeby donoszą: Podczas ostatniego pobytu w Desje cesarz przywołał do siebie i ułaskawił b. dedżasmacza prowincji Ulu, który był jeszcze przed rozpoczęciem wojny skazany na pozbawienie godności i konfiskatę mienia za knowania przeciwko rządowi. Obecnie zwrócono mu ziemię i nadano tytuł fitauri.

Uradowany tem nowy generał cały dzień uczładował ze swymi towarzyszami,

a wracając późną nocą do obozu, już zupełnie pijany, spadł z koniem ze skalistej ścieżki, ponosząc śmierć na miejscu.

Ten wypadek spowodował cesarza do wydania surowych zarządzeń przeciwko bardzo rozwinętemu wśród wojskowych abisyńskich pijaństwu. Piją zwłaszcza miód i ciemne, bardzo mocne piwo.

Trudności rządu Sarraut

Paryż (PAT). Min. emerytur Besse, min. poczt i tel. Mandel, min. zdrowia Nicolle, min. marynarki Piétri, min. marynarki handlowej Stern — złożyli wizytę min. spraw zagranicznych Flandinowi, z którym odbyli naradę. Wywołała ona duże zaniepokojenie w kołach politycznych i była przedmiotem różnych domysłów.

Dopatrują się pewnej łączności pomiędzy tą wizytą a pogłoskami na temat coraz to trudniejszej roli ministrów, przedstawiających ugrupowania środkowe i prawicowe w rządzie.

Paryż (PAT). Narady ministrów umiarkowanych z Flandinem, która wywołała żywe echo w opinii politycz-

nej, są wyrazem pewnych trudności, jakie wynikają dla rządu z powodu popierania go przez ugrupowania lewicowe.

Przedmiotem narad była, jak oświadczył dziennikarzom jeden z uczestniczących w rozmowie ministrów, sprawa rozciągnięcia większości na stronnictwa do środka. Min. Flandin ma przedstawić wynik narad premjerowi.

W kołach politycznych podkreślają, że stałe popieranie gabinetu przez ugrupowania lewicowe nadaje mu charakter wyraźnie lewicowy, utrudniając położenie ministrów radykalnych.

P. A. T.

o aresztowaniach w Łodzi

Polska Agencja Telegraficzna (PAT) donosi urzędowo z Łodzi:

„Energicznie prowadzone śledztwo pod kierownictwem władz prokuratorskich doprowadziło do ujawnienia sprawców podrzucenia petard w sklepie przy ul. Zawiszy i Piotrkowskiej w Łodzi. Wszyscy oni zostali aresztowani będą przekazani władzom sądowym. Zpółród nich prawie wszyscy są czynnymi członkami Stronnictwa Narodowego w Łodzi“.

Na emigrację do Palestyny

Warszawa. (Tel. wł.) Żydowska Agencja Telegraficzna donosi, że zakończono wczoraj obrady sjonistowskich amerykańskich i uchwalono projekt delegacji angielskiej, przewidujący emigrację 100 tys. Żydów z Niemiec i Polski do Palestyny. Ogłoszono w tym celu zbiórkę 3 i pół miliona dolarów.

Delegacja z rabinem Nowego Jorku, Wiesem, na czele złożyła wizytę w ambasadzie polskiej w Waszyngtonie i omówiła z zastępcą ambasadora, p. Sokołowskim, ostatnie wystąpienia przeciwżydowskie, które wywołały wśród Żydów amerykańskich zaniepokojenie, prosząc o zwrócenie na to uwagi rządowi. (w)

Strajk tramwajów

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś od wczesnego ranka nie wyjechały do roboty żadne autobusy miejskie i tramwaje. Jest to skutek ogłoszenia protestacyjnego i demonstracyjnego strajku tramwajów i autobusów na znak sprzeciwu w sprawie ustaw o uposażeniach samorządów oraz podwyższenia podatku dochodowego. Taksówki i dorożki konne pracują normalnie.

Uchwałę przystąpienia do strajku demonstracyjnego powzięła międzyzwiązkowa komisja pracowników tramwajowych stolicy. Między innymi bierze również udział w strajku organizacja narodowa „Wspólna Praca“.

Zjednoczenie wszystkich związków zawodowych bez różnicy zabarwienia politycznego oraz ich jednolite stanowisko daje tramwajarzom poważną ręką powódzenia. Wprawdzie ze wspólnego frontu usiłował się wyłamać „sanocyn“ ZZZ, ale przeszkodziło mu w tem zdecydowane stanowisko dołów organizacyjnych.

Londyn bez mięsa

Londyn (Tel. wł.) Stolica Anglii jest dziś bez mięsa z powodu strajku 8 000 urzędników i robotników.

Krótko po północy uchwaliło 3 000 pomocników rynkowych rozpocząć strajk, dalszych 5 000 wciągnięto do

strajku. Posterunki obsadziły wejścia do hal targowych niepozwalając na dowóz mięsa. Przed halami gromadziły się tysiące robotników głośno manifestując. Setki pojazdów zatarasowały ulice prowadzące do targowisk, hamując wszelki ruch uliczny.

Strajkujący domagają się 40-godzinnego tygodnia pracy, płatnego tygodniowego urlopu oraz 4 funty sterlingów tygodniowo wynagrodzenia.

Ribbentrop w niełasce?

Warszawa. (Tel. wł.) Według wiadomości z Berlina Ribbentrop miał stracić pozycję rzeczywistego chociaż nieurzędowego kierownika polityki zagranicznej Trzeciej Rzeszy. Na czoło wysunął się ponownie min. Neurath.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.20% zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.21% — 5.22 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 3. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% poz. konwers. po 58,— bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4% zlotowe listy zast. po 38,50 oraz 4% listy zast. konwert. po 35,—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 96,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4% zlotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 38,50 +

4% listy zast. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 35,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 96,— P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 3. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Pozn. ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto 715 g/l.,
2) pszenica 756 g/l.,
3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspob. spokojne) 12,00—12,25
Pszenica (Uspob. spokojne) 18,00—18,25
Jęczmień browarowy 14,25—15,00

Uspob. spokojne.
Jęczmień 700—725 g/l. 13,75—14,25
Jęczmień 670—680 g/l. 13,25—13,50

Uspob. spokojne.
Owies 450—470 g/l. 14,00—14,25
Owies standardowy 13,75

Uspob. spokojne.
Maka
żytnia wyciąg 0-30% wł. w. 18,75—19,00
żytnia gat. I 0-45% wł. w. 18,50—18,75
żytnia gat. I 0-55% wł. w. 18,00—18,25
żytnia gat. I 0-65% wł. w. 17,25—17,75
żytnia gat. II 45-55% wł. w. 14,25—15,25

Uspob. spokojne.
pszena gat. IA 0-20% wł. w. 30,50—32,25
pszena gat. IB 0-45% wł. w. 29,75—30,25
pszena gat. IC 0-55% wł. w. 28,75—29,25
pszena gat. ID 0-60% wł. w. 28,25—28,75
pszena gat. IE 0-65% wł. w. 27,25—27,75
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 26,50—27,00
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 26,00—26,50
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 23,50—24,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 21,50—22,00
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. 20,00—20,50

Uspob. spokojne.
Otreby żytnie stand. 9,75—10,25
Otreby pszen. grube stand. 12,00—12,50
Otreby pszenne średnie st. 10,75—11,50
Otreby jęczmienne 9,75—11,00
Rzepak zimowy 41,00—42,00
Rzepak zimowy 40,00—41,00
Siemię lniane 36,00—38,00
Gorzyczka 37,00—39,00
Wyka latowa 22,00—24,00
Feluska 24,00—27,00
Groch Viktorja 24,00—29,00
Groch Folgera 22,00—24,00
Łubin niebieski 9,50—10,00
Łubin żółty 11,00—11,50
Seradela 22,00—24,00
Mak niebieski 64,00—66,00
Koniczyna czerw. surowa 105,00—115,00
Konicz. czerw. 95-97% czyst. 125,00—135,00
Koniczyna biała 75,00—110,00
Koniczyna szwedzka 170,00—195,00
Koniczyna żółta odtuszczone 65,00—75,00
Przelot 75,00—90,00
Makuch lnian. w taflach 16,75—17,00
Makuch rzepakowy w tafl. 14,25—14,50
Makuch ston. w tafl. 42/43% 18,25—18,75
Śrut Soja 21,00—22,00
Śloma pszena luzem 2,20—2,45
„ pszena prasowana 2,70—2,95
„ żytnia luzem 2,50—2,75
„ żytnia prasowana 3,00—3,25
„ owsiana luzem 2,75—3,00
„ owsiana prasowana 3,25—3,50
„ jęczmienna luzem 2,20—2,45
„ jęczmienna prasow. 2,70—2,95
Ślano zwykłe luzem 5,75—6,25
„ zwykłe prasowane 6,25—6,75
„ nadnoteckie luzem 6,70—7,00
„ nadnoteckie pras. 7,50—8,00
Ogólne usposobienie spokojne.

Z genewskich nastrojów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Genewa, 1 lutego

Kwadrans drogi od dzisiejszej siedziby Ligi Narodów, przy Quai Wilson, u wylotu miasta w kierunku Lozany, powstaje potężnych rozmiarów nowy pałac ligowy. W promieniach słońca styczniowego odbija się jego biała sylweta od błękitu nieba. Ku południowi rozciąga się panorama Alp sabaudzkich z widokiem na Mont Blanc, a park Ariana, który obrano za miejsce budowy, spada tarasami do jeziora.

Wśród tej pięknej scenerji rosły od r. 1931 mury nowej siedziby Ligi Narodów, które dziś są na ukończeniu. Jeszcze tylko pracują walce drogowe dokoła dojazdów od strony miasta. Wewnątrz kończą się roboty malarzkie. Woźni sekretariatu Ligi zajęci są wiązaniem akt, bo lada dzień zacznie się przeprowadzka. Styczniowe posiedzenie Rady Ligi było ostatnim, które odbyło się na „starych śmieciach“.

Nowy gmach imponuje przede wszystkim rozmiarami. Obliczono, że dorównuje przestrzenią pałacowi wersalskiemu, uchodzącemu za jedną z największych budowli na świecie. „Kolosalne“ są także niektóre inne dane z dziejów budowy nowego gmachu: na konkurs architektoniczny nadesłano (bagatela!) 377 projektów i potrzeba było zarekwirować dwa duże gmachy publiczne w Genewie, by rysunki mogły być rozłożone i udostępnione publiczności. Dodajmy, że koszt samego konkursu wyniósł 4 miliony franków, czyli sumę, za którą można by postawić wcale okazałą budowlę o cechach monumentalnych.

Gdy tak się rozważa owe cyfry i spogląda się na gotowy dziś gmach, cisnie się mimowolnie pytanie, czy ten nowy gigant budowlany dosięgnąłby — gdyby miał uszy — złowieszczy akord z wielu ust, że fundamenty genewskiego organizmu międzynarodowego zagrożone są wewnętrznym kryzysem.

O kryzysie Ligi Narodów — nietylko jako instrumentu prac międzynarodowych, ale jako wyrazu idei solidaryzmu narodów wogóle — mówi się już oddawna. Opinia zgodna jest co do tego, że w wielkich zagadnieniach polityki międzynarodowej organizm genewski nie spełnił nadziei, które towarzyszyły mu przy narodzinach. Gdy w r. 1932 nie udało się Genewie powstrzymać konfliktu na Dalekim Wschodzie, a krótko potem wypowiedziały członkostwo swe w Lidze dwa duże mocarstwa: Japonia i Niemcy, obawy o przyszły byt Ligi przybrały formę wręcz alarmującą. Nawet największe sukcesy prestiżowe związku narodów w konflikcie włosko-abisyńskim nie zdołały przystąpić rzeczywistości, że Genewa zawdzięcza swe świeże soki łasce wielkich mocarstw, w danym wypadku Wielkiej Brytanji. Zatem wszystko to dalekie jest od górnych marzeń twórców idei ligowej.

Nie prowadzi też argumenty sekretariatu L. N., przytaczane wielokrotnie na własną obronę, że w polityce niekoniecznie chodzi o „rozwiązanie“ problemów, że nieraz ważniejsze jest odebrać pewnemu zagadnieniu wagę aktualną, przygotowując dogodną drogę dla kompromisu. Fakt jest bezsporny — i o to nawet w Genewie nikt się nie spiera — że działalność Ligi Narodów, jako faktycznego organu współpracy pokojowej pozostaje znacznie w tyle poza zakreślonymi jej w pierwszych latach ramami. Jesteśmy tu w obliczu jednego z elementów „kryzysu“ Ligi.

Ala „kryzys“ nie wyczerpuje się tylko w tej formalnej, technicznej stronie prac Ligi, pojętej, jako centralny organ koordynacyjny, lepiej czy gorzej funkcjonujący w zawiłym splocie dzisiejszej polityki międzynarodowej. Pytanie sprowadza się do kwestji głębszej, czy idea aeropagu genewskiego, jako instancji, ograniczającej suwerenność poszczególnych państw, stoi nad brzegiem bankructwa, czy też po chwilowej teraz stagnacji odżyje kiedyś znowu do działania.

Oddajmy głos jednemu z młodszych generacji pracowników ligowych, w szeregach których problem „dziś“ i „jutra“ jest teraz żywo dyskutowany.

Należy sobie przypomnieć — mówi młody Genewczyk — że, gdy z końcem wojny idea światowego związku narodów się krystalizowała, niosła ją na swych barkach generacja ludzi, wychowanych w szkole przedwojennych

doktryn solidaryzmu międzynarodowego i pacyfizmu. Ludzie ci atoli nie są już dziś tą, co dawniej, generacją wojującego światopoglądu. Są „starejącą się“ gwardią, której dobre czasy leżą poza nią, a której idee przeszły z natury rzeczy przez sito praktycznego życia.

Młode szeregi współpracowników ligowych zapełniają się już ludźmi innego pokroju. Wyrosli oni pod działaniem rozwijających się wszędzie idei narodowych i nowe te prądy wnoszą do dawnych doktryn uniwersalizmu genewskiego. Pracę swą wypełniają nową treścią. Zamiast Ligi, w pierwotnym pojęciu organu o pretensjach zwierzchniczych, widzą oni przed sobą płaszczyznę normalnego ścierania się sił poszczególnych narodów, zaczem ta jest różnica w porównaniu z latami dawnymi, że gdy dawniej tendencje takie wstydliwie były ukrywane i uważano je za „herezję“ w stosunku do ideologii ligowej, dziś występują one otwarcie, a nawet opanowują różne dziedziny pracy sekretariatu Ligi.

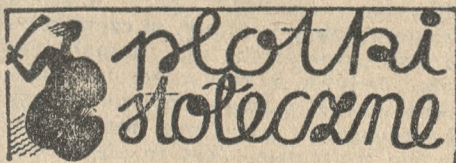
Obojętne, czy ewolucję tę tłumaczyć będziemy naciskiem życia w ostatnich latach — politycznie wyrażającym się w zwycięstwie idei narodowej w wielu państwach, ekonomicznie w przewadze

autarkji —, czy też jest to wpływ faktu, że dochodzi wszędzie do głosu młode pokolenie, które (nawet na klasycznym terenie międzynarodowym Genewy) z rozczarowań starszej generacji ciągnie praktyczną naukę. Pod względem ideologicznym jest to niezawodnie kryzys, zapewne bardziej zasadniczy i podstawowy, aniżeli mniej lub więcej ostre krytyki działalności Ligi jako instrumentu międzynarodowego.

Mylne byłoby jednak sądzić, aby kryzys ten idei odbierał młodszej generacji pracowników sekretariatu genewskiego entuzjazm do pracy dla Ligi. Jest wręcz przeciwnie. Tendencje, panujące na tutejszym terenie, a zmierzające ku wyzbyciu się nadmiernego balastu ideologii międzynarodowej, uważane są za rodzaj wyzbycia się dziecięcej choroby przez instytucję genewską. Pokonanie choroby — dziś co prawda jeszcze nie ukończone — rokuje zatem pracom Ligi wejście na tory bardziej odpowiadające realnym wymogom chwili.

Czy te nadzieje, które towarzyszą objęciu wkrótce w posiadanie przez sekretariat Ligi nowego gmachu nad Le-manem spełnią się, okaże najbliższa przyszłość.

B. L.



2 lutego

Jakżeż tu nie być niewiernym Tomaszem! Przed paru dniami chciałoby się uwierzyć PIM-owi, że nastanie zima lada dzień i początek miesiąca będzie już skutki lutym mrozem. Tym czasem akurat odwrotnie: już dzisiaj zapewniają, że to ciepło, idące z zachodu, przezwycięża mrozy, nadciągające ze wschodu. No i wskutek tego mamy przedwiośnie.

Cóż za rozkosz wyzyskać dzisiejszą niedzielę dla siebie i najbliższych! Za miastem zalatuje jakby wiosna, czuć nadchodzącą wielką przemianę. Ludziom lżej, że idzie ku wiosnie, ku ożywieniu wszelkich dziedzin życia.

Mamy w oczach obraz Matki Boskiej Gromnicznej Piotra Stachiewicza: bezkresna biel śnieżna i żywe, ostre oczy wilków, korzających się przed Gromniczną. Trochę nam to niebardzo konweni: Matka Boska Gromniczna bez śniegu i mrozu — ależ, ile dzisiaj rzeczy dzieje się naopak!

*

Komisarz rządu m. Warszawy, p. Jaroszewicz, zapowiada tydzień ciszy. Będzie uczył stolicę poszanowania nocy i unikania hałasu. Czy to nie będzie szczytowa praca? Któż nauczy Włocha ciszy i skupienia, tak, jak Anglika hałaśliwego i krzykliwego zachowania? To już leży w temperamencie narodu.

Warszawianin lubuje się w zgiełku i hałasie. Nie mówimy o mieszkańcach Nalewek, którzy wogóle nie umieją uszanować ciszy, ale to już wła-

ściwość rasy: dość przecie przypomnieć, że w żydowskim domu modlitwy musi być najhałaśliwiej i wtedy modlitwa jest głębsza i tem bardziej będzie wysłuchana. Ale inaczej reaguje na ciszę mieszczuch, inteligent czy rzemieślnik z śródmieścia, a inaczej z przedmieścia: ci z głębin miasta tęsknią do ciszy, której nigdy nie posiadają, a ci z peryferyj widzą największą zabawę w rozgwarze, podnieceniu i krzykliwości. Widać to najlepiej w soboty wieczorami, po wyplatach...

*

Wczorajsza sobota minęła pod znakiem pierwszego i zabaw. Ze stolica jest dość lekkomyślna, przeto lubi się bawić. A cóż dopiero, kiedy sobota przypada zaraz po pierwszym! Kilka zabaw nie robiło sobie konkurencji, z jednej szła publiczność na drugą. Królował ponad wszystkimi wieczór prasy, przy mnóstwie publiczności i rozlewnej zabawie. Uderzała jednak nieobecność w tym roku oficjalnych sfer politycznych. Wewnętrznie powiedziano o żałobie. To się odbiło szalenie. Z członków rządu przybył tylko min. Michałowski, a także wtajemniczeni. Raczyński; z generalicji tylko gen. Burhardt-Bukacki; dyplomacja przychodziła stale, teraz jednak widocznie dostosowała się do nastroju sfer oficjalnych.

Może też dzięki temu odpadło napięcie urzędowe i było swobodniej i weselej. Nie było białego mazura, bo ranka nie sprostężono.

Co było bardziej osobliwe: to skromność w wydatkach bufetowych. To jest aż zbyt uderzające. Ludzie chcą się bawić jak najtaniej. I to robią. Szampana trudno było dostrzec. A przecie jeszcze tak niedawno...

WARSZAWIANIN

Czy niema pilniejszych spraw do załatwienia?

Pod takim nagłówkiem pisze Polska Katolicka Agencja prasowa, co następuje:

Inspektorzy szkolni okręgu wileńskiego, stosując się do zarządzenia kuratorium, nakazali kierownikom szkół usunięcie „Krucjaty Eucharystycznej“ z terenu szkolnego. „W niektórych szkołach — pisze Dziennik Wileński (27. 1. 36.) kierownicy tak gorliwie zaczęli wykonywać polecenie swej władzy, że posuwają się nawet do zrywania dzieciom oznaki „Krucjaty“. Mimo że są to wypadki odośobnione, wrażeń w społeczeństwie katolickim wileńszczyzny jest b. przykre. Wiadomo powszechnie, że „Krucjata“ stawia sobie najważniejsze zasady wychowawcze i obok miłości Boga i Kościoła, wrażeń krzewić również najczystsza, najbardziej interesowna miłość polskości i państwa polskiego.“

Walka z nią na Wileńszczyźnie jest tem dziwniejsza, że stosunek Min. W. R. i O. P. do Krucjaty był dotychczas i jest nadal życzliwy. Ministerstwo pismem z dn. 4. 1. 28 nr. I 287/27 do Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego

poleciło, by organizację „Krucjaty Eucharystycznej“ wśród młodzieży szkół powszechnych traktować jako dozwoloną organizację o charakterze religijnym. A ostatnio, jak zaznacza wspomniany „Dziennik Wileński“, ks. Metropolita Krakowski otrzymał od p. ministra Świętosławskiego ustne zapewnienie, że do „Krucjaty“ ustosunkowuje się przychylnie.

Poco więc te represje? Czy w chwili, kiedy tyle trosk ciąży nad oświatą w Polsce, kiedy nauczycielstwo obciążone zadaniami ponad siły, boryka się z rosnącą stale trudnością, czy w takiej chwili niema ważniejszych zadań od likwidowania, ku ucieście radykalnych elementów, pożytecznego stowarzyszenia? (KAP)

Osobne miejsca dla żydów

Z Krakowa donoszą: Dnia 29 stycznia medycy katolicy zażądali od Żydów, aby zajęli osobne miejsca w ławkach. Żydzi początkowo stawiali opór i udali się ze skargą do dziekana prof. Waltera. Widząc jednakże, że nie nie wskórają wobec zdecydowanej postawy młodzieży katolickiej, zajmują od czwartku wyznaczone im oddzielne miejsca.

Z życia

Zachłanność państwa w dziedzinie gospodarczej objawia się nietylko w wybujałym etatyźmie, nietylko w nadmiernie przyciągniętej śrubie podatkowej, ale i w takich praktykach, jak centralizowanie dostaw.

Klasycznym tego przykładem jest powierzenie wszystkich zamówień na druki, potrzebne administracji państwowej i przedsiębiorstw państwowych Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT.).

Poruszył tę sprawę jeden z uczestników ostatniego walnego zebrania Związku Fabrykantów w Poznaniu. Skutki oddania monopolu na zamówienia państwowe w zakresie drukarskim PAT-icznej nie dają czekać na siebie.

PAT-iczna zamówienia przydziela prawie wyłącznie drukarniom stołecznym, pozabawiając zakłady prowincjonalne pracy i narażając przez to przemysł graficzny na prowincji na wielkie straty. To też cały szereg drukarni mniejszych musiał się zlikwidować, albo stoi na progu bankructwa.

W samym Poznaniu wskutek tej centralizacji dostaw drukarskich straciło pracę blisko 300 drukarzy, 100 introligatorów i kilkadziesiąt dziewcząt.

Zyskały na centralizacji zakłady graficzne w Warszawie; straciły natomiast ośrodki prowincjonalne. Czy zyskało na tem zarządzaniu również i państwo (poza samą PAT-iczną), jest nader wątpliwe.

*

A oto inny kwiatek z tej samej łączki biurokratycznej:

Według ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ z dniem 1 lutego rb. ministerstwo komunikacji wprowadza na próbę w 3 dyrekcjach kolei państwowych (w Poznaniu, Lwowie i Wilnie) listy przewożowe nowego wzoru, t. zw. karbonizowane, które mają być drukowane wyłącznie nakładem kolei.

Dotychczas zarząd kolei korzystał w szerokim zakresie z usług przemysłu prywatnego, który niewątpliwie podałby i nowym wymaganiom kolei.

Komunikat ministerstwa wspomina, iż nowe listy przewożowe spowodują wzrost kosztów druku i papieru; cena listu ma jednak zostać niezmieniona.

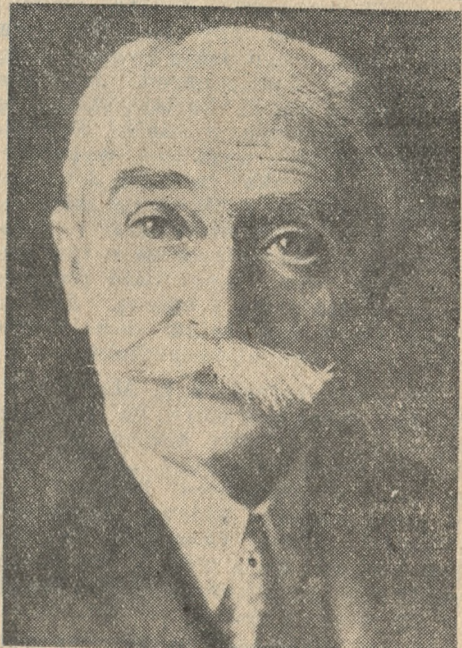
Czyżby więc ten nowy wyczyn etatyzmu miał być równocześnie źródłem nowego deficytu przedsiębiorstwa państwowego P. K. P.?

Oficjalnie walczy się z etatyżmem. — Praktycznie jednak rozszerza się ustawicznie zakres gospodarki etatystycznej. I to w okresie, kiedy na prywatne życie gospodarce nakłada się ciągle nowe ciężary. Jakiś ton fałszywy i nieszczerzy wybijają się z tej rozbieżności.

Z Łodzi donoszą: W doksztalczącej szkole zawodowej przy ul. Gdańskiej 90, doszło do zatargu z Żydami. Na pierwszej lekcji, gdy nauczyciel wszedł do klasy, grupa uczniów chrześcijan zażądała od niego, ażeby uczniów Żydów przesadził na lewe ławki.

Gdy nauczyciel odmówił tym żądaniom i zagroził represjami, między uczniami wywiązała się bójka, w czasie której kilku Żydów zostało poturbowanych. Wykład przerwano.

Ma się odbyć w tej sprawie konferencja z zarządem cechów rzemieślniczych u kierownika szkoły.



Międzynarodowy komitet olimpijski wysunął kandydaturę barona Pierre de Coubertina, twórcy igrzysk olimpijskich do nagrody pokojowej Nobla.

„Tydzień Propagandy Morza” od 9 – 15 lutego

Minęły bezpowrotnie czasy, gdy Polacy w myśl niemądrego przysłowia „może Polak nie wie, co morze, gdy pilnie orze...” — nie doceniali znaczenia handlu morskiego i silnej floty wojennej i nie potrafili wykorzystać faktu posiadania wybrzeża morskiego. Dziś każdy musi wiedzieć, co naszej ojczyźnie daje morze, jak powinniśmy z niego korzystać i jak go bronić.

Mając na względzie olbrzymie znaczenie gospodarcze i polityczne naszego wybrzeża morskiego i ziemi Pomorskiej i zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie zagraża naszemu wybrzeżu ze strony zachodniego sąsiada, poznańskie Korporacje Akademickie „Masovia”, „Laconia” i „Gedania Posnaniensis” urządzają w dniach od 9 do 15 lutego br. „Tydzień Pomorza” inaugurowany Wielką Akademją Morską w dniu 9 lutego w Hali Reprezentacyjnej Targów Poznańskich o godz. 12, a poprzedzoną uroczystym nabożeństwem w Farze o godz. 10.

W dniu 9 lutego całe społeczeństwo wielkopolskie winno wziąć tłumny udział w uroczystej mszy św. oraz Akademii Morskiej, jako w dniu szesnastej rocznicy odzyskania polskiego Bałtyku.

Niezależnie od Akademii przez cały tydzień odbędzie się szereg wykładów na temat Morza i Pomorza, wygłoszonych przez wybitnych znawców, PP. Profesorów Uniwersytetu Poznańskiego w sali Śniadeckich Coll. Medicum przy ul. Fredry. Wykłady odbędą się od poniedziałku dn. 10 lutego do soboty dn. 15 lutego od godz. 20, wstęp jest bezpłatny.

Również teatry jak i kina wezmą udział w akcji propagandowej, dając w tym czasie szereg przedstawień i filmów. Komitet Organizacyjny dokłada wszelkich starań, aby obchody wypadły naprawdę uroczyste i odbiły się szerokim echem, dając znać, że Polska czuwa na straży swych zachodnich rubieży.

Aby Akademia osiągnęła swój cel, wstęp na nią jest bezpłatny — samo zaś urządzenie pociąga za sobą duże koszty. Komitet Organizacyjny rozporządza b. szczupłymi funduszami, zebranymi wśród siebie, przeto zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o poparcie finansowe. W tym celu Komitet zakupił w Operze poznańskiej przedstawienie „Straszny dwór” na dzień 14 lutego. Przedsprzedaż biletów w cenie od 2,50 do 50 gr. odbywa się codziennie od godz. 12 do 13 i od 18 do 20 na kwaterze Korporacji „Gedania Posn.” ul. 27 Grudnia, 5 m. 23 dom w podwórzu I. p.

Komitet zwraca się z prośbą o liczne przybycie na powyższe przedstawienie, a niezależnie od tego prosi o dobrowolne składki na rzecz „Tygodnia”, które należy wpłacać na konto PKO Korp. Akad. „Laconia” Nr. 211790.

Jedyną postawą społeczeństwa polskiego — „frontem do morza” — musimy pokazać sąsiadom, że w razie potrzeby potrafimy obronić polski Bałtyk.

Komitet Organizacyjny
„Akademii Morskiej”

Poranek społeczny

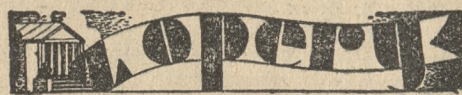
W niedzielę o godz. 12 w sali koncertowej św. Marcina odbył się „Poranek społeczny”, urządzony z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości” przez Polską Ligę Przeciwalkoholową z Poznania. Poranek zaszczylił swoją obecnością J. Em. ks. kard. Prymas Hlond.

Poranek rozpoczął męski chór kościelny pod wezw. św. Kazimierza odśpiewaniem „Pod sztandarami idzie my ducha” Konopnickiej, poczem deklamację „Nie zejdziemy z pola” Wilenskiewicz, szczególnie gorąco oklaskiwaną, wygłosił p. Stefan Niewiada. Z kolei p. prof. dr. Gantkowski przemówił na temat „Ratujmy rodzinę”. Wspomniawszy pokrótce o czynnikach destrukcyjnych, zagrażających poważnie rodzinie, jak wolnomyślicielstwo, nowopoganizm, bezbożnictwo, mówca wskazał na niemierny groźny wroga, jakim jest alkoholizm zarówno wśród niższych, jak i wyższych warstw społeczeństwa. Szereg przykładów aż nadto wymownie wykazał zgubny wpływ alkoholizmu na ciało i psychikę człowieka. Stąd jasny wniosek, że chcąc ratować rodzinę a tem samem naród, trzeba alkoholizmowi, podobnie jak i innym czynnikom destrukcyjnym wypowiedzieć energiczną walkę.

Następny mówca p. prof. dr. Wodiczko zajął się w swym wykładzie zagadnieniem „Biologicznych podstaw rodziny”, wskazując na nim na konieczność stworzenia takich warunków dla rodziny, aby tworzyła ona zdrowe potomstwo, jakie bowiem będą rodziny, taki będzie naród. Jeśli one zwyrodniają, naród skarleje, stanie się niezdolny do życia, upadnie. Eugeni-ka (pozytywna) wyraża fakt, że gdzie należy szukać ratunku. Jest nim m. in. właściwe wychowanie młodzieży, należyty dobór małżeński i przekształcenie ustawaństwa w tym duchu, aby ono zapewniało rodzinie trwałą egzystencję i opiekę. Jest to droga długa, ale tylko ona jedynie wiedzie ku lepszej przyszłości.

Po przemówieniach p. Marcinkowski, dyr. chóru pod wezw. św. Kazimierza, odśpiewał przy akomp. p. prof. Marek-Onyszkiewiczowej „Połoty się lzy me...” i „Dudziarza” Paderewskiego, oraz piosenkę ludową Lipskiego, wywołując burzę oklasków, poczem chór wykonał dwie pieśni. Na zakończenie zebrani odśpiewali jedną zwrotkę „Boże coś Polskę”.

Należy zaznaczyć, że zarówno przemówienia jak i produkcje estradowe przyjmowane były gorąco przez zebranych na poranku. (sk)



Dr. Stani Zawadzka i Wiktor Brégy
w „Tosce”

Doświadczenia tego sezonu wykazują, dobitnie, że opery ze stałego repertuaru cieszą się wielkim wzięciem, o ile połączone są z występem wybitnych sił śpiewaczych. Ostatnie przedstawienia „Carmen”, „Cyrylika” i „Toski” były tego klasycznym przykładem. Był zawsze komplet, a tem samem kasa. Oczywiście nie może to wykluczać nowości repertuaru, w myśl przewidzianego planu, chociaż niekoniecznie musi to być „Juliusz Cezar”, albo „Parsifal”, których przygotowanie byłoby może w naszych warunkach uciążliwe i zajęłoby dłuższy okres czasu.

Odmladzanie cery

Naskórek składa się z delikatnej, soczystej warstwy, którą pokrywa zrogowaciała, często luszcząca się, zewnętrzna powłoka. Odmladzanie cery polega na usuwaniu zewnętrznej powłoki celem odsłonięcia tej delikatnej warstwy. Daje się to z łatwością osiągnąć, powlekając twarz rano i wieczorem D-ra Lustra kremem „Mollana”. Po kwadransie należy dość długo spłókiwać twarz gorącą niemal wodą. Dla ustalenia działania i ożywiania soczystej warstwy — po zużyciu jednej tuby kremu „Mollana” — powtarza się to samo przy pomocy hormonalnego kremu „Oxa”. Dodać należy, że matowy krem pod puder „Mira”, a w wysokim też stopniu — Dra Lustra roślinny puder egzotyczny przeciwdziałają narastaniu twardego naskórka.

Tg 259

Gdzie spotkaia się wszystkie eleganckie Panie?

Na „Herbatce” Pań Wincentek dzielnicy św. Łazarskiej w dniu 10 lutego o godz. 17-tej w lokalu Związku Pań Domu, ul. 27 Grudnia 19 (w podwórzu). Cel dobroczynny i miła rozrywka, bufet znakomity!

Każdy może
nabywać w aptekach Aspirinę wyrabianą w kraju. Działanie jej przy bólu głowy, przeziębieniu i reumatyzmie jest znane. Produkcja odbywa się według oryginalnych przepisów fabryki „Bayer”. Opakowania i tabletki opatrzone są krzyżem bayerowskim, jako znakiem gwarantującym czystość i tożsamość **ASPIRINY**.
Do nabycia we wszystkich aptekach.
Cena za 6 tabl. obecnie już tylko 90 gr., za 20 tabl. zł 2,25.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO RATAJE

Zebranie z referatem w środę, 5 lutego w lokalu p. Przybeckiego. Początek o godz. 19.30.

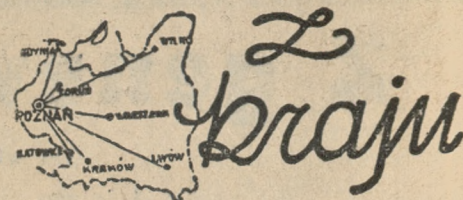
Kierownik.

KOŁO POZNAŃ - JEŻYCE

Plenarne zebranie Obwodu I w czwartek, 6 lutego w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18. Początek o godz. 20-ej. Obecność członków Obwodu I konieczna. Dla członków Obwodu II zebranie plenarne odbędzie się później.

Kierownik.

MSZAŁY RZYMSKIE polsko-niemieckie dla wiernych po znacznie niższych cenach. Oprawne od zł 12,90 do „Verbum”. Warszawa, Moniuszki 8. ng 6065



550 ROCZNICA CHRZTU KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIELŁY

W dniu 15 lutego br. przypada 550 rocznica chrztu króla Władysława Jagiełły. Król przybył do Krakowa 12 lutego 1386 r., 15 lutego został ochrzczony a 4 marca tegoż roku odbyła się uroczysta koronacja. Ta ostatnia chwila rozpoczęła okres panowania Jagiellonów na naszej ziemi, trwający blisko dwa wieki, bo 186 lat.

ORGANIZACJA RUCHU PATNICZEGO DO CZĘSTOCHOWY

Liga Popierania Turystyki rozpoczęła prace przygotowawcze do ujęcia w ramy organizacyjne ruchu patniczego do Częstochowy. Projektowane jest zapewnienie należytej opieki patnikom i turystom, przygotowanie szeregu ułatwień komunikacyjnych, oraz budowa specjalnego domu wycieczkowego.

ZGON ZASŁUŻONEGO ZAKONNIKA - MISJONARZA

W dniach ostatnich zmarł tu śp. ks. Assmann T. J., Niemiec z pochodzenia, jeden z najczystszych misjonarzy jezuitów. Właściwie on językiem niemieckim, francuskim, angielskim, polskim, czeskim, ruskim i węgierskim. Dlatego w wieloletnich Stanach Zjednoczonych Ameryki oddał nieocenione usługi w pracy misyjnej. Był również cenionym publicystą. (KAP)

BUDOWA ZBIORNIKA I ZAKŁADU WODNO - ELEKTRYCZNEGO W RÓŻNOWIE

W końcu lata 1935 przystąpiono do budowy zapory wodnej i zakładu wodno-elektrycznego na Dunajcu pod Różnowem. Sezon poświęcono na roboty przygotowawcze, a przedewszystkiem na zorganizowanie placu budowy i uzyskanie połączenia komunikacyjnego z najbliższą stacją kolejową w Marcinkowicach dla transportu materiałów budowlanych. Wybudowano kolejkę wąskotorową ze stacji kolejowej Marcinkowice do placu budowy w Różnowie; długość linii, biegnącej doliną rzeki Dunajca, wynosi ok. 19 km. W Różnowie wybudowano też prowizoryczny most drewniany dla tej kolejki. Z robót zasadniczych wykonano ok. 40 000 m³ wykopu pod fundament przyszłej zapory.

Obecnie trwają przygotowania do montowania wielkich urządzeń produkcji i transportu betonu, których wydajność wynosić będzie do 1000 m³ na dzień. Roboty betonowe rozpoczną się w lecie roku bieżącego.

Jednocześnie z budową prowadzi się akcję wykupu gruntów pod zalew, który wyniesie ok. 1800 ha. Roboty przygotowawcze dały zatrudnienie licznyemu bezrobotnym z najbliższych okolic. Maksymalny stan zatrudnienia wynosił około 1500 ludzi.

WYSTAWA FOTOGRAFIKI POLSKIEJ WE LWOWIE

Doroczną Wystawę Fotografiki Polskiej urządza Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne w salach Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie w czasie od 23 lutego do 22 marca br. Warunki wystawowe i formularze zgłoszeń otrzymać można u sekretarza L. T. F. we wszystkich zrzeszeniach fotograficznych, składach artykułów fotograficznych, tudzież u prezesa L. T. F., a sekretarza Wystawy — p. Mieczysława Hoszowskiego, we Lwowie, ul. Reymonta 1. 6.

Prace wystawowe należy przysyłać do 10 lutego br. pod adresem: Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne, Lwów, ul. Dzieciuszyckich 1. 1.

W SPRAWIE RUIN KOŚCIOŁA ORMIANSKIEGO W ŁUCKU

Zarząd miejski m. Łucka, uważając się za właściciela ruin kościoła ormiańskiego w Łucku, przekazał wspomniane ruiny ks. biskupowi ordynariuszowi diecezji łuckiej. Na skutek tego ks. kan. Jagłowski dnia 6 kwietnia 1934 r. w imieniu J. E. ks. biskupa Szełągka objął ruiny w posiadanie, przystępując jednocześnie do oczyszczenia terenu i wstępnych robót konserwacyjnych. Przeciwko gminie miejskiej m. Łucka i Kurji Biskupiej wystąpił sądownie Lejzor Kryształko, roszcząc pretensje do placu o powierzchnię 340 mtr. kwadr. wraz ze znajdującymi się na nim ruinami kościoła ormiańskiego. Dnia 29 listopada 1934 r. sprawa ta była rozpatrywana przez sąd okręgowy w Łucku. Dnia 3 stycznia 1935 r. został ogłoszony wyrok, oddalający powództwo L. Kryształki. Niezadowolony z takiego obrotu rzeczy, tenże skierował sprawę do sądu apelacyjnego w Lublinie. Na skutek długotrwałych starań Kryształki o przyznanie mu prawa obywatela, sprawa została rozpatrzona dopiero w dniu 24 stycznia br. Sąd apelacyjny w Lublinie zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Łucku, oddalając powództwo.

Po tej decyzji sądu apelacyjnego władze kościelne będą mogły przystąpić do odrestaurowania starożytnych murów świątyni katolickiej. (KAP)

Manifestacja narodowego Poznania

Wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego w sali kinoteatru „Apollo“

W dniu wczorajszym odbyło się w sali kinoteatru „Apollo“ wielkie zgromadzenie narodowe, zwołane przez zarząd grodzki Stronnictwa Narodowego na miasto Poznań. Już na długo przed rozpoczęciem zebrania sala kinoteatru „Apollo“ wypełniona była po brzegi.

Punktualnie o godz. 12 zagaił zebranie prezes zarządu grodzkiego, p. red. Jerzy Herniczek. Następnie zabrał głos prezes zarządu okręgowego Str. Nar., dr. Czesław Meissner. Wygłosił on dłuższe przemówienie, w którym wywodził m. i.:

PRZEMÓWIENIE DR. MEISSNERA

Niedawno obchodzona rocznica powstania wielkopolskiego zwróciła nas do tych czasów, kiedy naród polski w zbiorowym entuzjastycznym porwie wykuwał swą niepodległość. Dziś nadaremno szukalibyśmy tego entuzjazmu. Jego miejsce zajęło w społeczeństwie przygnębienie. Jest to niewątpliwie wynik 10-letnich niemal rządów „sanacyjnych“.

Rządy te znajdują odbicie w budżecie, w jego ogromnych deficytach. Deficyty te nie poszły na dozbrajanie ani na fortyfikacje, ani na wielkie cele, życiem podyktowane inwestycje, dające zatrudnienie rzeszom bezrobotnych.

Obóz narodowy z zadowoleniem przyjmuje oświadczenie min. Kwiatkowskiego, że rząd dążyć będzie do osiągnięcia budżetu zrównoważonego. Dotychczas bowiem stale słyszeliśmy pochwały budżetów deficytowych. Zasadę postawiono słuszną — budżet zrównoważony. Ale wybrano drogi do tego celu zupełnie niewłaściwe. Obciążono pensje urzędnicze, ograniczając wprost nieprawdopodobnie minimum egzystencji, wprowadzono nowe obciążenia, zabierające dzisiaj pod różnymi postaciami około 40 proc. dochodu społecznego.

Ogólnie oceniając bilans gospodarki „sanacyjnej“, trzeba stwierdzić, że przyniósł on ogromny deficyt, który pokryto pożyczkami wewnętrznymi i nowymi podatkami, które powinny z natury swego przeznaczenia być zużyte na pobudzenie i wzmocnienie sił twórczych narodu.

„Sanacja“, do rządów zupełnie nieprzygotowana, utrzymuje się na powierzchni życia przez uzależnianie wszystkiego i wszystkich od siebie i przez usuwanie narodu od wpływu na rządy. Uzależniając społeczeństwo od siebie, otoczyła się ludźmi bezwzględnie wiernymi, oparła się dalej na czynnikach mniejszościowych, dając im szereg koncesyj.

W dzisiejszej, ogromnie skomplikowanej i trudnej sytuacji, obóz narodowy ma przed sobą olbrzymie zadania. Musi cały naród zjednoczyć pod swym sztandarem walki i pracy i stwarzać warunki pod jak najszybsze zrealizowanie państwa narodowego.

PRZEMÓWIENIE DR. MAMAKA

Drugim mówcą był dr. Jan Mاما, prezes zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego w Ostrowie. Mówił on m. i.:

Przez Polskę idzie wołanie do walki o Polskę. Zew ten rozlegał się zawsze, gdy wróg zagrażał granicom. Dziś chodzi o niebezpieczeństwo wewnętrzne, grożące nam ze strony żydostwa. Pomagało ono Prusakom w germanizowaniu społeczeństwa ziem zach., pomagało na konferencji pokojowej stwarzać trudności Polsce, bratało się z bolszewikami w 1920 r. i popiera dzisiaj wszelkie siły, które rozbijają siłę narodu polskiego. Gdy z jednej strony obserwujemy dzisiaj wśród Polaków nędzę, bezrobocie, upadek moralności, wzrost przestępczości, to z drugiej strony widzimy masy żydowskie, robiące na Polsce interes.

Naród polski w ostatnim plebiscycie wyborczym dał wyraz swym poglądom na dzisiejszą rzeczywistość. W sposób ogromnie wymowny wypowiedział się za konieczną zmianą układu stosunków politycznych. Była to odpowiedź na wyniki rządów „sanacyjnych“, na ordynację.

Pomimo tego co się dziś w Polsce dzieje, naród patrzy w przyszłość z ufnością, uświadamiając sobie, że dzie-



Uczestnicy niedzielnego zebrania, u dołu z lewej dr. Czesław Meissner, który wygłosił referat.

jowa konieczność przybliży coraz bardziej okres rządów narodowych, które zdołają nie tylko uzdrowić gospodarkę narodową, ale zatrzeć wszelkie ślady po zgniliznie moralnej. W okresie rządów narodowych znajdą się pieniądze na pokrycie koniecznych potrzeb, pokryją je Żydzi oraz ci, którzy na Polskę zrobili majątek.

W Polsce narodowej życie społeczne oparte będzie na sprawiedliwości, a prawo obowiązywać będzie nie tylko rządzonych, ale i rządzących.

Kto czuje się Polakiem, rozumie wielkie zadania narodu polskiego, stanąć dziś musi do walki w wielkim, zwartym narodowym froncie, idącym poprzez przeciwności do Polski narodowego jutra.

Przemówienia dr. Meissnera i dr. Mamaka, wybitnych przedstawicieli obozu narodowego w Wielkopolsce, przyjmowane były przez zebranych żywiołowo oklaskami.

Gdy prezes p. Herniczek zamykał

Przy cierpieniach serca i zwątpieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka Franciszka Józefa zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. Zalecana przez lekarzy.

Tg 262

obradę, zwrócił się do niego przedstawiciel starostwa, żądając rozwiązania zebrania. W tych warunkach prezes Herniczek wezwał zebranych do odśpiewania Hymnu Młodych.

Zebrani rozeszli się w spokoju do domów, wnosząc okrzyki na cześć Polski narodowej i Romana Dmowskiego.

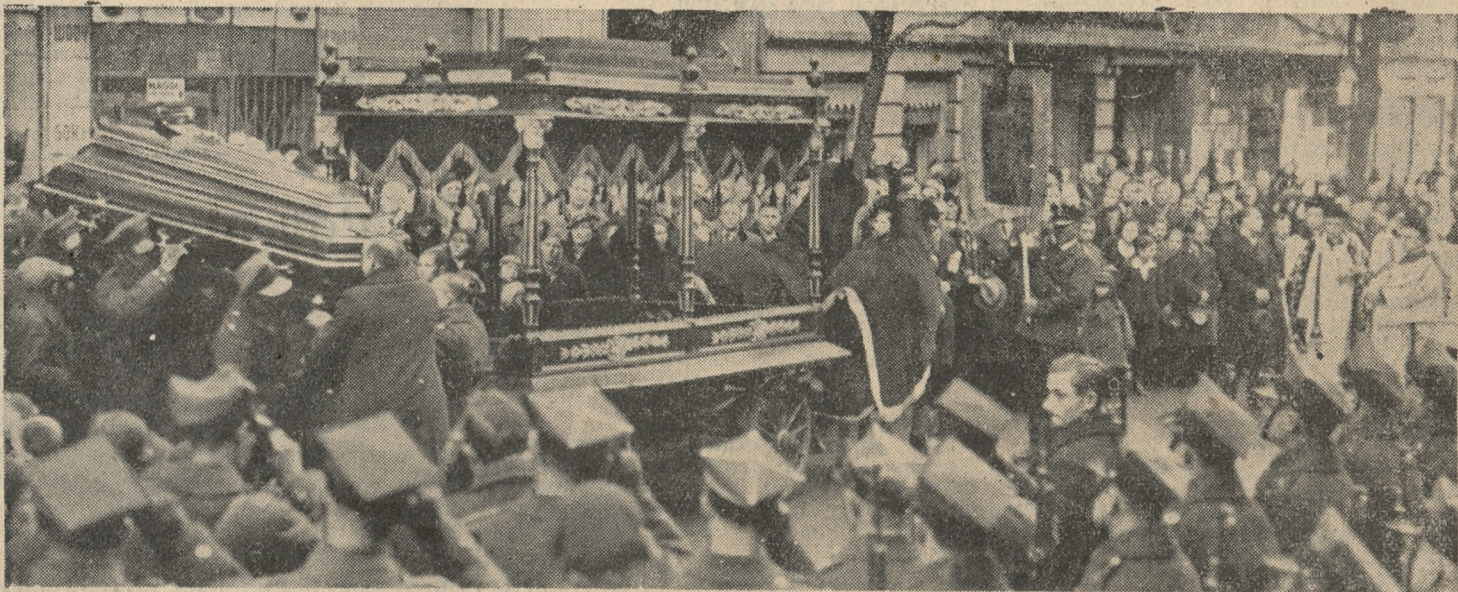
Rewizje u narodowców

„Warsz. Dziennik Narodowy“ donosi:

W tych dniach w pow. konińskim przeprowadzała policja rewizję domową u kierownika koła Str. Nar. p. Józefa Ławniczaka w Ciężeniu. Rewizję przeprowadzali st. post. Kalinowski i Czyż. Rzekomo szukano broni i ulotek, a gdy natrafiono na proporzec Stron. Narod., przerwano dalszą rewizję i proporzec zabrano, bez wydania pokwitowania.

Również tego dnia o godzinie 4,30 rano ci sami posterunkowi Malinowski i Czyż z posterunku Ciężenia przeprowadzili rewizję domową u członka Stronnictwa Narodowego p. Jana Gruszyńskiego, zamieszkałego we wsi Gólkowo. W czasie rewizji znaleziono stary browning, który ukryła żona leżąca chora w łóżku (po połogu). St. post. Malinowski rzucił się na chorą Cecylję Gru-

Pośmiertny hołd dla bojownika o wolność i weterana z powstania styczniowego



TRUMNĘ ZE ZWŁOKAMI Ś. P. DR. MAKSYMILJANA ZIÓŁKOWSKIEGO, WETERANA Z 1863 ROKU, WYNIĘŚLI Z DOMU ŻAŁOBY ŻOŁNIERZE.

(kl) Pogrzeb lekarza poznańskiego śp. dr. Maksymiljana Ziółkowskiego, podporucznika - weterana z powstania 1863 r. odbył się wczoraj przy tłumnym udziale obywatelstwa miasta Poznania. By oddać hołd ceniom sędziwego weterana - powstańca, przybyły liczne poczty sztandarowe organizacji powstańczych i „Sokoła“. — Zwracał uwagę historyczny sztandar powstańczy z 1848 r. i 1863 r. Straż honorową pełniła kompania 7 baonu saperów poznańskich. W drugim szeregu organizacji zwracała uwagę kompania miejskiej straży pożarnej w hełmach.

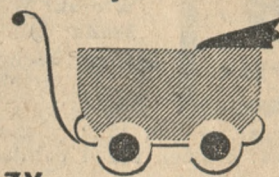
Okazałe wieńce złożył m. in. zarząd miasta Poznania i Związek Lekarzy Państwa Polskiego okręgu wielkopolskiego.

W domu żałoby przy ul. Niegolewskich 4 poświęcił zwłoki ks. proboszcz Dąbrowski z Żytowiecka i wyprowadził kondukt w otoczeniu licznych duchowieństwa. Gdy trumnę ze zwłokami powstańca wynieśli na swych barkach saperzy, by złożyć ją na karawanie, pochylili się sztandary, oddało honory wojsko, prezentując broń. Orkiestra 7 baonu saperów odegrała marsza żałobnego.

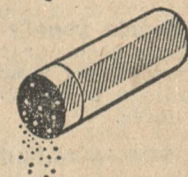
PIERWSZA
namiętność dziecka:



PIERWSZY
Rolls-Royce dziecka:



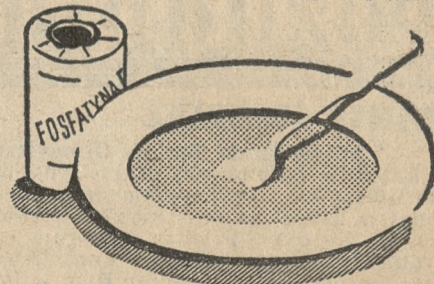
PIERWSZY
„kosmetyk“ dziecka:



PIERWSZE
słowo dziecka:

M-a-m-a

PIERWSZA
PAPKA DZIECKA:



FOSFATYNA FALIERA

Tg 260

szyńską i silnie ją poturbował.

Przywołany lekarz p. dr. Breele z Zagórowa stwierdził silne bólesci na skutek szamotania się z napastnikiem.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

KURS KANDYDATÓW

We wtorek 4 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie z referatem kol. Fr. Przytarskiego p. t. „Ideal nowoczesnego Polaka“.

SEKCJA KOLEŻANEK

We wtorek 4 b. m. o godz. 20 w lokalu „Głosu“ odbędzie się zebranie z referatem kol. Skoflerzanki n. t. „Rola Wszechpolki w pracy społecznej“.

W olbrzymim orszaku pogrzebowym, który ul. Marszałka Focha udał się na cmentarz górczyński, uczestniczyli przedstawiciele władz uniwersyteckich, miejskich, wojewódzkich i licznych organizacji. Szczególnie licznie byli reprezentowani lekarze.

Tłumny udział obywatelstwa poznańskiego w pogrzebie śp. dr. Maksymiljana Ziółkowskiego, był podniosłą manifestacją obywatelstwa naszego miasta i pośmiertnym hołdem dla zgasłego bojownika o wolność.

Cześć Jego pamięci!

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty

4

WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Weroniki b.
Andrzeja
Środa: Agaty
Kalendarz słowiański
Wtorek: Witosławy
Środa: Dobrochny
Słońca: wschód 7.32
zachód 16.42

Długość dnia 9 g. 10 min.

Księżyc: wschód 13.30 zachód 5.47
Faza: 3 dzień przed pełnią.

Stan wody w Warcie: Wczoraj plus 0,95 mtr., dziś plus 0,97 mtr.

Przepowiednia pogody na wtorek: Przeważnie pochmurno, miejscami deszcz, przechodzący w śnieg. W dzień temperatura w pobliżu zera, w nocy lekkie mrozy.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa. — Apt. 27 Grudnia 18. — Apt. Czerwona, St. Rynek 37. — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41. — Języc: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. — Wilda: Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. — Debiec: Apt. ul. Debiecka 6. — Staroleka: Apt. miejscowa. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Święto Matki Boskiej Gromnicznej** w katedrze poznańskiej obchodzone bardzo uroczysto. Poświęcenia gromnic dokonali w licznej asyście duchowieństwa J. Em. ks. Kardynał Prymas, celebrując następnie uroczystą procesję. Pontyfikalną mszę św. odprawił ks. biskup Dymek. Podniosłe kazanie, zastosowane do uroczystości, wygłosił kaznodzieja katedralny ks. infułat Ruciński. W czasie mszy św. chór katedralny pod dyrykcją ks. dr. Gieburowskiego odśpiewał Gollera mszę „In honorem S. Stęphani”. Na offertorium natomiast odśpiewał chór „Ave Maria” Wolf-fa. (jar.)

— **Z święta Matki Boskiej Gromnicznej.** Wczorajszą niedzielę obchodzono w kościołach katolickich doroczną uroczystość Matki Boskiej Gromnicznej. W starożytnej kolegiacie poznańskiej dokonano poświęcenia gromnic ks. prałat Steinmetz, który po procesji celebrował uroczystą sumę w otoczeniu asysty. Piękny śpiew na chórze wykonał chór farny pod dyr. p. Aleksandra Klichowskiego. Fara zapelniona była wiernymi. (rf.)

— **Kościół OO. Franciszkanów.** Uroczyste nabożeństwo misyjne z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godz. 19-tej.

OSOBISTE

— **Srebrny jubileusz małżeński.** Pan Antoni Roszkiewicz, właściciel ogrodnictwa na Ratajach, obchodzi dnia 4 lutego br. z swoją żoną Klementyną z Klemensów jubileusz 25-lecia pożycia małżeńskiego. Na intencję jubilatów odprawi się msza św. w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 9 w kościele św. Rocha na Miasteczku.

WYKŁADY

— **Liga ochrony przyrody — zrzeszenie opiekunów.** Zebranie z referatami pp. asystentów U. P. dr. F. Krawca i mg. Czubńskiego n. t. „Rośliny zarodnikowe Poznania i najbliższej okolicy” we wtorek, 4 bm. Wstęp wolny.

— **Geneza współczesnego ustroju włoskiego.** Oto tytuł wykładu, który wygłosi p. Leon Łustacka w poniedziałek 3 bm. o godz. 20 w sali 27 Coll. Minus, w ramach cyklu referatów o życiu społecznym współczesnych Włoch.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Ile drzewa zużyto dotychczas na budowie P. K. O?** Niewiarogodnym jest wprost dla niefachowca informacja, że przy budowie kołosa ze stali i betonu przy pl. Wolności zużyto dotychczas już około 650 metrów sześć. drzewa. Jest to materiał pomocniczy, składający się z szalówek kantówek, stempli itp. Teraz, gdy drzewo już jest niepotrzebne, usuwa i układa się je, celem odtransportowania. Znamieniem dla nadzwyczaj oszczędnościowej gospodarki przy budowie jest fakt, że osobni robotnicy zajęci są wyciąganiem gwoździ z drzewa, nim je ułożą się w stosach. (pt.)

— **A kiedyż u nas?** Jak podaje prasa stołeczna, wojewoda warszawski na konferencji prasowej omówił z dziennikarzami sprawę plagi hałasu ulicznego i sposób jego zwalczania. Próby zmniejszenia hałasu ulicznego do minimum będą przeprowadzone w dwóch etapach. Obecnie, jako tydzień spokoju w nocy (od godz. 24—7 rano), na wiosnę — jako tydzień zupełnej ciszy przez całą dobę. W stolicy robi się pierwsze kroki na polu zwalczania hałasu ulicznego, w Poznaniu, jak dotychczas przynajmniej, nie czyni się w

Dzikie gęsi odleciały — będą mrozy

Wczoraj przed południem, osoby, które, korzystając ze słonecznej pogody, spacerowały do Parku Sołackim, zauważyły na wysokości około 50 metrów liczne stado dzikich gęsi, lecące w kie-

runku południowym.

Jak wiadomo, dzikie gęsi mają nieomylny instynkt i każdej zimy, tuż przed nastaniem mrozów, odlatują na południe.

tym kierunku nie, choć przecież i u nas zagadnienie walki z zakłóceniem spokoju jest bardzo aktualne. (sk.)

— **Teatr amatorski na biednych.** Wydział parafii świętomarcjańskiej towarzystwa „Caritas” urządził wczoraj wieczorem w salce św. Marcina wieczorek, na którego program składały się deklamacje i tańce. Poza tym odegrano obrazek sceniczny w trzech odsłonach p. t. „Madonna w lesie”, oraz 1-aktową krotkowiel p. t. „Mysz”. Wspólnym śpiewem zakończono miły wieczorek, który nadzwyczaj starannie przygotowała siostra Henryka z parafii św. Marcina. (pt.)

Z TARGU

— **Dnia 3. bm. na pl. Sapiężyńskim** placowo (w złotych za pół kg. wzgl. za sztukę):
Nabiał: masło wiejskie 1.20—1.30, masło mlecz. 1.40—1.50, twaróg 0.25—0.30, śmietana (litry) 1.00—1.40, mleko (litry) 0.20—0.24, jaja z wapna (mendeł) 1.00—1.10, jaja świeże (maja) 1.15—1.20.

Mięso: wieprzowina 0.60—0.70, wołowina 0.50—0.90, cielęcina 0.60—0.90, skopowina 0.70—0.80, kozina 0.50—0.70, słonina 0.75—0.80, smalec 1.20—1.30.

Ryby: szczupak 1.4—1.50, okoń 0.80—0.90, lin 1.10—1.20, karp 1.00, leszcz 0.70—1.00, białe ryby 0.40—0.60, sandacz 1.80—2.20, zielone śledzie 0.25—0.40, ryby śniecie 20—30 gr. mniej.

Drób i dziczyzna: kura 1.60—2.50, kaczka 2.00—3.50, gęś 3.00—5.00, gołębie (para) 0.90—1.20, indyk 3.50—6.00, perlice 1.50—2.00, bażant 2.50—3.00, królik 1.00—1.20 zł.

Jarzynny (w groszach): ziemniaki 4. cebula 15, szpinak 25—30, buraki 10, brukselka 30—35, marchew 8—10, pietruszka (peczek) 10, seler (sztuka) 5—20, kalarepa 10—20, kalafior (sztuka) 20—60, kapusta (gl.) biała 10—20, włoska 15—20, modra 20—40, jarmuż 25—30, rabarber 50, zielona sałata 10—15.

Owoce: suszone 0.60—1.00, jabłka 0.20 — 1.40, zagraneżone 2.00, cytryna 15—18 (4 sztuki 50—70), pomarańcza 15—20 (6—8 sztuk za 1 zł), figi 1 zł, zórawiny 40. (hu)

RÓŻNE

— **W Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki** uzyskali dyplom technologa — elektryka z prawem do I-ej kategorii w służbie państwowej pp.: Alchimowicz Alfons, Baranowski Bolesław, Bzinkowski Tadeusz, Dzioba Mieczysław, Ganowski Alfons, Gromski Kazimierz, Jachymski Szczepan, Klimaszewski Bernard, Klekotta Edmund, Krauze Jerzy, Łuczyski Henryk, Malasiewicz Stefan, Swadek Stefan, Tkaczuk Dymitr, Wyżykowski Zygmunt, Zaborski Władysław.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Wypadek samochodowy.** Na Kaponierze najechał samochód 57-letnia p. Heleny Stefaniakowej z Poznania (Warownia 5). Pogotowie (66-66) opatrzyło p. Stefaniakowej poszarpane miejsca na kostce i podudziu i przewiozło ją do szpitala miejskiego. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Spłoszeni włamywacze.** W nocy na niedzielę nieznani złoczyńcy wtargnęli do składu piekarskiego p. Antoniego Janowskiego na św. Wojciechu 2. Wobec tego, że złodzieje nie skradli nic, zachodzi przypuszczenie, iż ich spłoszono podczas kradzieży. Dalsze dochodzenia przeprowadza w tej sprawie jeszcze komisarjat IV. (kl.)

— **Kradzież płaszcza w lokalu.** Policja ujęła niejakiego Macieja Parola, bez stałego mieszkania, jako podejrzanego o kradzież. Parol zabrał z lokalu „Metropol” przy ul. 27 Grudnia płaszcz, stanowiący własność p. Franciszka Przybyły (ul. Bukowska 11-13). Parolowi, który znany jest z kradzieży, odebrano płaszcz i zwrócono poszkodowanemu. (kl.)

— **Na widok granatowego munduru.** Na Chwaliszewie nieznany osobnik porzucił na widok przechodzącego policjanta rower i zbiegł. Jak się okazało później, rower skradziono p. Lucjanowi Gędolowi z Poznania (ul. Woźna 11). (kl.)

— **Rower, porzucony w bramie domu.** Stróż nocny tow. „Warta”, p. Władysław Gruszczyński (Dolna Wilda 87), znalazł w bramie domu przy ul. Madalińskiego 5 rower męski z nr. rej. Poznań 7520 i złożył go w komisariacie III na Wildzie. Najprawdopodobniej rower skradziono i złożył pozostawił kołowierz w bramie, by go zabrać w dogodnym momencie. Zainteresowani mogą odebrać rower w komisariacie III. (kl.)

— **Czyje rzeczy?** W komisariacie IV przy ul. Krętej znajduje się futro damskie (jasne piżmowe), pochodzące z kradzieży. Jest przypuszczenie, że futro to skradziono z końcem r. 1934, względnie w początkach roku 1935. — W komisariacie I przechowuje się brązowa duża teka skórzana, pochodząca z kradzieży, dokonanej w nieświdzkiem miejscu przed około dwoma miesiącami. (kl.)

— **Na gorącym uczynku.** Na gorącym uczynku kradzieży starego metalu na

terenie gazowni miejskiej przytrzymano Kazimierza Jaśkowiaka (Chwaliszewo 23) i Alojzego Hoffa (ul. Wenecjańska 11-12). — Również na terenie gazowni miejskiej przytrzymano podczas kradzieży węgla Henryka Latosia (ul. Wenecjańska 11-12).

— **Kradzież kieszonkowa z użyciem przemocy.** Do dyspozycji prokuratury przy poznańskim sądzie okręgowym osadzono Leonarda Wilgoza (Chwaliszewo 5) Wincentego Powalowskiego i Kazimierza Sobalskiego, mieszkających przy ul. Łazienkowej 1, oraz Władysława Łukaszewicza z Głowieńca pod Poznaniem. Usłłowali oni dn. 31 stycznia br. dokonać kradzieży kieszonkowej na osobie p. Władysława Kubiaka z Kórnika. Używając przemocy napastnicy usiłowali p. Kubiakowi również zabrać rower. Gdy kradzież z użyciem przemocy nie powiodła się, zbiegli. W dochodzeniach, wszczętych na doniesienie napadniętego przez policję, sprawców ujęto i oddawiono do dyspozycji prokuratury przy poznańskim sądzie okręgowym. (kl.)

— **Nieuczciwe sublokatorki.** Przy ul. Woźnej 21 dokonano przed kilku dniami kradzieży mieszkaniowej u p. Antoniny Binczyk. Na krótko przed kradzieżą p. Binczyk odnajęła mieszkanie dwóm kobietom. Podczas jej nieobecności nowe sublokatorki zabrały bardziej wartościowe przedmioty z mieszkania, jak bieliznę i dywany, wartości 400 zł. Równocześnie sublokatorki też ułotniły się.

Po złożeniu przez okradzioną doniesienia policja wszczęła dochodzenia. Podejrzenia padły na Marjanę Kruk, zamieszkałą przy ul. Klasztornej 12 i Zofię Krawczyk (ul. Gen. Prądzyńskiego 10).

Podczas rewizji domowej u Marjanny Kruk skradzione przedmioty znaleziono i zwrócono poszkodowanej. Okazało się jednak, że obie sublokatorki mieszkają u p. Binczyk bez zameldowania i podały fałszywe nazwiska. (kl.)

— **Upozorowany napad rabunkowy.** Późnym wieczorem w dniu 31 stycznia br. zaalarmowano telefonicznie komisariat VIII w Poznaniu wiadomością o napadzie rabunkowym. Donoszącym był stolarz Hieronim Chwalisz z Krzyżownik-Osiedla (ul. Długa 1). Według tego telefonicznego doniesienia na Chwalisza dokonać miało napadu o godz. 21.45 w czasie, gdy powracał on z Poznania do Krzyżownik osiedla na część ul. Dąbrowskiego. W pobliżu ul. Czarnkowskiej i Chodziejskiej zatrzymał go miano trzech nieznanych osobników, żądając papierosów. Gdy im Chwalisz oświadczył, że papierosów nie ma, dwóch przytrzymało go za ręce, a trzeci zabrać mu miał 50 zł z kieszeni.

W przeprowadzonych dochodzeniach ustalono, że napad był całkowicie zmyślony przez Chwalisza. Oświadczył on, że napad upozorował, ponieważ przepił zarobione pieniądze i chciał w ten sposób się wytłumaczyć.

Sprawa upozorowanego napadu będzie miała dla Chwalisza zapewne jeszcze nie miłe następstwa, gdyż policja przekazała ją, po ukończeniu dochodzeń, prokuraturze, która prawdopodobnie wytoczy dochodzenie o fałszywe doniesienie. (kl.)

Dzielny obywatel ujął rozbijacza szyb

W niedzielę wieczorem o godz. 22.30 p. Bogdan Habrych, właściciel składu z bielizną damską przy ul. Pierackiego 8, który zajmuje mieszkanie prywatne przy tej samej ulicy po przeciwnej stronie, zauważył, że jakiś podejrzaný osobnik wybił boczną szybę przy prawym oknie wystawowym składu artykułów męskich p. Czesława Kwiatkowskiego, jego sąsiada.

P. Habrych, nie zastanawiając się długo, popędził na ulicę, przychwycił owego osobnika na porącym uczynku i odprowadził go bez niczyjej pomocy na komendę policji.

Tu okazało się, że gołymi rękami dokonał nielada polowu.

Przychwycony został wylegitymowany jako 28-letni Henryk Chlebowski (ul. Półwiejska 21), poszukiwany od miesiąca, jako notoryczny rozbijacz szyb i złodziej wystaw.

Chlebowski wybił szybę kamieniem, owiniętym w skarpetkę i zdążył jedynie wyjąć jeden krawat i jedną chusteczkę, którą obandażował sobie natychmiast zranioną lewą rękę.

Przy aresztowanym znaleziono duży browning, oraz kawał wytłuczonej szyby, co jest jeszcze jednym dowodem

KRONIKA TOWARZYSK

Wielką zabawę karnawałową urządza K. P. H. Piątki w salach Domu Rzemieślniczego. Początek o godz. 20. Różne niespodzianki. 2 orkiestry. Zaproszenia do odebrania w f-ie KaDeHa, ul. Podgórna 10. zg 12 738/9

Całe miasto o tem mówi...

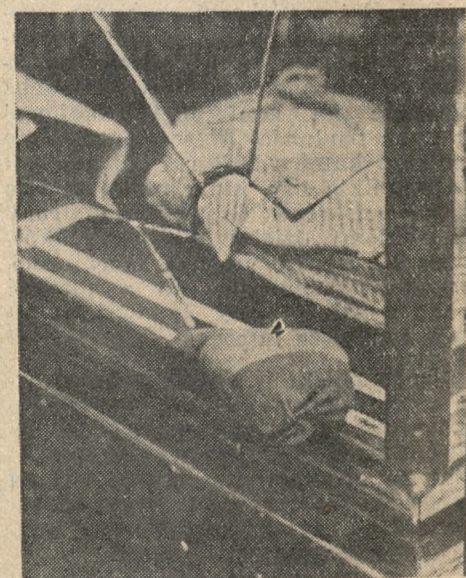
O czym?... Naturalnie o filmie! O arcydziele, które wstrząsnęło światem i które na całym świecie zostało przyjęte z niebywałym entuzjazmem. Cały Paryż, Londyn, Wiedeń, Nowy Jork, Amsterdam... Film o tytule „CAŁE MIASTO O TEM MÓWI” obiegł stolicę prawie wszystkich krajów Europy i Stanów Ameryki. Wkrótce cały Poznań żyć będzie pod znakiem filmu „CAŁE MIASTO O TEM MÓWI”. Uwaga! Dla miłośników prawdziwie artystycznego i wartościowego filmu, wielką, zdarżającą się raz na wiele lat niespodziankę, przygotowuje już wkrótce kino METROPOLIS.

ng 5564

KRONIKA SĄDOWA

— **Za złośliwe drażnienie konia.** — Sąd grodzki w Poznaniu skazał Jakóba Matuszewskiego (Debiecka 24 m. 2) za straszenie i złośliwe drażnienie konia na 30 zł grzywny lub 6 dni aresztu. W najbliższym czasie Matuszewski będzie miał nową sprawę. Stanie przed sądem za poturbowanie insp. Tow. Opieki nad Zwierzętami.

— **Jeździł koleją za fałszywym dowodem.** Sąd okręgowy w Poznaniu rozprawił sprawę 42-letniego Artura Szwarczuka, zamieszkałego w Poznaniu, oskarżonego o udzielenie pomocy w fałszowaniu dowodu kolejowego, oraz przerobienie osobowego biletu kolejowego i jazdę kolejami państwowymi za fałszywym dowodem. Szwarczule był do roku 1926 urzędnikiem kolejowym, zatrudnionym na stacji kolejowej w Poznaniu. W r. 1926 został on zredukowany i wobec braku zajęcia przyjął przedstawicielstwo jednej z firm i sprzedawał jej towary. W 1933 r. rozmawiał o swoim ciężkim położeniu z urzędnikiem kolejowym Władysławem Witkiem, który przyrzekł przysięść mu z pomocą i obiecał mu wydać dowód kolejowy. Rzeczywiście po dostarczeniu Witkowi fotografii, Szwarczule otrzymał dowód tożsamości na nazwisko niejakiego Władysława Reluchowskiego. Za dowodem tym korzystał z usług kolei w celach handlowych wyjeżdżał do różnych miast. W r. 1934, gdy skończyła się ważność dowodu, podczas nieobecności urzędników przedłużył ją na rok 1935, wyciskając pieczęć z fascymile wicedyrektora kolei Krzyżanowskiego. W sierpniu ub. roku wyszło na jaw, że Szwarczule posługuje się fałszywym dowodem. Został on aresztowany i oddany do dyspozycji prokuratora. W sądzie oskarżony przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa, lecz tłumaczył się, że pchnęła go do tego skrajna nędza, w jakiej się znalazł ostatnio. Sąd po przesłuchaniu świadków i przemówieniu obrońcy wydał wyrok, skazujący oskarżonego Szwarczuka na łączną karę 3 i pół miesięcy więzienia. (m.)



Rozbita szyba w składzie p. Kwiatkowskiego. W otworze widać kamień owinięty w skarpetkę.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: J. K. z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo, 2 zł. J. Kubiacyk z podziękowaniem za otrzymane laski, z prośbą o dalszą opiekę, 2 zł. Józefiakówna 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 152,50 zł.

Dnia 1 lutego wpłaciliśmy na konto komitetu budowy pomnika do Banku Wzajemnej Pomocy 152,50 zł.

Na nowo złożono: K. Gośliński 5 zł. — Kazimierz Głowiński z prośbą o dalszą opiekę 5 zł. — Razem 10 zł.

Na biednych parafii Naramowice: Kasyo Urzędnicze Fabryki Porcelany, Chodzież, 1,50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 3,50 zł.

Na biednych parafii św. Krzyża do dyspozycji ks. prob. Skórnickiego: Ks. dr. Rolewski zamiast podziękowań za liczne życzenia jubileuszowe 50 zł. — Razem 50 zł. zg. 12780

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 18 zł.

Na „Caritas“ okr. pozn.: J. R. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 69,54 złotych.

Na Komitet Tanich Kuchen: John Releivitch, 2 Bridge Villas, Ashcombe Rad. Wimbledon, dla biednych 3 obligacje 6-proc. Pożyczki Narodowej nom. wartości 250 złotych.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 1. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Adw. Kazim. Adamczewski w Bytomiu, pow. nieszawski, i Anna Zychlińska; rob. Fr. Feder w Podolzinach, pow. poznański, i Bron. Rura; handl. Wł. Śluszczyk i rob. Stan. Sobkowia-kówna; szof. Józ. Kwapiszewski i służ. Agn. Poch; mal.-rys. Rom. Piasecki i marsz. Stef. Stachowiakówna; m. piekarski Stan. Motter i krawc. Gertruda Barełkowska w Wymysłowie, pow. wągrowiecki; roln. Fel. Dorsz w Błociszewie, pow. śremski, i służ. Stan. Zabicka; nacz. wyd. Wł. Pulczyński i Hel. Sienkiewiczówna; handl. Stan. Jarzembowski i Zofia Nawrotówna; owodow. st. wachm. zaw. Fr. Flor-kiewicz i drog. Anna Hoppel w Adamowie, pow. wolsztyński; rob. Edw. Morawski i prac. Marta Piechowiakówna; biur. Ant. Piechocki i Leok. Mierkiewiczówna; rob. Ign. Łuczka i Leok. Napiontek w Tucholi.

Zgony

Dnia 1 lutego 1936 r. zapisano następujące zgony: Klemens Jarmużak, strzelec 57 p. p. — robotnik, 22 lat; Zbigniew Jan Stefaniak 3 dni; Marianna Aleksandra Kołodziejówna, 6 lat; Walentyna Pruszyńska z domu Dworżańska, wdowa, 73 lat; Marta Rotnicka, biurowa, 65 lat; Stanisław Wróbel, robotnik, 83 lat; Józefa Szulczyńska, bez zawodu, 19 lat; Helena Dziuba, służąca, 2 lat; Melchior Krzyżaniak, em. motorowy tramwaju, 66 lat; Zofia Kaniewska z domu Ślabelewska, 31 lat.

Ku czci św. Błażeja

patrona cechu mistrzów rzeźnickich w Poznaniu

Corocznie, w niedzielę najbliższą dnia św. Błażeja obchodzi poznański cech mistrzów rzeźnickich i wędliniarskich tradycyjną uroczystość cechową ku czci swego patrona św. Błażeja.

Piękny ten obchód cechowy rozpoczął się o godz. 9 nabożeństwem w kościele parafjalnym św. Wojciecha.



Zgromadzeni podczas śniadania w domu cechowym uczestnicy uroczystości ku czci patrona cechu, św. Błażeja.

Zgromadziła się licznie bractwo cechowa ze sztandarem. Mszę św. odprawił ks. radca Putz, który w podniosłym przemówieniu wskazał na głębokie i piękne tradycje cechu poznańskich mistrzów rzeźnicko-wędliniarskich. Podczas uroczystości, w myśl panującego starożytnego zwyczaju ks. radca Putz pobłogosławił członków cechu skrzyżowanymi świecami, które przechowywane się od lat w kościele św. Wojciecha. Potem odbyło się poświęcenie koszy z bułeczkami i stoczkami, które obecni zabierają do domów, jako zadatek błogosławieństwa Bożego. Stoczki te według dawnego podania mają wartość leczniczą przy chorobach gardła.

Podczas nabożeństwa śpiewał chór cechowy pod batutą p. prof. Chmielewskiego, stalego dyrygenta chóru. Odśpiewano kolendy i „Potężny Boże” — Chmielewskiego. Partje solowe wykonali pp.: M. Figaszewska, Dolata i Fr. Zieliński.

Po nabożeństwie zgromadziła się bractwo cechowa w domu cechowym, dzierżawionym przez p. St. Heyduckiego na wspólnym śniadaniu. Do obecnych przemówił starszy cechu p. Kno-

piński i wskazał na piękne tradycje cechowe, datujące się według zapisów w kronikach starych od r. 1257. Powitał licznie zgromadzonych członków i gości, ks. radcę Putza, jako miejscowego proboszcza, dyrektora rzeźni miejskiej dr. Klabeckiego, jako przedstawiciela zarządu miejskiego, prezesa

izby rzemieślniczej, Zakrzewskiego, naczelnika Motylińskiego, wiceprezesa izby rzemieślniczej, Potockiego, prezesa związku piekarskiego p. Więckowskiego, oraz jubilatów i członków honorowych cechu z prezesem honorowym p. Mikołajem Górskim na czele. Szereg toastów zapoczątkował p. Mikołaj Górski, honorowy starszy cechu, ponadto przemawiał m. in. prezes izby rzemieślniczej p. Zakrzewski, toastując na pomyślność cechu. Wśród burzliwych oklasków, starszy cechu p. Knopiński wręczył dyplom p. Marcinowi Noskiewiczowi z okazji złotego jubileuszu, podkreślając jego 50-letnią przynależność do cechu poznańskiego. Drugi z jubilatów p. Kasper Owczarczak, który obchodzi również 50-lecie nie mógł przybyć z powodu słabego zdrowia.

Uroczystość cechowa świadczyła o wielkiej harmonii, panującej wśród członków cechu i spistości organizacyjnej, jaka znamionuje poznański cech rzeźnicko-wędliniarski. (kl)

Z WIELKOPOLSKI

— **Kościan.** Kurs rytmiki urządziła kołobrzec L. O. P. P. z dniem 5. bm. dla młodzieży starszej, a dla dzieci z dniem 7. bm. Opiata miesięczna wynosi 1,50 zł.

— Istniejące od szeregu lat tow. „Kropla Mleka” rozwija wydatną działalność, niosąc pomoc ubogim rodzinom. W ciągu roku ub. tow. opiekowało się 90 ubogimi rodzinami, którym wydano bony na 8200 ltr. mleka. Poza tem rozdano 320 f. kaszki i 100 f. cukru. Na rocznym walnym zebraniu w skład obecnego zarządu weszły pp. Jerzykiewiczówna, Smyczyńska, Hausrowa, Włoszkiewiczówna, Budyłowska, Richtera, St. Fellmannowa, Hejnowiczowa, Kaźmierowska i Skibicka.

— Stronniotwo Narodowe urządzi 5. bm. o godz. 8 wiecz. w sokołni roczne walne zebranie z referatem mg. Gronowskiego.

— Roczne walne zebranie Tow. Kupców zgaił radca Czajka. Po złożeniu sprawozdań z rocznej działalności, która była bardzo owocna, udzielono zarządowi pokwitowania. W wyborach do nowego zarządu weszli pp. Wawrzyniec Czajka — prezes, Ludwik Wenski — zast., Wł. Augustyniak — sekretarz, Feliks Makowski — skarbnik, Franciszek Stróżyk, M. Tomaszewski i St. Augustyniak — lawnicy.

— Zespół operetki poznańskiej wystawia 4. bm. na scenie Hotelu Warszawskiego głośną operetkę p. t. „Baron Kimmel”.

— W piątek wieczorem zaalarmowano Och. Straż Pożarną do pożaru, który wybuchł w zagrodzie roln. Jana Korbika w Czarkowie. Pastwa płomieni padła stodoła, napelniona tegorocznym zbożem, oraz maszyny rolnicze. Straty oblicza się na ok. 3000 zł, które pokrywa ubezpieczenie. Przyczyny pożaru nie stwierdzono, lecz prawdopodobnie ma się do czynienia z reka zbrodniczą.

— **Leszno.** Roczne walne zebranie T. G. „Sokół” gn. męsk. odbyło się w czwartek przy licznych udziałach członków. Z szczegółowych sprawozdań wynika, że tak dział techniczny, jak i gospodarczy, stał mimo ogromnych trudności i ciężarów finansowych na bardzo wysokim poziomie. Specjalne uznanie należy się zarządowi za racjonalną pracę nad umniejszeniem długów, które mimo inwestycji na renowację w kwocie 1450 zł i zakupu sprzętów, zmniejszono o 4700 zł. Po udzieleniu absolutorjum odbyły się wybory uzupełniające do zarządu, w których wybrano pp.: Kozłowski, Bilewicz, Hejnowicz, Wacł. i Józefowicz. Funkcje w zarządzie na rok bież. rozłożono jak następuje: pp. Br. Kotlarski — prezes, Idzior W. i Kozłowski — w. prezesi, Kermel — sekretarz, Józefowicz — zast. sekr., Nowaczyński — skarbnik. Wydział techn. pp.: Ratajczak Wł. — naczelnik, Perek L. — kier. pliki nożnej, Hejnowicz Fr. — kier. ogólny lekkiej atlet. i boks, Ptasik — kier. tenisu. Po uroczystym zaprzysiężeniu na chorażego p. A. Wieczorka uchwalono preliminarz budżet. na bież. rok w sumie 6554 zł. (lh)

— **Mosina.** Dr. W. Murkowski udaje się na kurs z dziedziny ratownictwa i obrony przeciwgazowej od 2. do 10. bm., organizowany przez Zarząd Okr. Wielkop. P. C. K. w Poznaniu. Dr. Murkowskiego zastępować będzie lekarz z Poznania w godzinach przyjęć jak zwykle.

— **Zmarła** w dniu 1. bm. znana obywatelka, która mieszkała w domu Sławek. Zmarła przybyła do naszego mia-

Pogrzeb ofiary zająć

Leszno (lk) W niedzielę o godz. 14-tej odbył się pogrzeb ofiary zająć w Lesznie, śp. ulana Ign. Dworniczaka.

Kondukt, poprzedzany przez orkiestrę 17 p. ul., delegacje szwadronów z wieńcami i szwadron honorowy, prowadził ks. kapłan Łukowiak, a zamylała liczna rodzina i nieprzeliczone rzesze żałobnych uczestników. Zwłoki tragicznie zmarłego, złożone na przystrojonej taczance, wyprowadzono z koszar im. Dąbrowskiego i odprowadzono na cmentarz wojskowy, gdzie przy spazmatycznym szlochu zrozpaczonej żony i dziecka, przy dźwiękach marsza pułkowego, opuszczano trumnę na wieczny spoczynek.

Udział w pogrzebie wzięła również delegacja oficerów z zast. dow. ppulk. Królickim i delegacja podoficerów.

Wypadek na strzelnicy

Leszno (lh). Podczas ćwiczeń wojskowych na placu pod Wyciążkowem został jeden z żołnierzy postrzelony nabojem ćwiczebnym. Zachodzi obawa utraty oka. Żandarmerja wojskowa prowadzi śledztwo nad ustaleniem, kto ponosi winę za wypadek. sta z Ameryki. Swoją willę z ogrodem podarowała p. Stefanowi Urbanikowi za troskliwą opiekę w starości.

— W związku z naszą notatką o przyjęciu w charakterze sublokatora Żyda przez p. Sarne donosimy, że odniosła ona skutek, bo p. Hert-

gowa, jako właścicielka kamienicy, interwenjowała w tej sprawie i Żyd musiał opuścić nasze miasto.

— W dniu 6. bm. odbędzie się jarmark ogólny. Miejsca zostały wykupione. Na jarmark wyznaczono rynek główny, poza którym nie wolno ustawiać straganów, rozkładać towarów i wogóle sprzedawać. Również zakazane jest głośne zaliczanie, wywoływanie itp. towarów. Policja otrzymała nakaz usuwania wszystkich niestosujących się do przepisów handlarzy.

— **Ostrów.** Teatr miejski wystawia 6. bm. komedję „Pan Minister na inspekcji”.

— Epilogiem demonstracji bezrobotnych, urządzonych 16 stycznia, był proces karny. Na ławie oskarżonych zasiadło jedenastu bezrobotnych, oskarżonych o wywołanie zbigniewiska i odmówienia posłuchu policji. Sąd skazał Matyszczaka, Powazkę, Góreckiego i Wojciechowskiego, każdego na 4 tygodnie więzienia, a Gajewskiego, Majchrzaka, Puchalskiego, Bestrego, Kubera, Grajka i Kulczewskiego na 2 tygodnie więzienia.

— Do tut. posterunku żandarmerji zgłosił się strzelec Alojzy Weckert z 1 pułku strzelców podh., który był zbiegł w r. 1934 do Niemiec, prześladowany i dłużej tam wytrzymać nie mógł. — Znana kolekturę loterii państwowej po p. M. Nerskim, który z Ostrowa wyprowadził się, przejął p. Józef Wojciechowski, Rynek 21. (os)

Z POMORZA

— **Chojnice.** Na peronie dworca wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Podczas odbierania broni od kolegi, listonoszowi Zychkiewiczowi wypadła z ręki, co spowodowało wystrzał. Kula trafiła Zychkiewicza w nogę. Ciężko rannego Z. umieszczono w szpitalu. (dch)

— Tow. Restauratorów obchodziło 27 b. m. 15-lecie swego istnienia. Z tej okazji p. Jan Kaletta, mianowany został prezesem honorowym tow., którego prezesem był bez przerwy 15 lat.

— **Grudziądz.** Silne wrażenie wywołał w Grudziądzu napad uzbrojonych w broń palną bandytów na gen. dyw. w st. spoczynku Włodz. Rachmistruka, zamieszkałego z rodziną na rezerwie w Lipnie pod Laskowicami. R., który odniósł ranę postrzałową w ramię, umieszczony został w jednym z tut. szpitali. Rana na szczęście nie jest niebezpieczna. Sprawcy, którzy zamierzali dopuścić się kradzieży, przyczem zostali przez R. spłoszeni, zbiegli w ciemnościach nocy, oddając podczas ucieczki strzał w kierunku generała.

— W niedzielę, 2. bm. w południe wskazywał termometr na powietrzu + 16 Celsjusza; podobnie wysoka temperatura panuje na Pomorzu już od dłuższego czasu. Najstarsi ludzie nie przypominają sobie tak łagodnej zimy. Ciesza się wprawdzie liczni biedacy, oszczędzając na opale, lecz rolnicy są zaniepokojeni o stan zasiewów zimowych, które byłyby poważnie zagrożone w razie nastania mrozów i poważniejszych opadów śnieżnych. (gn)

— **Tczew.** Na szosie Tczew — Starogard takśówka samochodowa nr. 9, będąca własnością Karola Słonki z Tczewa, wpadła na przydrożne drzewo, ulegając zupełnemu rozbiciu. Jadący samochodem muzycanci zostali lekko pokaleczeni.

— W godzinach popoł. w Jazwiskach wybuchł pożar w zagrodzie roln. Konrada Rybickiego. Pastwa płomieni padł cały dom mieszkalny.

— Znany tut. Straży Granicznej przemysłnik, Jan Tuszkowski z Czarnej Wody, stanął przed sądem okręg., który go za przemyślnictwo wielkiej ilości gdańskich wyrobów tytoniowych skazał na 3148 zł grzywny, z ew. zamianą na areszt, licząc za każde 100 zł 1 dzień aresztu.

— Zabójca śp. por. Aleksandra Skowrońskiego, oficera 2 bat. strzelców w Tczewie, 24-letni Jan Wróbel z Tczewa, został obecnie prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego skazany na 6 lat bezwzględnego więzienia. (at)

— **Tornå.** Odbyło się walne zebranie cechu ślusarskiego. Poszczególni członkowie zarządu złożyli sprawozdania, które wykazały, że rok ub. w życiu rzemieślniczym toruńskiego był rokiem intensywnych prac, w tymże roku przypało „Święto Rzemiosła”, które wypadło imponująco i służyć może pokrewnym organizacjom za wzór. W sprawie interwencji u władz, by godziny nauki w szkole zawodowej dokształcającej przesunąć na godziny wieczorne, zebrani załali się, że prośby ich są stale pomijane milczeniem. Zebrani złożyli kwotę 50 zł na fundusz budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej.

— W Podgórzu niej. Piotrowicz, prowadzący agencję gazet, odmówił koportażu żydowskiego „Expressu Ilustrowanego”. Należy się spodziewać, że w ślad Piotrowicza pójść i inne agencje.

Pogrzeb człowieka, który poniósł bohaterską śmierć



Jak donosiliśmy, w ubiegłą sobotę odbył się w Chojnicy pod Biedruskiem piękny pogrzeb ś. p. Jana Buszki, który utonął w Okolewie, gdy ratował córki pp. Andrzejewskich. U góry widzimy scenę na cmentarzu, gdy proboszcz chojnicki, radca duchowny ks. Stanisław Wężyk odmawia modlitwy nad trumną. Obok podobizna ś. p. Jana Buszki. Postać okryta czarnym welonem, to młoda wdowa, Marta Buszkowa, którą pozostawił z rocznym synkiem Hieronimem. — U dołu kondukt pogrzebowy w drodze z kościoła chojnickiego na cmentarz miejscowy. Na trumnie ś. p. Jana Buszki spoczywa wieniec z napisem „Bohaterskiej ofiarności cześć!”, złożony przez „Kurjer Poznański” i „Orędownik”.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przed t. zw. wielką naradą gospodarczą

W dniach między 21 i 24 bm. odbędzie się w Warszawie t. zw. „wielka narada gospodarcza”, którą w najbliższym czasie zwoła rząd. Prace przygotowawcze są w pełnym toku. Kierują nimi pp. wiceminister dr. Lechnicki oraz dr. Nowak.

„Wielka narada” ma rozpatrzyć możliwości konkretnych prac, zmierzających do ożywienia życia gospodarczego. Według nieoficjalnych zapowiedzi, program narady ma objąć 5 grup zagadnień, mianowicie: 1) handel wewnętrzny i wzmożenie obrotów wewnętrznych, 2) handel zagraniczny i zagadnienie eksportu polskiego, 3) utrzymanie i rozwój produkcji krajowej, 4) kapitalizacja wewnętrzna i zagadnienie organizacji kredytu, 5) plany inwestycyjne, zatrudnienie bezrobotnych.

W naradzie weźmą udział obok czynników rządowych z premierem i wicepremierem na czele, przedstawiciele izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych oraz znawcy i praktycy życia gospodarczego.

Będzie więc kilkaset osób na sali. Wygłoszone zostaną mniej lub więcej interesujące referaty generalne i komisyjne, poczem na zebraniu końcowym uchwały się oddawna przygotowane uchwały i uczestnicy rozstrząsają się względnie rozejdą do domów...

Zapowiedź „wielkiej narady gospodarczej” nie wywołała wśród kół gospodarczych entuzjazmu. Przeciwnie, nawet w prasie „sanacyjnej” („Kurjer Poranny”, „Polityka Gospodarcza” i in.) odezwały się skłusne, zdaniem naszym, głosy krytyczne.

Bo i rzeczywiście, co też dać może taki „wiec gospodarczy”? Twórczej pracy chyba niewiele. Na wiecach twórcze myśli się nie rodzą. Owszem, można je na wiecach propagować, można urabiać grunt pod zamierzoną akcję, ale — dali, bóg! — „tworzyć” nie można. Już sama dyskusja na wielkich zebraniach jest utrudniona, szczególnie, gdy na sali znajdują się reprezentanci różnych interesów. A codo piero mówić o tworzeniu programu gospodarczego!

Takie wielkie „manifestacje gospodarcze” są specjalnością „sanacji”. Ileż ich było dotychczas! I co po nich zostało? Stosy zapisanego papieru, na które nikt nie spojrzy. Pewne biura mają wzmożoną pracę w okresie przygotowywania się do „wielkiej narady”, kilkadziesiąt panów redaguje sobie lub innym przemówienia i jzadzowe. I figa z tego wszystkiego się rodzi.

Gdy się niema jasno wytkniętego programu, tworzy się pozory programo-

wości. Dla tworzenia tych pozorów pożądane, oczywiście, jest współdziałanie pełnych efektów. Do nich należą właśnie takie „wielkie narady” — masówki, mające zamaskować pustkę wewnętrzną.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych panował w tygodniu ubiegłym nastrój spokojny.

Giełda nowojorska wykazywała początkowo usposobienie słabe, co przypisać należy przede wszystkim nowej porażce Roosevelta, a mianowicie uchwaleniu przez senat, mimo weta prezydenta, nowej ustawy o pomocy dla uczestników wojny, przewidującej wypłatę zapomóg w wysokości około 2 miliardów dol. Poza tem do osłabienia się tendencji przyczyniły się także pogłoski o planach rządu dotyczących waluty oraz problemu srebra. Od połowy tygodnia jednak kursy zaczęły wzrastać, a obroty się zwiększyły. Kursy pożyczek polskich kształtowały się niejednolicie. W dniu 31 stycznia rb. notowano (w nawiasach cyfry z 25 ub m.): 8 proc. pożycz. Dillona 93,50 (93,25), 7 proc. pożycz. stab. 106,00 (105,00), 6 proc. pożycz. dol. 77,75 (78,50), 7 proc. pożycz. m. Warszawy 69,87½ (69,75), 7 proc. pożycz. śląska 69,75 (70,50).

Obroty na giełdzie londyńskiej były w dalszym ciągu małe. Kursy akcji i papierów państwowych uległy nieznacznym tylko wahaniom.

Na giełdzie paryskiej zaznaczyła się ogólna zmniejsza rent, co tłumaczy się niepewną sytuacją wewnątrz polityczną oraz zapowiedzią nowych operacji finansowych skarbu państwa. Natomiast akcje wykazały na ogół zwykłą.

Giełda amsterdamska wykazywała tendencję niejednolity, przy obrotach małych. Obroty na giełdzie berlińskiej uległy zmniejszeniu. Sytuacja na giełdzie wiedeńskiej nie wykazała zmian.

Na giełdzie warszawskiej panował nastrój spokojny. Obroty były małe, kursy wykazywały niezbyt duże wahania. Na rynku dolarowym obroty były małe: banknoty notowano 5,24—5,23½, dolary złote 9,05—9,03. Za czeki Nowy Jork płacono 5,24 7/8—5,24 5/8, za kabel 5,25 do 5,24 7/8. W dziale dewiz europejskich zaznaczył się lekki spadek Amsterdamu i Londynu, zwykłował natomiast nieznacznie Zurych. Dewiza Berlin utrzymała się na niezmienionym poziomie 213,45. Za marki niemieckie płacono 132,00—141,00, za Registermarki 122,00. Czerwonice sowieckie miały uspokojenie słabe. Płacono za nie na rynku prywatnym 2,60—2,40 zł. Ruble złote były w dość dużej podaży i obniżyły się wskutek tego z 4,84 do 4,82. Za ruble srebrne płacono 1,42—1,43, za bilon 0,60—0,65 zł.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	27.1.	28.1.	29.1.	30.1.	31.1.	1.2.
Pszenvca						
Warszawa	20,5	20,50	20,50	20,50	20,50	—
Poznań	18,50	18,50	18,50	18,25	18,25	18,25
Bydgoszcz	18,75	18,75	18,75	18,50	18,50	18,50
Łódź	—	—	—	20,00	20,40	—
Zyto						
Warszawa	12,50	12,50	12,50	12,50	12,50	—
Poznań	12,25	12,25	12,25	12,25	12,25	12,25
Bydgoszcz	12,75	12,60	12,60	12,60	12,60	12,60
Łódź	—	—	—	13,25	13,25	—
Jęczmień						
Warszawa	14,50	14,50	14,50	14,50	14,50	—
Poznań	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25
Bydgoszcz	14,25	14,25	14,5	14,25	14,25	14,25
Łódź	—	—	—	13,50	13,50	—
Owies						
Warszawa	14,00	14,00	14,00	14,00	14,00	—
Poznań	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25
Bydgoszcz	14,00	14,00	14,00	14,00	14,00	14,00
Łódź	—	—	—	16,00	16,00	—

Na kształtowanie się położenia światowych rynków towarowych oddziaływały w ostatnim czasie dość silnie czynniki walutowe, a przede wszystkim zniżkowa tendencja kursu dolara i obawa o ponowną dewaluację dolara do poziomu 50 cts dawnego parytetu. Obawy te były uzasadnione odrzuceniem przez obie izby parlamentu amerykańskiego weta prezydenta Roosevelta przeciwko wypłaceniu zaopatrzenia (t zw. bonusu) weteranom wojny światowej. W ten sposób skarb Stanów Zjednoczonych stanął wobec nieoczekiwanej konieczności wypłacenia około 2 i pół miljarde dol. Spadek kursu dolara oczywiście zwiększa możliwości eksportowe z U. S. A. Poza tem na rynku ukazały się już pierwsze partje kanadyjskiej i austra-

lijskiej pszenicy z ostatniej kampanji po niższych cenach. Oczekuje się też niebawem nadejścia zboża argentyńskiego z ostatniego sprzętu. Wszystkie te czynniki wpłynęły na niewielkie wprawdzie obniżenie się ogólnego poziomu cen na rynkach zbożowych.

W kraju na ogół ceny utrzymały się na dotychczasowej wysokości. Niewielką zniżkę zanotowano w pszenicy i życie na rynkach zachodnio-polskich.

Masło

W ciągu ubiegłego okresu zarówno rynki zagraniczne jak i rynek krajowy wykazywały tendencję spokojną. Mniejsze wahania cen nie mogły wpłynąć na zasadniczą zmianę tej cechy. Dopiero pod koniec okresu sprawozdawczego na rynku angielskim zarysowała się mocniejsza tendencja, lecz — jak do tej pory — ceny

uległy tylko nieznacznej poprawie. Według biuletynu giełdy towarowej w Londynie z dnia 24 bm. masło polskie notowano po 86—90 sh per cwt.

Obecne dostawy masła kontynentalnego utrzymują się nadal jeszcze na sezonowo niskim poziomie. Dowozy z krajów południowej kuli ziemskiej utrzymują się mniej więcej na zeszłorocznym poziomie, jakkolwiek zauważyć się daje spadek przywozu z Australji, natomiast wzrost przywozu z Nowozelandji.

Do tej pory Stany Zjednoczone nie występowały jeszcze jako zdecydowany importer masła z Europy. Zapasy w chłodniach angielskich wykazywały w okresie od 21 grudnia 1935 r. do 18 stycznia 1936 r. wzrost o 37.200 skrzyń. W tym dniu ogólne zapasy wynosiły 374.898 skrzyń. Ukazały się też ostatnio cyfry statystyczne dotyczące przywozu masła do Anglii w ciągu całego ubiegłego roku. Import ten wyniósł 9.608.602 cwt, w tem import z Polski wyniósł 99.158 cwt. Na Polskę zatem przypada nieco ponad 1% ogólnego importu. Mimo nieznacznego — ca 1 proc. wynoszącego — spadku tegorocznego ogólnego importu masła do Anglii w stosunku do roku zeszłego, wartość towaru wzrosła o ca 20 proc.

Kopenhaga notowała w dniu 23 stycznia r. b. koron 200,— za 100 kg, wobec koron 202,— i 140,— w równych okresach r. 1935 i 1934.

Według fachowych opinii branżowych kół angielskich uważać należy rynek ten w dalszym ciągu jako zdrowy i zdolny do wchłaniania znacznej ilości masła.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Podatek przemysłowy od obrotu w instytucjach ubezpieczeniowych.** W związku z wątpliwościami, nasuwającymi się przy ustalaniu wymiaru podatku przemysłowego od obrotu dla instytucji ubezpieczeniowych — min. skarbu okólnikiem z dnia 28. 12. 1935 r. L. D. V 29509/435 wyjaśniło, że w instytucjach ubezpieczeniowych za obrót, podlegający opodatkowaniu podatkiem przemysłowym od obrotu należy uważać sumę składek, przypisanych w danym roku podatkowym po potrąceniu sumy składek, stornowanych w tym okresie, bez względu na to z jakiego okresu składka stornowana pochodzi. (K)

(p) **Opodatkowanie herbaty nie będzie.** Zamierzone przez min. skarbu opodatkowanie i handlowanie herbaty zostało naskutek energicznej interwencji izb Przemysłowo-handlowych zaniechane. (I)

Z KRAJU

(k) **Poprawa sytuacji waluty francuskiej.** W sobotę na giełdach walutowych ujawniło się dalsze odprężenie w związku z pomyślnym dla rządu francuskiego wynikiem debaty w Izbie deputowanych. Odprężenie to wyraziło się, jak zwykle, w zmniejszeniu popytu na funta oraz kilka kontynentalnych walut złotych i w pewnej ich obniżce. Zaznaczyć jednak należy, że w późniejszych godzinach funt ponownie wykazał pewne wzmocnienie. Najciekawszym zjawiskiem był dalszy spadek dolara, tym razem do dolnego punktu złota. Zaznaczyć należy, że o ile chodzi o najciekawszy w danym wypadku rynek paryski — dolny punkt złota dla dolara, a więc kurs, przy którym powinien się zacząć odpływ złota z Ameryki do Francji, waha się od 14,90 do 14,96 zależnie od kosztów transportu złota przez Atlantyk oraz kosztów ubocznych nabycia złota w Ameryce. W chwili obecnej dolny punkt złota wynosi około 14,94. Innymi słowy, w sobotę dolar w Paryżu obracał się już w pobliżu tego decydującego kursu, i jeżeliby dziś tendencja się nie zmieniła, należy się spodziewać, że po raz pierwszy od bardzo długiego okresu czasu Stany Zjednoczone zaczną wysyłać złoto do Francji. Pozostałe dewizy — przy nieco słabszej tendencji dla Amsterdamu, Zurychu i Brukseli — nie wykazały większych zmian kursowych.

(k) **Zniżki cen w handlu.** Zgodnie z wezwaniem ministra przemysłu i handlu do współdziałania z rządem w akcji szybkiego realizowania procesów wyrównawczych — kupiectwo zniżyło ceny na szereg artykułów sprzedawanych, przez co przystosowało się do ograniczonych możliwości nabywczych szerokich sfer społeczeństwa. Do tej zniżki przyczyniła się również ostra walka konkurencyjna, wywołana zahamowaniem obrotów naskutek powszechnego wstrzymywania się od zakupów pod wpływem zmniejszonych dochodów społeczeństwa, jak również pod wpływem oczekiwania coraz to nowych rezultatów rządowej akcji obniżania cen. (I)

(k) **O podniesieniu drobnego handlu.** W usiłnieniu dążeniu do podniesienia poziomu handlu w Polsce detaliczne kupiectwo bierze czynny udział w akcji dokształcania, która zmierza do uzupełnienia praktycznych wiadomości kupców teoretyczną wiedzą fachową. Dziś znaczący odłam kupiectwa całkowicie zdaje sobie sprawę, że t zw. „wrodzony spryt do handlu” bynajmniej nie wystarcza w pracy kupca

i że praca ta winna w najdrobniejszych nawet przedsiębiorstwach opierać się na dorobku wybitnych specjalistów w dziedzinie reklamy, techniki handlu, zasad kalkulacji i księgowości. Wohec coraz szerszego zrozumienia tego zagadnienia przez kupiectwo detaliczne, Izba przem. handl. w Warszawie, — dążąc do zaspokojenia potrzeby kupiectwa uzupełniania własnej praktyki wiedzą innych — przystąpiła do wydawnictwa „Biblioteki Kupca Detalisty”, która ukazywać się będzie w niewielkich broszurach, omawiających w łatwej i popularnej formie sprawy urządzenia sklepów, obsługi klientów, racjonalnej kalkulacji, nowoczesnej reklamy, badania warunków, asortymentowania sklepów i t. p.

(k) **Z życia Wielkopolskiej izby rolniczej.** W dniu 27 stycznia br. odbyło się pod przewodnictwem min. K. Morawskiego zebranie rady Wielkopolskiej izby rolniczej. W toku zebrania odbyły się wybory do zarządu i komisji. Wybrani zostali p. radca B. Łubieński do zarządu i p. radca L. Mosek jako zastępca członka zarządu. Do komisji wybrano pp. M. Chłapowskiego i W. Drożdżika. Po dłuższej dyskusji przyjęto jednomyślnie budżet i udzielono zarządowi absolutorjum. W trakcie dyskusji oświetlano wszechstronnie położenie i potrzeby rolnictwa wielkopolskiego oraz bliższą współpracę Wielkopolskiej izby rolniczej z Wielkopolskim Towarzystwem Kółek Rolniczych.

Z ZAGRANICY

(z) **Możliwości rozbięcia konferencji północno-atlantycznej.** W kołach nawigacyjnych wielkie wrażenie zrobiła wiadomość, że wykańczany obecnie w Angji wielki transatlantyk linii Cunard-White Star „Queen Mary” ma być wciągnięty na listę t. zw. „okrętów kabinowych”, t. zn., że za przejazd tym okrętem pobierane będą stosunkowo niskie opłaty. Ponieważ krąży pogłoski, że za przykładem „Queen Mary” pójdzie przebudowywana obecnie „Normandie” — można się obawiać wojny taryf pasażerskich między poszczególnymi liniami transatlantyckimi, które — jak wiadomo — obecnie pracują w ramach t. zw. konferencji północno-atlantycznej, zawierającej umowę co do wysokości stawek przewozowych. Jak wiadomo, ostatnio obraduje w Londynie konferencja przedstawicieli szeregu linii transatlantyckich, która, jak dotąd, nie mogła jeszcze dojść do porozumienia. Przechodzenie zbyt wysokich nawet parowców do kategorii „kabinowej” jest bezwzględnie wynikiem kryzysu gospodarczego. Zarządy wielkich towarzystw transatlantyckich nie mogły przytem zamknąć oczu na wielkie powodzenie kabinowych statków, jak „Champlain” i „Lafayette” oraz M/S „Pilsudski”, który poszedł jeszcze dalej, bo na czele postawił klasę turystyczną. W ostatniej chwili donoszą, że linja francuska przerobiła na statek kabinowy parowiec „Paris”, a linja holenderska włączyła do tej klasy swoje transatlantyki „Veendam”, „Volendam” i „Rotterdam”.

Hasło „swój do swego” w okresie nędzy i bezrobocia w polskim społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków

Krótkie informacje gospodarcze

— M/S „Batory” oddany zostanie do użytku linij żeglugowych Gdynia — Ameryka już w kwietniu r. b.

— Brak śniegu dotkliwie daje się odczuć w przemyśle drzewnym Małopolski Wschodniej, uniemożliwia bowiem dowóz wyrabianego surowca do kolejek leśnych i tartaków oraz materiału ciosanego do kolei państwowych. Tartaki musiały dla braku surowca ograniczyć, a nawet gdzieś niegdzie zatrzymać produkcję materiałów tartych. W związku z tem ceny materiałów tartych ostatnio zwykływały.

— W Ankarze zakończone zostały rokowania o układ handlowy sowiecko-turecki, regulujący wymianę towarów pomiędzy obu krajami na okres najbliższych 6-ciu miesięcy.

— Handel zagraniczny Węgier w 1935 roku przedstawiał się następująco (w milj. pengő — w nawiasach liczby za 1934 r.): wywóz 458,8 (404,2), przywóz 398,4 (344,9), saldo dodatnie 60,4 (59,3).

— Jak wiadomo, przywóz do Włoch towarów z krajów, które zgodnie z uchwałą Ligi Narodów zastosowały wobec Włoch sankcje, jest niedopuszczalny. Dozwolony jest przywóz do Włoch towarów z Albanji, Argentyny, Brazylii, Chin, Japonji, Niemiec, Austrii, Szwajcarii, Węgier, Stanów Zjednoczonych i kilku innych o mniejszym znaczeniu.

— Handel zagraniczny Argentyny w 1935 r. wykazał wzrost w porównaniu z 1934 r., gdyż ogólny obrót wyniósł 2.710 milj. peso, wobec 2.548 milj. peso w 1934 r. W roku ub. import wyniósł 1.174 milj. peso, eksport za 1.542 milj. peso.

— W Santiago de Chile odbyło się otwarcie konferencji pracy, w której biorą udział delegacje 19-tu państw.

— Między Chinami i Japonją zaznaczył się wzrost wymiany handlowej zarówno po stronie importu jak i eksportu, przy równoczesnym spadku obrotów handlowych między Chinami i Wielką Brytanią.

— Stan unieruchomienia tonnażu floty handlowej w świecie wyrażał się liczbą 4.847.000 tonn. Najwięcej unieruchomionego tonnażu posiadają Stany Zjedn. (2.395.000 t.), dalej Anglia (795.000 t.), Francja (486.000 t.), Włochy (207.000 t.), Holandia (165.000 t.), Niemcy (150.000 t.) i Grecja (132.000 t.).

— Tegoroczna wystawa samochodowa w Niemczech odbędzie się w Berlinie od 15 lutego do 1 marca r. b.



Korespondencje z Olimpiady

W czasie od 6 do 18 lutego odbędą się, jak wiadomo, w Garmisch Partenkirchen zimowe igrzyska olimpijskie. Chcąc Czytelnikom naszym zapewnić szczegółowe sprawozdania z ich przebiegu wysyłamy do Garmisch specjalnego sprawozdawcę w osobie red. Bogdana Piotrowskiego, który referować będzie przebieg walk o prymat w sportach zimowych, ze szczególnym uwzględnieniem wyników polskich reprezentantów.

Zero stopni w Garmisch

Garmisch - Partenkirchen. (Tel. wł.) Ochłodzenie się temperatury poprawiło humory zarówno tubylców i organizatorów, jak i gości, którzy przybywają coraz liczniej. W poniedziałek o godz. 10 przed południem termometr wskazywał zero stopni, niebo zaciągnięte gęstymi chmurami śnieżnymi. Meteorolodzy miejscowi zapowiadają śnieg.

Przed spotkaniem z Belgją

W niedzielę wieczorem kapitan związkowy p. Kałuża oraz trener p. Otto po relacjach telefonicznych z wszystkich przygotowawczych obozów kondycyjnych P. Z. P. N. ustalił skład uczestników piłkarskiego obozu treningowego, który odbędzie się w Katowicach w dn. od 7 do 14 bm.

W skład obozu wejdą następujący zawodnicy ze Śląska: Tatus, Peterek, Więcek, God, Pogodzik i Dytko, ze Lwowa: Albański, Wasiewicz, Matjas, Luchter, Wasiewicz, Niechciol, z Krakowa: Pawłowski, Góra, Kisieliński, Kotlarczyk II, Woźniak, Wilczkiewicz, z Warszawy: Martyna i Szczepaniak, z Poznania: Szerfke, z Łodzi Galecki.

W środę 7 b. m. odbędzie się w Katowicach mecz treningowy dwóch zespołów, złożonych z powyższych zawodników, a w następną niedzielę ustali p. Kałuża skład reprezentacji piłkarskiej Polski na zawody z Belgją.

Pięściarze rumuńscy

biją Gedanię 11:5

Gdańsk. (Tel. wł.) W Gdańsku odbył się międzynarodowy mecz pięściarski pomiędzy drużyną kolejarzy rumuńskich z Bukaresztu, a polską Gedanią. Gdańszczanie byli drużyną naogół równorzędną. W drużynie rumuńskiej wystąpili znani olimpijczycy David i Jacob. Wyniki walk były następujące (podajemy gości na pierwszym miejscu):

W wadze muszej Ponajtosanu pokonał Wyseckiego, w koguciej Oscia zwyciężył Siereckiego, w piórkowej Boncianu przegrał z Biangą, w lekkiej David pokonał Hirsza, oraz Jacob — Zielińskiego, w półśredniej Sojanu remisował z Jaworskim, w średniej Bonescu uzyskał remis z Sarnowskim, a w półciężkiej Bungu uzyskał wynik nierozstrzygnięty w spotkaniu z Hanskem. Poza programem odbyła się w wadze ciężkiej walka pomiędzy Chomą i Kuchnowskim. Zwyciężył Choma w drugim starciu przez techniczne k. o. (c)

Automobilizm

W zjeździe gwiazdystów do Monte-Carlo zawodnik polski mjr. Gaweł, zajął na ogółem 72 sklasyfikowanych zawodników 62 miejsce, a w klasyfikacji wozów lekkich do 1500 ccm — 13 miejsce. (c)

Hokej na lodzie

Polska — S. C. Riesersee 4:3 (1:1, 2:1, 1:1). W Garmisch - Partenkirchen reprezentacyjna drużyna polska, rozegrała w sobotę pierwszy treningowy mecz z drużyną Riesersee, która jednak wystąpiła bez olimpijczyków. Mimo przewagi Polacy zdobyli tylko nieznacznie zwyciężyć, wykazując słabą dyspozycję strzałową. Bramki zdobyli Wolkowski 3 i Marchewczyk 1.

Węgry — Śląsk 7:2 (2:0, 1:1, 4:1). — Węgry — Śląsk 7:0 (0:0, 1:0, 6:0). Stany Zjednoczone pokonały w Düsseldorfie reprezentację Niemiec w stosunku 4:1 (2:0, 1:0, 1:1).

Do Krynicy zjechały się na niedzielny turniej wileńskie Ognisko i Warszawianka. Wobec braku lodu (5 stopni ciepła), mecze się jednak nie odbyły. Drużyny pozostały na miejscu w oczekiwaniu poprawy warunków atmosferycznych. (c)

Piłkarze poznańscy rozpoczęli już sezon

Piękna, słoneczna pogoda spowodowała, że kluby piłkarskie, ograniczające się dotąd do zaprawy przedsezonowej w hali, wyszły na boisko. Po meczu treningowym, który odbył się w ubiegłą niedzielę w związku z organizowanym na polecenie centrali w Warszawie obozem treningowym, wczoraj uczestnicy obozu rozegrali drugi eliminacyjny mecz. Spotkały się dwa zespoły, A i B. Zwyciężyła drużyna A w stosunku 6:2 (2:2). Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Zespół A: Fontowicz i Ofierzyński (Warta), Dusik (Legja); Lis Kazimierz (Warta), Kaźmierczak (Korona) i Sobkowiak (Warta); Walczak (Legja), Młynarek (Ostrovia), Scherfke (Warta), Musielak i Skrzypczak (HCP).

Zespół B: Sobierajski (Legja), Jakubowski (Pentatlon), Baltes (Warta), Fraszczak (San), Danielak (Warta), Zarembo (Legja); Szubert (Ostrovia), Klimczak (Legja), Gendera (Warta), Balcer

(Czarni) i Leiński (KPW-Ostrów).

Pierwsza część gry była bardzo ciekawa i zupełnie wyrównana. Uczestnicy obozu — jak na początek sezonu — wykazali zadowalającą formę i niezłą kondycję fizyczną, a ponadto obiecujące postępy, szczególnie młodzi zawodnicy. Po zmianie stron gra stała się mniej ciekawa. W międzyczasie poczyniono w drużynach przesunięcia i zamianę graczy. W zespole zwyciężskim miejsce Skrzypczaka, który przeszedł na prawe skrzydło, zajął Leiński z zespołu B. W drużynie B zaś na lewej stronie ataku zagrali na zmianę Płotka (San) i Balcer. Miejsce Klimczaka na prawym łączniku zajął Lis II, były gracz Olimpij (obecnie Warta). Z pośród poszczególnych graczy wyróżnili się Musielak, Młynarek, Scherfke, Skrzypczak, Leiński, Gendera i Jakubowski. Trzy bramki dla zwycięzców zdobył Musielak, po 1 Scherfke, Walczak i Skrzypczak. Mecz prowadził wzorowo p. Wasilewski.

Łyżwiarstwo

Mistrzostwa świata. W Davos rozpoczęły się w sobotę mistrzostwa świata w jeździe szybkiej dla panów. W biegu na 500 m. zwyciężył Lamb (St. Zjedn.) w czasie 42.6, 2. Engnestangen (Norw.) 42.9, 3. Krog (Norw.) 43.1, 4. Freisinger (St. Zj.) 43.4, 5. Potts (St. Zj.) 43.4, 6. Petersen (St. Zj.) 43.7, 7. Stakersud (Norw.) 43.8, 8. Ballangrud i Haraldsen (obaj Norw.) i Wasenius (Finl.) wszyscy 44, 11. Schroeder (St. Zj.) 44.4, 12. Ruissalo (Finl.) 44.5. 5000 m. 1. Ballangrud 8:32.5, 2. Schroder 8:42, 3. Wasenius 8:42.8, 4. Stadersud 8:52.3, 5. Sandner (Niemcy) 8:55, 6. Christensen (Norw.) 8:57.8, 7. Kin (Jap.) 9:03.6, 8. Petersen 9:07, 9. Blomquist (Finl.) 9:08.7, 9. Stiepl (Austria) 9:09.4, 12. Kalbarczyk (Polska) 9:10.2.

W biegu na 1500 m zwyciężył Ballangrud w czasie 2:17.4. Kalbarczyk zajął 21 miejsce w czasie 2:27.1.

Na 10.000 m zwyciężył Wasenius (Finlandia) 17:51.4. Kalbarczyk piąty w czasie 18:07.8.

W ogólnej punktacji mistrzostwo świata zdobył Norweg Ballangrud.

Mistrzostwa świata w jeździe szybkiej dla pań rozpoczęły się na stadionie w Sztokholmie przy udziale 16 zawodniczek z 6 państw. W biegu 500 m. zwyciężyła Amerykanka Kit Klein w czasie 53.3 przed młodocianą Japonką Minako Taki 54 sek., i Szwedką Jane Bjerke 54.8. Reszta startujących młodocianek bo zaledwie 13 do 16 lat liczących Japonkę zajęła ostatnie miejsce. (tel. wł.).

W biegu na 5.000 m w Helsinkach zawodniczka fińska Verne Lesche ustanowiła rekord świata wynikiem 10:28.3. Dotychczasowy rekord należał do Nehringowej (10:59.8).

Narciarstwo

Międzynarodowe akademickie mistrzostwa Polski w Worochcie. W sobotę, w drugim dniu międzynarodowych narciarskich mistrzostw Polski akademików odbył się bieg zjazdowy panów. Z uwagi na bardzo oślizgłe tereny trasa biegu została znacznie skrócona i wynosiła zaledwie 2 km, bieg pań, jak i konkurs skoków zostały wogóle odwołane. Duży sukces odnieśli akademicy lwowscy, zajmując pierwsze miejsce.

Kolejność w biegu przedstawia się następująco: 1) Jenner (AZS Lwów) 2:30, 2) Skolimowski (AZS War) 2:32, 3) Pimpicki (AZS Wilno), 4) Fajkosz (SNPTT Lwów), 5) Rayski (Wisła Zakopane), 6) Czapliski (AZS Wilno). W sobotę komisja sędziowska przeprowadziła klasyfikację biegu na 16 km, która przedstawia się następująco: 1) Rayski (Zakopane) 1 g. 54.42, 2) Głodkiewicz (TTN Kraków), 3) Lassota (Kraków), 4) Urbański (Lwów), 5) Eljasiewicz (AZS Lwów).

W biegu zjazdowym z gości zagranicznych najlepszy zawodnik Hermanowski z Rygi sklasyfikował się dopiero na 19 miejscu.

W trzecim dniu 6 międzynarodowych akademickich mistrzostw narciarskich Polski, odbył się na stokach Howerli w pobliżu wodospadu Prutu slalom panów i bieg zjazdowy pań.

W slalomie panów różnica wzniesień wynosiła około 200 m. W konkurencji tej z 30 zawodników na starcie stanęło 22, z których odpadł na trasie 1 zawodnik. Pierwsze miejsce zajął Fajkosz ze Lwowa przed Jerzym Skolimowskim z Warszawy, Szczepanowskim ze Lwowa i Lasotą z Krakowa. Z zawodników zagranicznych startował tylko Łotysz Hermanowski, który zajął dopiero 12 miejsce.

Po obliczeniu punktacji biegu zjazdowego i slalomu, mistrzem akademickim

Pięściarstwo

Mistrzostwa młodzików. W sobotę oraz w niedzielę wieczorem odbyły się w „ośrodku” rozgrywki o indywidualne mistrzostwa młodzików poznańskiego OZB. Czwierćfinały dały następujące wyniki (3 starcia po dwie minuty): waga papierowa: Czerwiński (Sokół-Poznań) pokonał Łyczynka (HCP), Piętka (Sok.-P) Kanwizzera (Polonia-Leszno), Ratajczak (W) — Dubiśza (Sok.-L), Janeczak II (W) — Mrozinińskiego (Sok.-P); waga musza: Wojtaszyk (W) zwyciężył Chelminiaka (Pol.-L), Liszka (HCP) — Malinowski (Sok.-P), Stempniewicz (Pol.-L) — Tugemanna (W); waga kogucia: Wojnowski (W) wygrał z Włodarem (HCP), „Orski” (Sok.-L) z Skórzewskim (Sok.-P); waga piórkowa: Skromny (W) zwyciężył Gielnika (Sok.-P), Urbaniak (Pol.-L) — Borońskiego (Sok.-L), Florysiak II (W) — Radomskiego (Sok.-L);

Zimowe mistrzostwa okęgowe panów

Zimowe mistrzostwa okęgowe panów, odbyte w niedzielę w hali Sokoła w Poznaniu, minęły bez wrażenia. Wyniki osiągnięto naogół mniej niż przeciętne. Rozczarowali czołowi zawodnicy okęgu mianowicie Heljasz, po którym jednak w obliczu olimpiady spodziewaliśmy się więcej niż niespełna 14 m w kuli, więcej może nawet Klemczak, który utknął na wysokości 3,20 m, oddając pierwszeństwo Krawczyńskiemu, młodemu Sokołowi z Gniezna, który zwyciężył wynikiem 3,30 m.

Zresztą zawody obesłane były licznymi, mimo nieobecności wielu zgłoszonych. Organizacja — w danych warunkach — zadowolila.

Wyniki techniczne:

50 m: 1) Tęsiorowski (A) 6 s., 2) Jasiewicz (W), 3) Bańkowiak (S.-L.), 4) Gomołka (A).

80 m: 1) Tęsiorowski (A) 9,2 s., 2) Jasiewicz (W) 9,2 s., 3) Małcki (W), 4) Ziętowski (W).

800 m: 1) Janowski (W) 2:11,2 m (rek. Polski), 2) Jakubowski (S), 3) Urbaś

waga lekka: Barski (W) znokautował w 2 st. Dworczyka (HCP), Darmosz (Sok.-P) pokonał przez k. o. w 1 st. Szymkowskiego (HCP), Sawiński (Sok.-L) wypunktował Wytyka (ZS), Jankowski (W) — Kubiaka (HCP); waga półśrednia: Szulczyński II (Pol.-L) wygrał na pkt. z Dąbrowskim (ZS), a Dubert (ZS) z Wojciechowskim (Sok.-P).

Półfinały w niedzielę przyniosły następujące wyniki: waga papierowa: Piętka (Sok.-P) pokonał na pkt Czerwińskiego (Sok.-P), Ratajczak (W) — Janeczka (W); waga musza: Wolniakowski IV (W) — Wojtaszka (W), Stempniewicz (Pol) — Liszka (HCP); waga kogucia: Wojnowski (W) — Skórzewskiego (S.-P), Skalecki (W) — „Orskiego” (Sok.-L); waga piórkowa: Skromny (W) — Miecznikiewicza (Sok.-P), Florysiak II (W) — Urbaniaka (Pol.-L); waga lekka: Barski (W) — Darmosz (Sok.-P), Sawiński (Sok.-L) — Jankowskiego (W); waga półśrednia: Szulczyński II (Pol.-L) — Górno (HCP), Kruszyna (W) wygrał przez poddanie się w 1 st. Duberta (Z.-S.); waga średnia: Tuszyński (HCP) — Matysiaka (W).

Warszawa pokonała Lublin 14:2.

Ruch Wielkie Hajduki, pokonał u siebie lwowską Lechię w stosunku 14:2.

Zapowiedziane w Łodzi spotkanie Pietrzaka (IKP.) ze Stahlem (dawn. LKP.) nie doszło do skutku. Miało się ono odbyć w ramach meczu żydowskiego Hakoahu z Kaliskim Klubem Sportowym, który zakończył się zwycięstwem Żydów w stosunku 9:7.

Szermierka

W ramach mistrzostw Śląska odbył się turniej eliminacyjny z udziałem zawodników śląskich, warszawskich, łódzkich, lwowskich i poznańskich. W florecie zwyciężył Banaś (WKS Łódź) przed Kemmerem (PKS Kat.) i Karwickim (AZS W.), w szpadzie zwycięstwo przypadło Zaczekowi przed Sobikiem (obaj PKS Kat.), Jarzemskim (AZS Poznań), Kantorem (WKS Łódź) i Żukowskim (AZS P.). W szabli: 1) Zaczek przed Sobikiem, Kaczmarem (wszyscy ze Śląska) oraz Kazimierowiczem (Poznań). We florecie pań zwyciężyła Stanoszkówna (Śl) przed Krokowską (Lw) i Gobielińską. (c)

K. P. W. Poznań mistrzem Polski

Turniej koszykówki, rozegrany we Lwowie z udziałem mistrzów Poznania, Krakowa, Warszawy, Wilna, Pomorza, Łodzi i Lwowa w sobotę i niedzielę, zakończył się zwycięstwem KPW Poznań, które w finale pokonało IKP Łódź. Trzecie miejsce zajęła Cracovia przed Sokół-Macierz Lwów. Wyniki spotkań, rozgrywanych systemem puharowym, były następujące: Cracovia i AZS Lwów 55:25, IKP Łódź i Polonia Warszawa 36:29, KPW Poznań i AZS Wilno 51:19, Sokół-Macierz i KPW Pomorzanin 34:22, Półfinały: IKP i Sokół Macierz 51:29, KPW Poznań i Cracovia 29:23. W spotkaniu o trzecie miejsce Cracovia pokonała Sokół-Macierz 52:21, a w finale KPW Poznań — IKP Łódź 73:36. (c)

Międzynarodowe zawody konne w Berlinie

Berlin. (Tel. wł.) W sobotę na międzynarodowych zawodach konnych

w Berlinie rozegrano zawody o Puchar Narodów. Do rozgrywki stanęli tym razem tylko jeźdźcy trzech państw, a mianowicie Polski, Niemiec i Włoch.

Konkurs zakończył się zwycięstwem jeźdźców niemieckich, którzy w ogólnej punktacji mieli tylko 8 punktów karnych. Drugie miejsce zajęła drużyna polska z 33 pkt. karnymi, w składzie: mjr. Lewicki na „Kikimorze”, por. Komorowski na „Wizji” i por. Czerniaw-

ski na „Warszawiance”.

Berlin. — W niedzielę rozegrany został w ramach międzynarodowego turnieju konnego konkurs miasta Berlina, który zakończył się zwycięstwem jeźdźcy polskiego. Na 78 startujących w konkursie, pierwsze miejsce zajął ppłk. Römmel na „Sabarze” w czasie 64 sek., drugi Niemiec Stingwein 65.2, trzeci Leugnik 67.4, czwartym miejscem podzielili się mjr. Lewicki na „Kikimorze” oraz ppor. szwedzki Bauer Caplice z identycznym czasem 67.2. (Tel. wł.)



Pewnej młodej milionerce chicagowskiej zachciało się wypoczywać i spać w sianach. Wobec tego pomyslowy meblarz zbudował dla niej tapczan w kształcie sian. Teraz brak już tylko śniegu w jej sypialni.

ARTRETYK może się stać inwalidą,

bo dolegliwości artretyczno-reumatyczne powodują bóle, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy i w niektórych wypadkach mogą doprowadzić nawet do kalectwa. Ziola Magistra Wolskiego ze znak. ochr. „REUMOSA”, zawierające niezmiennie rzadką roślinę chińska Schin-Schen, łagodzi bóle, regulują przemianę materii, dzięki czemu stosuje się je w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i bólach ischiasu.

WYTWÓRNIĄ MAGISTER WOLSKI

**WARSZAWA
ZŁOTA 14.**

ng 6074

Z naszej przyrody

Ciepła wiosenne w styczniu — Zielone pąki bzów — Dyskretnie kwicie drzew — Jakże drzewa kwitną już w styczniu? — Popisy leszczyny — Obfitość pyłku kwiecista leszczyny — Kocie ogonki, baze — Kogo ścigają z lasów i pół mrozy i śniegi do naszych domostw? — Lokatorzy zimowi naszych domów — Ich harce nocne na poddaszach — Sen o wiosnie — Stosunki ożywione między lasem a nami.

Mamy już luty przed sobą. Latos zlitował się styczeń nad nami i zapanały ciepła iście wiosenne. Rzecz dziwna, w styczniu takie słabości wiosniane. Zielenią się swą słabością wiosenną wyprzedzając inne krzewy bzy nasze i prawie już gotowe do rozwinięcia listków. Oczywiście patrzy się na nie z obawą, bo mrozy mogą tę zieleń zniweczyć i wówczas będziemy mieli wiosnę spóźnioną. W lutym kwitną bowiem, co prawda dyskretnie i dla wielu niewidzialne — drzewa! Nie gruski, ani śliwy, pogrążone teraz w głębokim śnie zimowym, ale osiki, leszczyny, wierzby i olchy. Klony okrywają się ślicznym, drobnym kwieciami. Jaka szkoda, gdyby te kwiatki miały paść ofiarą bezlistnego mrozu.

Oto tu pod leszczyną na grubej warstwie śniegu złoci się żółty pyłek, a w wietrzku w słońcu unosi się nad całym drzewem ze sterzącymi nagimi gałązkami chmura złocistego pyłu. Czyżby już pora kwitnienia naszej leszczyny? Kwiatki jej bez zwykłych dodatków zielonego liścia. Na bezlistnych gałązkach zwisają ku ziemi baze, czyli kotki, o zabarwieniu burem, podobne kształtem do malutkich puszystych kocich ogonków.

O tej porze ukazują się naszym oczom bardzo rzadko. Kolysze je wietrzyk. Są to kwiatki precikowe, produkujące obfitość pyłku. Obok nich kwitną w osłonkach małe kwiateczki słupkowe, otulone łuskami, jakby pieczynek, z których na świat wyziera ciekawe karmazynowe znamiona pendelkowate.

Wiadomo, że leszczyna należy do drzew, której kwiatki wiatr zapyla, tak wcześniej, bowiem nie latają pszczołki, zapylające wiosną kwiaty.

Leszczyna, jak większa część drzew leśnych, jest wiatropylna. Sili się teraz, aby wytworzyć jak największą ilość pyłku, który przy rozsiewaniu wiatrem przeważnie ginie marnie, bo wiatr go daleko unosi. Atoli pyłek ten pada także na karmazynowe znamiona. Pyłki mogą być przez wiatr zaniezione na znamiona tylko wówczas, gdy gałęzie jeszcze nagie, bezlistne. Listki przeszkadzałyby i utrudniały dostęp.

Gdy baze precikowe wytwarzające pyłek spełnią swój obowiązek zapylecia znamion, opadają i wówczas można je zauważyć, jak leżą martwe masami na śniegu. Tymczasem malutki kwiatek słupkowy nabrzmięwa, a na-

brzmienie to jest załazkiem orzecha laskowego i jego zapowiedzią.

Razem ze śniegiem i mrozem sprwadają się do nas z lasów ciągnące za myszami małe czworonożne drapieżniki, znajdujące kryjówki nie tylko w stodolach i stogach, ale stają się lokatorami naszych domów, sklepów i poddaszy. Wyprawiają one często po wsiach na poddaszu nocne harce, które zabobonni mieszkańcy wsi utożsamiają z pokutowaniem duchów. Łowia myszy wyspecjalizowane w polowaniu na nie myszolowy, jastrzębie, krogulce, kanie, nawet skrzekliwie sroki znajdują w myszach upodobanie. Teraz możemy się spotkać na podwórkach, przychaciach z kuną, gronostajem i łasicą.

W lutym pokazują się też pączki u innych drzew, otulone grubymi łuskami, które je chronią od mrozów. Czekają cierpliwie, śnią sen o wiosnie, z którego jest przebudzą ciepłe promienie słońca wiosennego.

Mają wygląd pedów zamkniętych

szczerline w sobie, ale są nam miłe, bo to zadatek przyszłego życia i zmartwychwstania. Kwitnące leszczyny i olchy, ani pąki okazałe iwy palmowe, niezdolne wskrzesić nam wiosny, ani dać jej iluzji. Porywom wiosennym lutego złamią skrzydła podmuchy mroźne wichru zimowego. Iluzja wiosny pierzcha i luty pokaże swe srogie oblicze.

Na noc zaglądają do naszych ogródków wiejskich zajace i nie kontentują się ogryzaniem gałęzi kapuścianych, lecz ogryzają korę z młodych drzewek. Lisy zaglądają do kurników i składają niepożądane wizyty kurom lub gęsiom.

W porze zimowej ożywają się więc

w sposób niepożądany stosunki pomiędzy czworonożnymi drapieżnikami z lasu a nami.

EREL.

Jak daleko sięga władza króla W. Brytanji?

Żałoba i żal, który odczuwają miliony Anglików po zgonie króla Jerzego V, pomieszaną są z uczuciem troski: władza przechodzi z rąk konserwatywnych, liczącego się pedantycznie z literą konstytucji króla do rąk młodego następcy, którego poglądy polityczne są tabula rasa dla ogółu. Takt i umiarowanie zgasłego władcy wpoila wszystkim przekonanie, że przywileje konstytucyjne i pozakonstytucyjne wpływy króla angielskiego skurczyły się do rozmiarów funkcji czysto reprezentacyjnej.

Jak to jest w rzeczywistości? Czy istotnie konstytucja angielska, której de facto niema i która w rzeczywistości jest zbiorem praw obyczajowych i poszczególnych ustaw, czyni z króla tylko osobistość dekoracyjną?

Wybitny znawca ustawodawstwa angielskiego określił funkcje króla W. Brytanji następująco: królowi przysługują trzy rodzaje praw — udzielanie rady, gdy go o to pytają, inicjowanie decyzji politycznych, wpływanie na odroczenie decyzji politycznych.

In concreto uprawnienia króla polegają na tem, że może on bez zasięgania opinii swoich ministrów rozwiązać parla-

ment (fakt, który nie wydarzył się w ostatnich dziesiątkach lat), że może on mianować parów (co mu pozwala wywierać nacisk na Izbę lordów przez zwiększenie liczby jej członków), że może on, kiedy chce, powoływać do siebie premiera, że może żądać od gabinetu informowania go o stanie spraw bieżących. Do tego dochodzi jeszcze prawo podpisywania wszystkich patentów nominacyjnych na stanowiska w dyplomacji i administracji państwowej. Najważniejszym może przywilejem króla jest to, iż Tajna Rada Koronna może się zbierać i obradować tylko w obecności króla, który wywiera na jej skład osobowy wpływ decydujący.

Wszystkie te przywileje i uprawnienia pozwalają królowi „wtrącać się” do spraw państwowych. Ale i nic więcej. Parlament dba zazdrośnie o to, aby wtrącanie się nie przechodziło w decydowanie. Cztery lata temu, gdy toczyły się obrady w Ottawie w sprawie zawarcia umowy między metropolią a dominiami, król Jerzy w oficjalnej rozmowie z ministrem Dominjów, Thomasem, wyraził swą aprobatę dla pertraktacji w Ottawie. Ponieważ w tym czasie konferencja imperjalna w Ottawie była jabłkiem, o które spór toczyły między sobą partje liberałów i konserwatystów, sir H. Samuel odrzucił skromną uwagę króla jako interwencję niekonstytucyjną.

Królowi nie wolno podtrzymywać korespondencji z władzą lub ambasadorem obcego państwa bez otrzymania placet odpowiedniego ministra. Mimo to stosunki króla Edwarda VII z władzami na kontynencie urosły do znaczenia tajnej służby dyplomatycznej, która miała większy wpływ na bieg polityki brytyjskiej, niż raporty ambasadorów J. Kr. Mości.

Nikt jednak w Anglii nie przypuszcza, by młody król miał pójść w ślady swego dziadka. Od czasów walki między królową Wiktorją a Palmerstonem o wpływ w polityce zagranicznej, walki, w której rząd odniósł zupełne zwycięstwo, żaden gabinet w Anglii nie da sobie dziś wyjąć władzy rzeczywistej z rąk.

Na innem za to polu uwydatniają się wpływy dworu królewskiego w Anglii. Król Edward VIII, poza tem, iż wywiera wpływ na mody męskie, interesuje się mocno kwestiami natury społecznej. Nie jest więc wykluczone, iż powoła i zbliży do dworu reformistów społecznych i da impuls do reform w polityce wewnętrznej.

Nasze dzieci

— Mamusi, barometr spadł!
— Madry jesteś, Jasiu, a o ile spadł?
— Tylko o metr, ale pomimo to rozbił się na nic!
(„Le Rire“)

Sobotni bal „Bratniej Pomocy“

Niecodzienny ruch panował w sobotę minioną przed gmachem uniwersytetu poznańskiego. Już od 10 wieczorem młodzież ścigała ze wszystkich kierunków miasta, nadjeżdżała samochody, taksówki i dorożki, z których wysiadały strojne panie i wyfrasczeni panowie. Rychło też tłum ten zapelniał wszystkie garderoby, przenosząc się następnie na sale. Zaludniły się stoliki, rozpoczęły urzędowanie bufety, z których kelnerzy znosili wszystkie możliwe gatunki napojów i potraw.

Bufety balu Bratniaka mają taką samą opinię, jak sam bal. Prowadzone są zresztą we własnym zarządzie, pod kierownictwem i przy współudziale wykwalifikowanych sił. Poza tem, że są tanie i obfite, są też smaczne i odznaczają się dużym wyborem. Ponieważ bawiono się nie tylko na auli, ale na całym parterze i w korytarzach, bufetów było ogółem osiem, poza sporą liczbą kiosków ze słodyczami, papierosami itp.

Rychło w sali rozległy się pierwsze dźwięki orkiestry i już też pierwsze pary poszły w tany. Tańczono naturalnie bez przerwy, gdyż w auli uniwersyteckiej koncertowały dwie orkiestry, a na parterze jeszcze i trzecia, dzięki czemu tańczący mieli wybór i co do orkiestr, jak również i w rodzajach tańców. Wszędzie panował ruch i beztróscowa wesoła zabawa, nieprzymuszona, a jednak aż do ostatniej chwili utrzymana w nastroju, godnym reprezentacyjnego balu. Czuwał zresztą nad tem niespożycie prezes i gospodarz balu, p. Stefan Słanina, a sekundowali mu współorganizatorzy, p. Halina Wekerówna, organizator bufetów, p. Józef Brenecz, oraz p. Kempński.

Był naturalnie też mazur, w którym tańczyli przedewszystkiem absolwenci i studenci Studium Wychowania Fizycznego, dzięki czemu był to faktycznie popisowy mazur, radujący oko i duszę. Wyprowadzał go przytem specjalista, mgr. Łucjan Lange. Ale również i wodziorejowie w osobach pp. Ludwika Kromczyńskiego, inż. Zbigniewa Peczek, Witolda Karcza i Kazimierza Kryszke, nie próżnowali, wprowadzając walczyki figurowe, inicjując trojaczka śląskiego itd.

W auli, pięknie udekorowanej em-

Japonki nie chcą mieć skośnych oczu

Europeizacja postępuje ogromnie szybko naprzód i obejmuje najrozmaitsze dziedziny życia. Kobiety japońskie nie tylko chcą dorównać swym europejskim siostronom, jeśli chodzi o strój, tryb życia, używanie sportów, zajmowanie stanowisk i urzędów, ale nawet ostatnio zapragnęły upodobnić się do nich fizycznie. Mianowicie jeden ze słynnych chirurgów japońskich wynalazł metodę operacyjną, przy pomocy której skośne oczy cór zółtej rasy stają się zupełnie podobne do oczu kobiet rasy białej. Wystarczy jedno umiętne nacięcie mięśni i Japonka traci jedną z najbardziej charakterystycznych cech swej rasy: skośne oczy. Operacja taka nie jest wcale bolesna, a kuracja po niej trwa stosunkowo niedługo. Pierwszej takiej operacji dokonał chirurg japoński na życzenie jednej z popularnych japońskich aktorek filmowych, która znalazła wiele naśladowczyń i wprowadziła nową modę „europeizacji oczu” w Japonji.

Literacka nagroda lotnicza we Francji

Aeroklub francuski ogłosił wielki konkurs na najlepsze dzieło literackie, traktujące o lotnictwie. W grę wchodzi wszelkie utwory drukowane w ciągu ostatnich trzech lat. Decyzja sądu konkursowego będzie ogłoszona 15 lutego r.b. W skład jury wchodzi: Henry Bordeaux, Francis de Croisset, Joseph Kessel, Claude Farrère, André Maurois, Paul Morand, Marcel Prévost, A. de Saint-Exupéry, Paul Valéry oraz generał Weygand.

Koncert symfoniczny

Na jutrzejszym koncercie symfonicznym w Teatrze Wielkim wystąpi jako solista czołowy polski pianista Raoul Koczalski i odegra własny koncert z towarzyszeniem orkiestry. Raoul Koczalski należy do tych nielicznych artystów, którzy pożądaną są przez zagraniczne dyrektory koncertów, to też tylko z trudnością udało się tego wybitnego pianistę pozyskać na jutrzejszy koncert. Występ więc Koczalskiego będzie prawdziwym wydarzeniem artystycznym w naszym mieście. Batutę dżierzyć będzie jutro prof. Feliks Nowowiejski, pod którego dyrekcją usłyszymy V symfonię Beethovena oraz własną kompozycję „Nina”.

blematami wszystkich korporacji oraz zielenią, rozległy się wreszcie dźwięki poloneza. Ruszył wciąż wydłużający się prawie bez końca korowód par. W pierwszych parach szli profesorowie, członkowie honorowi, obywatelstwo, delegaci korporacji, wyróżniający się barwnymi szarfami, a dalej już młodzież. Pary rozchodziły się, to łączyły znowu, wąż pęczniał, tworzyły się czwórki, ósemki, aż wreszcie ustawione w niezliczone szeregi pary stanęły, orkiestra zamilkła, by po chwili zaintonować „Gaudeamus igitur”, podchwyczone przez wszystkich.

I znowu rozpoczęły się tańce, znowu nieustająca fala płynęła przez wszystkie korytarze, sale, obiegając bufety i zapelniając parkiety. Czas uchochodził, a w sali tańczących nie ubywało. Już do okien zaglądał świt, kiedy to pierwsi zaczęli odchodzić. Ostatni tancerze ubierali się, kiedy już był dzień i niewiele godzin brakowało do południa niedzieli.

Na balu „Bratniej Pomocy” dużem wzięciem cieszyły się artystyczne korytłony z emblematami korporacyjnymi, wykonane przez p. Halinę Krajewską, absolwentkę szkoły zdobniczej w Warszawie.

Należałoby jeszcze wspomnieć, kto był na balu, lecz to już trudniejsza sprawa, bo na sobotnim balu „Bratniaka” był niemal cały Poznań i nawet wielu z bliższych i dalszych stron. Kto żyw, kto miał frak czy smok, bo to było obowiązkowe, podobnie, jak zaproszenie, oraz kto chciał się natańczyć i zabawić, ten pośpieszył w sobotę wieczór do auli uniwersyteckiej.

Takich było tysiące i dlatego trudno wszystkich wymienić, nie czyniąc ujmy nikomu.

Dochód brutto z balu „Bratniaka” wyniósł około 12.000 zł przy około 2.500 sprzedanych biletów wstępu. (a)

Modne tkaniny
Reprezentacyjny Dom Mody
W. SCHUBERT
Poznań, St. Rynek 85/86.

Z teki „Powiedzonek“



Kolumb odkrył Amerykę,

A Marconi radiostację.
Zaś Djogenes w swojej beczce
Czytał zawsze „Ilustrację“.

Czytał w zimie, czytał w lecie,
Zapomniał o całym świecie,
Wreszcie rzecze: — Święta racja,
Niema to jak „Ilustracja“.

W sprawie dosypywania losów

W „Kurjerze Poznańskim“ na dzień 26 stycznia (wydanie główne) przedrukowaliśmy artykuł z „Warszawskiego Dziennika Narodowego“ z d. 22 stycznia r. b. na temat loterii państwowej, w którym m. i. autor wskazał na niewłaściwość dosypywania raz już wylosowanych numerów do koła loteryjnego, dodając, że odpowiednie manipulacje z kołem (związane z owym dosypywaniem) odbywają się bez udziału publiczności. Szczegół ten — jak stwierdza obecnie „Warsz. Dziennik Narodowy“ — nie jest ścisły. W istocie dosypywanie losów odbywa się publicznie w sali ciągłeni, do której wolny wstęp ma każdy posiadacz losu.

Zapreczenie w tej sprawie podaje też urzędowa Polska Agencja Telegraficzna.

Ze Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego

W gmachu Starostwa Krajowego odbyło się zebranie plenarne członków Stowarzyszenia Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego.

Na zebraniu tem przedyskutowano aktualne sprawy zawodowe pracowników samorządowych — oraz omówiono sprawę walnego zebrania delegatów Stowarzyszenia, które odbędzie się dnia 9 lutego 1936 roku.

Prezes Stow. p. Małeckie zaznajomił obecnych na zebraniu z najważniejszymi postanowieniami projektowanych ustaw dla pracowników samorządowych, przedstawiając równocześnie wyniki konferencji przedstawicieli organizacji pracowniczych w ministerstwie spraw wewnętrznych, odbytych w dniach 12. 12. 1935 r. i 25. 1. 1936 r. w tych sprawach. Prezes Związku Stowarzyszeń Pracowników Samorządu Wojewódzkiego p. B. Bederski zareferował stanowisko zajęte do projektów ustaw przez Radę Naczelną Związków Pracowników Samorządowych w Warszawie. W wyniku obrad uchwalono następującą rezolucję:

„I. Zebrani stwierdzają, że przepisy projektowanych ustaw godzą w prawa nabyte przez pracowników samorządowych, zwłaszcza w województwach zachodnich, gdyż uchylają rzeczywistą stałość stosunku służbowego, ograniczając ilość lat zaliczanych do wysługi emerytalnej, oraz uzależniają zaliczenie pracowników do wysługi emerytalnej w służbie państwowej, wojskowej i zawodowej od opłacania składkami emerytalnymi. Dalej zebrani stwierdzają, że tworzenie Centralnego Zakładu Emerytalnego nie leży w interesie pracowników samorządowych ani też zainteresowanych związków samorządowych.

„II. Zobowiązują równocześnie Zarząd Stowarzyszenia do wszczęcia starań po stronie organizacji centralnej, ażeby krzywdzące pracowników samorządowych przepisy zawarte w projektach ustaw usunięto, a co najmniej złagodzone.

Zebrani polecają zarządowi przeciwstawić się tworzeniu Centralnego Zakładu Emerytalnego, a raczej domagać się pozo-

stawienia, jeżeli chodzi o sposób wypłat zaopatrzeń emerytalnych, dotychczasowego stanu poprawnego.“

Z całorocznej pracy Tow. Przemysłowców „Sobieski“

Przy niezwykle liczny udział członków toczyły się w niedzielę w sali Domu Katolickiego na Śródce obrady rocznego walnego zebrania Towarzystwa Przemysłowców „Sobieski“ w Poznaniu.

Zgromadzenie zagałę krótkim powitaniem i podaniem do wiadomości porządku obrad p. prezes Rosiński. Przewodniczącym walnego zebrania wybrano członka hon. Towarzystwa, p. red. Adama Piotrowskiego, na sekretarza p. Stroińskiego, a na radnych powołano pp.: Jana Muellera i Szymona Wróblewicza.

Wyczerpujące, czterdzieste z rzędu sprawozdanie z działalności towarzystwa wydało tow. drukarni i doręczyło członkom. Sprawozdania uzupełniające, przedłożone przez członków zarządu i komisję rewizyjną, przyjęto z zadowoleniem do wiadomości, poczem udzielono zarządowi jednomyślnie powitowania.

Po omówieniu obszernem i przyjęciu budżetu na rok 1936 — przystąpiono do wyboru zarządu, który wybrano bez zmian w składzie zeszłorocznym. Wchodzi do niego pp.: Wł. Rosiński — prezes, M. Noskiewicz — wiceprezes, Maksymilian Stroiński — sekretarz, Antoni Semler — zast. sekret. Kazimierz Michalak — skarbnik, Koralewski i Borowicz — bibliotekarze, Jewasiński i Błaszczak jako radni.

Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie pp.: Juszcza, Aumullera i A. Minickiego. Do pocztu sztandarowego wybrano pp. Rolewicz, Goraczniaka i Górskiego, a dalej: Muellera, Pancera i Drażkiewicza. Na tem zakończono obrady, których przebieg był nadzwyczaj rzeczowy i spokojny. (kl)

Emocjonujące i wzruszające arcydzieło szpiegowskie
TAJEMNICZA DAMA
w wykonaniu trójki:
Mona Bassie, Rod La Rocque, Gilbert Roland
Kinoteatr „SWIT“, Św. Marcin 65.

W sprawie „Permutacji“

P. Bernard Czesław Ratyński, ppor. rez. i stud. U. P., z Obornik, prosi nas o zaznaczenie, że on ani rodzina jego nie mają nic wspólnego z wymienionym feljtonie Ad. Nowaczyńskiego p. t. „Permutacja“ („Kurj. Pozn.“ nr. 593) Żydem Bernardem Kokotem, który zmienił nazwisko swoje na „Ratyński“.

Poznań w hołdzie Namiestnikowi Chrystusowemu

Z okazji 14 rocznicy koronacji J. Świątobliwości Papieża Piusa XI odbędzie się w niedzielę, 16 b. m. o godz. 5 popołudniu w auli Uniwersytetu doroczny Obchód Papieski.

W programie: przemówienie J. Em. Ks. Kardynała Prymasa, wykład p. dr. Silnickiego, profesora U. P. n. t.: „Papieżstwo wobec zagadnień kultury współczesnej“, oraz występ chóru katedralnego Msgr. dr. Gieburowskiego.

Bilet wstępu otrzymać można w Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej (Al. Marcinkowskiego 22) i w Księgarni św. Wojciecha.

Dobroczynne bony jałmużnicze

Do dawania jałmużny przykazaniem miłości bliźniego jesteśmy niejako zobowiązani. Tylko, że dzisiaj jałmużna nie zawsze trafia do właściwych rąk. Często się bowiem zdarza, że nasz litościwie dany grosz wędruje wprost do szynku na wódkę. Wskutek takich omyłek przed prawdziwymi ubogimi drzwiami mieszkań pozostają zamknięte. Można jednakże w prosty sposób uniknąć przykrych omyłek, a

przytem pomóc naprawdę potrzebującym, dając prośaczemu jałmużnicze bony dobroczynne, które kupić można w Pozn. Okręgu „Caritas“ (Podgórzna 10a) lub w agenturach w blokach po 50 gr i 1,25 zł. Za uzbierane bony ubogi otrzymuje żywność lub nocleg w Miejskim Domu Noclegowym.

Premjowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe

Dnia 30 ub. m. odbyło się w P. K. O. trzecie publiczne premjowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premjowanej serii III.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał przed d. 2 ub. m.

Premje po zł 1.000 padły na nr. nr.: 166021 173263 193086.

Premje po 500 zł padły na nr. nr.: 150369 150783 151904 153546 161399 172118 173422 175709 179330 181421 191193 192673 200134.

Premje po zł 250 padły na nr. nr.: 151103 152251 152886 155740 156025 158274 158541 162008 162188 164691 166234 169604 171151 172099 175501 177366 177813 178080 178093 180822 182140 182649 183273 183314 184767 184795 185625 186016 190099 190671 192622 194110 194457 195695 196083 197373 197786 199332 199921 204863 210012.

Premje po zł 100 padły na nr. nr.: 150809 151325 151462 151764 151962 152607 152821 152974 153211 153526 154059 154092 154605 154971 155791 156129 156145 156920 157035 157458 158057 159650 160387 160949 161701 162600 162818 163057 163194 163244 163685 163712 164029 164045 165603 165603 165733 166016 166394 166447 166459 167095 167335 167340 167885 168289 169155 169836 169914 170599 171797 172365 173360 174186 174666 175508 175636 175815 176279 176680 177312 177958 178281 178722 178796 179339 179412 181104 181142 181188 181189 181681 181758 182448 182975 183229 183557 183587 183776 183945 184050 184475 184806 185041 185072 185422 186336 186380 187040 187238 187738 188448 188706 189506 189683 189710 189896 190021 190383 190455 190491 190538 190711 191094 191331 192078 192236 192415 192771 192910 193492 193626 193894 194097 194641 195163 195278 195915 196249 196399 196822 199032 199148 199209 199839 199972 200012 201738 207013 208472 209003 210011 210704 211219 161337.

Ogółem padły 192 premje na łączną kwotę 33.250 złotych.



GRUZLICA PŁUC

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla pgi, wieku i stanu pociaga bardzo wiele ofiar. Przy zwałowaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze „Balsam Trikolan-Age“, który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel. ng 4998

powiednio do cery, wbijając go ruchami masażu t. zn. trzymając się kierunku od brody i nosa ku skroniom. Nadmiar kremu zetrzeć ligniną. Po tym zabiegu rozprowadzić róż tłusty na policzkach dając koloryt całej twarzy, poczem pudrować dość mocno, aby nie powtarzać później tego zbyt często w ciągu balu. Oczy muszą być silnie podkreślone, na powieki nakłada się pomadki w różnych odcieniach w zależności od koloru oczu; rzęsy mogą być przyciemniane tuszem, aby nadać im więcej wyrazistości, blasku i powłóczyści. Nie należy malować dolnych powiek, gdyż to postarza. Usta malować jaśniejszą pomadką, szczególnie małe, ponieważ to uwydatnia ich kształt i ładną linję.

Ważną też rzeczą przed pójściem na bal jest wypoczynek. Dlatego po przeprowadzeniu maquillage'u każda kobieta powinna wypocząć; zaleca się tu również sen, który gwarantuje później ładny wygląd aż do końca zabawy.

Z tego wszystkiego wynika, że zabawa tylko wtedy będzie doskonała, jeżeli nie zapomni się poprzednio o przepisach higieny i o sprawach estetycznych, do których coraz więcej się przyzwyczajamy.

MG. I. KUNTZÓWNA

Gabinet Kosmetyczny
MAGISTRA KUNTZÓWNA
Poznań, Pl. Wolności 9 m. 13 tel. 54-38.
Całokształt pielęgnacji i poprawy urody.
Specjalny maquillage na balę.
zd 12 765

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś w poniedziałek dnia 3 bm. teatr nieczynny. W środę dnia 5 bm. „Rose - Marie“, w czwartek dnia 6 bm. „Cavaleria rusticana“ i „Pajace“, w piątek dnia 7 bm. „Rose - Marie“.

Teatr Polski

Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek po południu „Bolesław Śmiały“, wieczorem efektowna sztuka Stuartów „Szesnaścioletka“, która zdobyła rekordowe powodzenie. W nadchodzący piątek przedstawienie popularne po cenach do połowy zniżonych. Odegrane będzie arcydzieło St. Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały“.

W nadchodzącą sobotę dawno zapowiadana premiera głośnej komedii „Stare wino“, która w Warszawie cieszyła się nieprawdopodobnym powodzeniem. Premiera obudziła wśród bywalców teatru zrozumiałe zainteresowanie. Obsadę stanowią najlepsze siły Teatru Polskiego.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w poniedziałek „To więcej niż miłość“.

Jutro we wtorek dana będzie premiera stylowej komedii Józefa Korzeniowskiego „Panna męzka“. Wznowienie tej arcymliej komedii uświetni swoim udziałem znakomita artystka p. Nuna Młodziejowska, której powrót na scenę, po kilkuletniej nieobecności, tutejsza publiczność wita z niezwykłą radością, pamiętając wielu kreacji stworzonych przez świetną artystkę. Partnerami świetnej artystki w dalszej obsadzie będą pp. Taborska, Noskowski, Loedl, Nowakowski. Nowa oprawa dekoracyjna stylowego wnętrza K. Krajewskiego.

Kazimierz Szubert w Teatrze Nowym

Ulubieniec poznańskiej publiczności, świetny komik Kazimierz Szubert, który do niedawna odnosił wielkie triumfy na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu, w sobotę bieżącego tygodnia rozpoczyna występy na scenie Teatru Nowego. Znakiem artysty na pierwszy występ wybrał swą niezwykle popisową rolę w arcywesołej komedii wiedeńskich autorów Bernauera i Oesterreichera „Pan Pluskiewka“.

Już sama zapowiedź występów ulubionego artysty, wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród jego wielbicieli, to też należy być pewnym, iż gościna Kazimierza Szuberta w Teatrze Nowym będzie jednym nieprzerwanym a wielkim sukcesem.

korespondencja



z czytelnikami

— Prenumerat od r. 1910. Za list serdecznie dziękujemy. Wykorzystaliśmy go w sposób, z którego, jak sądzimy, będzie Pan zadowolony.

Zwracamy P. T. Przemysłowcom i Kupecom uwagę na nasz oryg.

KONKURS REKLAMOWY

KTORY UKAŻE SIĘ W PIERWSZYCH DNIACH MARCA

Bliższych informacji udzieli Wydział Propagandy Kurjera Poznańskiego
wzgl. nasi przedstawiciele — tel. 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25 i 40-72



Dnia 1 lutego 1936 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, siostra, kuzynka, ukochana teściowa, babcia, ś. p.

z Witkowskich

Stanisława Kaźmierczakowa

obywatelka ziemska

przeżywszy lat 63. Uroczystości żałobne rozpoczną się eksportacją zwłok z domu żałobnego w środę, dnia 5 lutego rb. o godz. 10 do kościoła Panny Marji, poczem msza św. żałobna i pogrzeb na omentarz parafjalny, o czym donosi

w ciężkim smutku pogrążona

Inowrocław, dom żałobny Królowej Jadwigi 29, m. 8 Maj. Płonkowo, Poznań, Ostrów Wlkp., Warszawa.

rodzina.

ng 6070

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



Dnia 1 lutego 1936 r. o godz. 1 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

Marta Rotnicka

lat 65. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4. bm. o godz. 3 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. Msza św. za duszę naszej Drogiej Zmarłej odprawi się w środę o godz. 9 w kościele św. Michała, o czym zawiadamia

w głębokim smutku pogrążona

rodzina.

Poznań, Grodziska 26.

zg 12 773

APTEKĘ

w większym mieście woj. Poznańskiego **wydzierżawię** ewtl. **sprzedam**. Panowie z większą gotówką i referencjami raczą się zgłosić do „Kurjera Pozn.” pod zg 12 778.

Poszukuję od 15. 2. wzgl. 1. 3. dzielnej i uczciwej

kucharki - gosposi

umiejącej samodzielnie pracować, obeznaną z dobrą kuchnią hotelową. — Oferty z odpisami świadectw i podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu uprasza

IGNACY NOWAK,
Koronowo — tel. 15.
Restauracja i hotel.

zg 12 777

Wyprzedaż poinwenturowa

od 1 — 20 lutego

po każdej możliwej cenie

ozdobnych serwisów stołowych i do kawy

krajowych i karlsbadzkich (starszych modeli) oraz **szkła stołowego i kryształów** również **białą porcelaną** po **znacznie niższych cenach**, dopóki zapas starczy.

W. JANASZEK, Poznań

ul. Świętosławska 1, (dawn. Jezuicka).

Pg 2 634/5-63.4



Dnia 1 lutego br., zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ś. p.

Agnieszka Wolniewiczowa

z domu Sławek

przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4. bm. o godz. 7.30 przed poł. z domu żałoby do kościoła parafjalnego, następnie msza św. z wigiljami i złożenie zwłok na cmentarzu w Mosinie, o czym zawiadamia Krewnych i Znajomych

Stefan Urbaniak.

Mosina, Farbiarska 5.

ng 6080



Dnia 1 lutego 1936 r. o godz. 2 w nocy, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra i ciocia, ś. p.

z Dworzańskich

Walentyna Pruszyńska

przeżywszy lat 73. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 lutego br. o godz. 4 po południu z kostnicy szpitala miejskiego na nowy cmentarz św. Wojciecha.

Pg 2637-6.5

W głębokim smutku pogrążona

córki i rodzina.

Poznań, Grochowe Łąki 3.

Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki, Klasztorna 14. Tel. 27-69

Lekarz dentysta Jaworowicz

przyjmuje obecnie od 9—12 i 3—6.

Członków Ubezpieczalni Społecznej od 9—10 i 4—5.
Poznań, Kantaka 2. dg 801 Telefon 37-89

Kierownik biura adwokackiego

z przeszło 12-letnią praktyką, rutynowany, posiadający poważne referencje, obecnie na niewypowiedzianym stanowisku, poszukuje od 15. 2. lub później wzgl. nawet zaraz odpowiedniego stanowiska ewentl. także w poważnym przedsiębiorstwie handlowo-przemysłowym lub instytucji bankowej. Oferty Kurjer Pozn. zg 12 774.

Toruńska Fabryka Makaronu

L. SICHTAU I S-KA

kompletnym urządzeniem fabrycznym od masy upadłościowej na czas trwania upadłości natychmiast do PRZEDZIERŻAWIENIA.

Zgłoszenia przyjmuje do dnia 10. 2. 1936 r.

IGNACY WIERZBOWSKI, Syndyk masy upadł.

Toruń, ul. Sienkiewicza nr. 15.

PROSZKI
„KOGUTEK”
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEBIECZENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW EN. PARR Z „KOGUTKIEM”
PATRZCIE „JAKIE PROSZKI WAM DAJA”
GDY SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA,
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” Z „KOGUTKIEM”
SA TYLKO JEDNE
ZAWIĄZANE Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PRODUKT „MIGRENO-NERVOSIN” SA TŁE W JAKIŚ KRAJ

nr 4 508

Od 1 kwietnia 1936 wakuje w tutejszym zakładzie wodociągów posada

kierownika technicznego - wermistrza

Pobory według umowy. Odpowiednie mieszkanie do dyspozycji. Kandydaci z odpowiednią wiedzą techniczną i praktyką, zechcą podania swe z życiorysem i świadectwami wnosząc do dnia 15 lutego 1936.

dg 775

Zarząd Miejski w Kępnie.

Zebrań członków ZACHODNIO-POLSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO w Poznaniu w celu wyboru pełnomocników na Walne Zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się dnia 24 lutego 1936 r. o godz. 17

I. Okręg Wyborczy POZNAN, obejmujący miasta: Poznań, Chorzów, Gostyń, Jarocin, Kórnik, Koźmin, Krotoszyn, Leszno, Oborniki, Ostrów, Rawicz, Rogoźno, Śrem, Szamotuły, Wolsztyn, Zaniemyśl — w lokalu Towarzystwa w Poznaniu, ul. Fredry 8.

II. Okręg Wyborczy BYDGOSZCZ, obejmujący miasta: Bydgoszcz, Inowrocław, Kępno, Łabiszyn, Nakło, Szubin — w lokalu Stow. Właśc. Nieruchomości w Bydgoszczy, ul. Zduny 9.

III. Okręg Wyborczy GNIEZNO, obejmujący miasta: Gniezno, Mogilno, Trzemeszno — w lokalu Stow. Właśc. Nieruchomości w Gnieźnie, ul. Łącznica 6.

IV. Okręg Wyborczy TORUŃ, obejmujący miasta: Toruń, Brodnica, Działdowo, Lubawa, Wąbrzeźno — w lokalu Stow. Właśc. Nieruchomości w Toruniu, ul. św. Ducha 14.

V. Okręg Wyborczy GRUDZIĄDZ, obejmujący miasta: Grudziądz i Tczew — w lokalu Stow. Właśc. Nieruchomości w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 27. ng 4943

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Dnia 8 lutego 1936 r. o godz. 11 przed południem w Sądzie Grodzkim w Poznaniu, pokój 45, odbędzie się licytacja dwóch domów mieszkalnych i placu budowlanego narożnik, 1.416 m². Cena szacunkowa 40.000 zł. wywoławcza 30.000 zł. Nieruchomość zapisana w księdze wieczystej Poznań-Jeżyce tom XXXV karta 857. zg 12 755

SEKRETARZA TECHNICZNEGO

młodszego z średnim wykształceniem technicznym w budowie maszyn, władającego poprawnie językiem polskim i niemieckim z kilkuletnią praktyką, poszukuje biuro inżynierijne. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisami świadectw do Kurjera Pozn. zg 12 775.

KONKURS

Zarząd Miejski w Gnieźnie ogłasza konkurs na stanowiska

Prezydenta i Wiceprezydenta miasta

Do stanowisk tych przywiązane jest uposażenie według ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i to:

dla Prezydenta miasta według grupy VI z przyznaniem 20% dodatku reprezentacyjnego,

dla wiceprezydenta miasta według grupy VII.

Okres urzędowania ustala się na lat 10.

Wymagane warunki:

- 1) Wykształcenie co najmniej w takim zakresie, w jakim uprawnia w myśl art. 52 ustawy z dnia 11-go marca 1932 o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 389) do odbywania studiów w szkołach wyższych względnie § 33 rozporządzenia II. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 grudnia 1933 (Dz. U. R. P. Nr 100/33 poz. 769) oraz wykazanie się co najmniej 3-letnią pracą w charakterze członka zarządu miejskiego w administracji samorządu terytorjalnego, bądź też na stanowisku urzędnika państwowego I. kategorii we władzach administracji ogólnej.
- 2) Kandydaci nie posiadający 3-letniej praktyki jak pod 1 podlegają postulatowi art. 503 ustawy o samorządzie z dnia 23 marca 1933 r. poz. 294.

Pierwszeństwo na stanowisku Wiceprezydenta miasta oddane będzie kandydatom z wyższym wykształceniem inżynierskim budowlanym ewentualnie ziemnym.

Zgłoszenia należy przysłać najpóźniej do dnia 6 lutego 1936 r. na ręce Tymcz. Prezydenta miasta Gniezna.

Wnioski nieuwzględnione pozoстанą bez odpowiedzi.

Gniezno, dnia 22 stycznia 1936 r.

ng 6072

Zarząd Miejski w Gnieźnie.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
1 t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Parcele

500-700 m² w okolicy Wólów Leszczyńskiego kupię. Oferty z podaniem ceny i ulicy do Kurjera Poznańskiego zdg 92 410

Willa

komfortowa, centralne ogrzewanie, parkiet, 16 pokoi, miasto powiatowe, wpłaty 5-10 000.— Netto. Wrzesnia, Rynek 8. zdg 91 996

Kamienice

wartości 100 000 przy tymczasowej wpłacie 40 000 kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 133

Kamienica

dwupiętrowa składami 26 000.— wpłaty 14 000 Błoc. Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 93 340

Kamienice

śródmieście n. za 130 000 dochodem rocznym 18 500 wille. za 18 000 wpłaty 11 000 i inne sprzeda. Kreta 24, m. 8 zdg 93 339

Kamienice

na prowincji, wartość 15 000, dam na wpłaty za 50 pokoi mebl. Sowiński, Garnarska 2, telefon 18-21. zdg 93 331

2. PIENIĄDZ

Pożyczki 3-4 tysięcy

poszukuje dobrze sytuowany przemysłowiec, czysta hipoteka na dwóch posesjach, procent według umowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 263

Pożyczkę

Narodowa 200 złotych sprzedam tanio. Telefon 50-30. zdg 93 434

Egzystencja

zdzyszczałem tajemnicę fabrykacji bekonkurencyjnego artykułu spożywczego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 93 333

3. LETNISKI I UZDROWISKA

Zakopane.

Już otwarty pełnokomorowy I-iej klasy, nowoczesny pensjonat — „Pan Tadeusz”. Pokoje z łazienkami. Wykwintna kuchnia. Dobrowolne towarzystwo. Najpiękniejsze położenie. Droga do Białego. Telefon 16-54. nr 6041

Zakopane

Zwyczajne pensjonat „Olga” wiodą bieżącą w pokojach. Utrzymanie pierwszorzędne. Ceny bezkonkurencyjne. nr 6064

4. OSOBISTE

Ondulacje

żelazkową, wodną, trwałą, farbowanie włosów, pierwszorzędnie. Dąbrowskiego 38. „Empire”. zdg 93 333

6. OŻENKI

Wdowiec

39, urzędnik kolejowy na stanowisku, czworo dzieci 2-15, szuka panny lub wdowy bezdzietnej 24-30 lat z gotówką, cel matrymonialny, fotografia konieczna, rzecz traktuje poważnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 187

Pani

3-letnim synkiem, przystojna, gospodarna, lat 26, posiadająca skromną wyprawę szuka męża na stałe posiadzie Oferty Kurjer Poznański zdg 93 244

Kawaler

urzędnik, prezentujący, poślubi zdecydowaną, niezależną. Korespondencje: Miedzynach, Kilińskiego 5 (Halter), Józefski. zdg 93 261

Największy wybór

zamożnych zdecydowanych pań oraz panów zajmujących poważne stanowiska poleca jedynie Echo. Poznań, św. Marcin 68, telefon 50-30. zdg 93 433

7. SPRZEDAŻE

Obrazy

pierwszorzędnych malarzy sprzedam. Rzeczypospolitej 3, m. 1. zdg 91 539

Kino

w Poznaniu korzystnie do nabycia. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 346

Bardzo

ładny Bechstein fortepian korzystnie na sprzedaż. M. von Seuser, Oborniki. zdg 91 533

Zegar

wieżowy sprzedam. Działyskich 8, m. 27. zdg 91 533

Gospodarstwo

132 morgi, budynkami, martwym inwentarzem, dobra gleba. Węglewo Chodzieżskim sprzedam. dzierżawa upłynęła, zaraz do objęcia. Oferty Kurjer Poznański nr 5950

Maszyny do pisania

okazyjnie z gwarancją od zł 80.— Skóra S-ka. Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 94 545

Kolonjalkę

mieszkanie magiel sprzedam. — Adres Kurjer Poznański zdg 93 214

Samochód

Ford sprzedam. Mielecki, Buszewo, poczta Lubosina. zdg 92 527

Skład

towarów krótkich bez konkurencji z towarami lub bez. Adres Kurjer Poznański zdg 93 220

Skład

papierni pewna egzystencja, tania. Adres Kurjer Poznański zdg 93 226

Skład kolonjalny

najruchliwsza ulica, dobrze zaprowadzony korzystnie zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 93 246

Wiatrówek

Gazopiecyk do grzania, prasa do owoców, najlepszym stanie, tania sprzedam. Szamarszewskiego 58, m. 32. zdg 93 242

Meble

najtaniej poleca Baranowski Poznań, Podgórną 13. Pz 2094/5

Opony, detki

używane zużyte skupuje. Automagazyn. Jakóba Wulka. tel. 15-17. dz 741-2

Skład

pieczywa mieszkaniem. Grunwaldzka 15. zdg 93 438

Robotnik

do rozwożenia pieczywa z mniejszą kaucją rower pożądan. Zgłoszenia zaraz oferty Kurjer Poznański zdg 93 436

Cukiernia

kawiarnia w centrum Bydgoszczy dobrze zaprowadzona 10 lat w jednym rękach, całkowicie w urządzeniu zaraz na sprzedaż. Malecki, Bydgoszcz, Wrocławska 3. ng 6071

Singera

krawiecka tania, Staszica 12 — 6. zdg 93 360

Motocykle

2 tania sprzedam lub zamienić na motocykl przyczepka. Dąbrowskiego 33, garaż 62. zdg 93 359

Meble

połącza najtaniej K. Bakoś, Stary Rynek 51. zdg 90 101/2

Dębowa sypialnia

kuchnie tania sprzedam. Dąbrowskiego 90, m. 6. zdg 93 382

Meble

różne. Plac Sapieżyński 4 — 7. zdg 93 381

Gablotkę

szkloną niklową tania sprzedam. Restauracja. Kramarska 25. zdg 93 425

Kontrabas

prawie nowy sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 93 423

Powózka kryta

(planka) mało używana korzystnie sprzedam. Kilkowska, Wrzesnia, Warszawska 21. zdg 93 416

Sypialnia

jasna, tania. Zgłoszenia: Strumykowa 1, portier. zdg 93 411

Skład kolonjalny

towarem mieszkaniem sprzedam Wskaże Kurjer Poznański zdg 93 410

Wózek

dziecięcy sprzedam. Marcelesińska 36 c. m. 6 zdg 93 236

Kolonjalka

tania. Adres Kurjer Poznański zdg 93 287

Skład

kolonjalno-deliatesowy, śródmieście zaprowadzony mieszkaniem, dużo towaru 5 300 sprzedam Oferty Kurjer Pozn zdg 93 307

Pianino

Stroma 24. Gielach zdg 93 268

Skład

towarów kolonjalnych, deliatesowych, centrum przy najruchliwszej ulicy Poznania sprzedam zaraz. Poważne oferty Kurjer Poznański zdg 93 469/70

Salonik

Ludwik XIV, żyrandol kryształowy sprzedam okazjnie. Zgłoszenia 4-5. Różana 4a — 23. zdg 93 448

Hurtownie Porcelany

świetnie zaprowadzona sprzedam w całości spowodu przejęcia większego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia Poznań, Wroniecka 24. zdg 93 446

Pianino

czarne dobrym stanie 470.— Plac Działowy 10 — 4. zdg 93 441

11. KUPNA

Kupię

szkockiego terjera, płace dobra cenę. Zgłoszenia od godz. 13-16 Mickiewicza 11 — 3. zdg 93 346

Kupię

samochód na chodzie. Oferty z podaniem ceny i marki Kurjer Poznański zdg 93 264

Kupię

Fony. Marcin 68. zdg 93 375

Samochód

mały litraz kupię. Opis i cena Kurjer Poznański zdg 93 294

Rzeźniczek

maszyn kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 105

12. DO WYNAJĘCIA

7

pokoje wysoki parter 150 (ustaw. 185). 7 pokoi i piętrowo 170 (ustaw. 205) komfort. Chelmońskiego 9. zdg 92 240

Słoneczne

dwupokojowe wydzierżawie przy ul. Wileńskiej, narożnik Komandorji. Informacje: Górna Wilda 45. m. 6. zdg 92 785

3 pokoje

kuchnia wszelkie wygody 40 — Puszczykowo 69. zdg 93 199

6, 3 i 2 pokojowe

komfortowe, słoneczne, uroczyste położone, centralne ogrzewanie, willa. Solacka 61, m. 2. zdg 93 198

2

kuchnia. Rawicka 33. zdg 93 180

Dwa

pokoje kuchnie rok zgóry, gospodarz. Adres Kurjer Poznański zdg 93 178

2

pokoje kuchnia, całkowicie umeblowaniem, stolowy — debowy, sypialnia, kuchnia sprzedam zaraz Dolna Wilda 8, m. 14. zdg 93 215

Słoneczne

6 pokojowe parter, komf. także na biura

Działyskich 2, od 15 lutego. — Wiadomość stróża. zdg 92 923

Dwupokojowe

kuchnia wolne. Pijanowski, ul. Wielka 15 — 23. zdg 93 256

Dwa

pokoje I. parkiet dla jednej — dwóch osób wydzierżawie 55.— zł Górna Wilda 48 — 5. zdg 93 430

5 pokojowe

komf. II piętro, Szewska 9 od zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 288

2

kuchnia Jeżyce front 40.— wskaże Świercz. Słowackiego 27. zdg 93 392

Pięciopokojowe

cztery frontowe, słoneczne, wysoki parter, św. Marcin 76, wejście drugie. Podgórną 4, zaraz lub 1 marca, mieszkanie lub biura od gospodarza. Zgłoszenia 11 do 13. zdg 93 391

Dwupokojowe

duża piwnica handlowa. Ostrówek 10, dozorca. zdg 93 442

Oddam

3 pokoje śródmieściu meblami. Adres Kurjer Poznański zdg 93 335

Jednopoikowe

kuchnia potrzebna kaucja. W. adomość stróż. Generała Umińskiego 19 zdg 93 334

Mieszkanie

pięciopokojowe, komfort, odnowione, Szewska 14, m. 2. zdg 93 327

Centrum

Trzypokojowe, Dwupokojowe — Działyskich 11, Parcelus. zdg 93 366

13. SZUKA MIESZK.

5 pokojowego

komfortowego mieszkania I — II piętro poszukuje od 1 marca — kwietnia, pewny platnik wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 186

Mieszkania

2-3 pokojowego Jeżyce od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 93 206

Urzędnicza

poszukuje mieszkania dwu, trzypokojowego od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 245

Jedno-

dwupokojowego gospodarza. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 93 243

Urzednik

pewny platnik poszukuje dwóch pokoi kuchnią od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 258/9

Młode

małżeństwo, próżnego lub pokoju kuchnia od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 450

Poszukuje

pokoju kuchnia, Łazarz wprost gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdg 93 336

Mieszkania

w śródmieściu, 3 większych lub 4 pokoi wszelkie wygody poszukuje wprost od gospodarza od 1 marca urzędnik Izby Skarbowej. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 93 330

Poszukuje

mieszkania 2 lub 3 pokoje z kuchnią ogrodem lub bez kolejarz wprost od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 93 328

Szukam

małej willi albo mieszkania 4-5 pokojowego z ogródkiem w okolicy Ostrogora. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 93 367

15. POKOJE-UMEBL.

Kręta

5. m. 6. telefon. zdg 92 365

Panom

Jackowskiego 30 — 9 zdg 92 651

Niekrepujący

I piętro. Grunwaldzka 22a. zdg 92 611

Tanio

Strzelecka 25 — 6. zdg 92 490

1-2 osobowy

pokój umebl. Długa 11, m. 4. zdg 93 062

Pokój

umeblowany, jednoosobowy. Solacka 61, m. 2. zdg 93 197

Niekrepujący

Marsz. Focha 38 — 8. zdg 93 196

Pokój

panience tania. Chelmońskiego 15, m. 8. zaraz. zdg 93 191

Dobrze

umeblowany elektryczność, telefon. Działyskich 9, m. 2. zdg 93 182

Marcin

64, m. 26. zdg 93 207

Dwuosobowy

Matejki 65 a — 7. zdg 93 208

Śródmieście

centralne ogrzewanie, inteligentnemu. Maszalska 5 a — 8. zdg 93 188

Aleje

Marcinkowskiego 20 — 36. zdg 93 223

Dwuosobowy

Ogrodną 2, m. 11. zdg

Znana wróżbiarka

Adarelli
przepowiada cyfr kart. reki. —
Przyjmuje tylko w Poznaniu 10 ra-
no do 9 wieczór. Podgórna 13,
mieszkanie 10, front. zdg 93 235

Krawcowa

pierwszorzędna. Kramarska 23,
m. 9. zdg 93 355

24. NAUKA

Nowy kurs

języka angielskiego
rozpocznie 1 lutego. Dr. Arend,
Działynski 6. Pz 2125-53.142

Łaciny

greckiego udziela tanio. Oferty
Kurjer Poznański zdg 91 968

Francuskiego

angielskiego, niemieckiego, wio-
skiego udzielam tanio. Oferty
Kurjer Poznański zdg 91 967

Początkujących
lekcy języka francuskiego, nie-
mieckiego, poprawnej pisowni
polskiej udzielam 6 zł miesięcz-
nie. Pomoc w lekcjach do III kl.
gimn. Łaskawe oferty Kurjer
Poznański zdg 92 311

Kroju, szycia

wyuczam. Warunki korzystne.
Klawierowa, Marii Magdaleny 1
dg 5412

Koncesjonowane

kursy kroju, szycia. — Nowak.
Wrocławska 29

Posady

korepetytora, łaciny. godz. 40
gr. Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 193

Berlinianka

reżyzy za piękną wymowę. Postęp
zadziwiający 10. — miesięcznie.
Grobła 14 — 10. zdg 93 413

Szkoła tańców

Szorskiego
Pierackiego 12, telefon 38-08.
zdg 93 445

25. MUZYKA

Lekcje

gry na fortepianie. Aleje Mar-
cinowskiego 1. m. 8. dom naroż-
nikowy. zdg 91 975

Początkującym

gry fortepianowej skuteczne
szybkie postępy, 6 zł miesięcznie.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 92 310

TEATRY

TEATR POLSKI: Ponie-
dzialek, 3. 2. o godz. 16:
„Bolesław Śmiały”.
Poniedziałek, 3. 2. o godz.
20: „Szesnastolatka”.
Wtorek, 4. 2. o godzinie
16: „Bolesław Śmiały”.
Wtorek, 4. 2. o godzinie
20: „Szesnastolatka”.

TEATR WIELKI (Opera):

Poniedziałek, 3. 2. Teatr
nieczynny.
Środa, 5. 2. „Rose-Marie”.
Czwartek, 6. 2. „Cavalle-
ria rusticana”. „Pajace”.
**TEATR WIELKI — KON-
CERTY SYMFONICZNE:**
Wtorek, 4. 2. VIII. koncert
symfoniczny. Dyrygent:
Feliks Nowowiejski. soli-
sta: Raoul Koczalski —
fortepian.

TEATR NOWY: Poniedzia-
łek, 3. 2. „To więcej niż
miłość”.
Wtorek, 4. 2. „Panna mę-
żatka”, premjera.

KINA

Poznań, poniedziałek, 3. 2.
ALKAZAR: „Czy Lucynda to
dziewczyna”.
APOLLO: „Dodek na fron-
cie”.
CORSO: „Stracony Express”.
GONG: „Sobowótór Królew-
ski”.
GWIAZDA: „Wacus”.
METROPOLIS: „Tajemnica
czarnego pokoju”.
OŚWIATOWE T. C. L.: —
„Wiejskie nastroje” oraz
„Eskimo”.
RENAISSANCE: „Piekło”.
SŁOŃCE: „Bohater mimo-
woli”.
SFINKS: „Nasze słoneczko”.
SWIT: „Tajemnicza dama”.
TECZA-Łazarz: „Jaśnie
Pan Szofer”.
TECZA-Wilda: „Dziewczęta
w mundurkach”.
WILSONA: Mała Mateczka

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 50 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Rządca

na niewypowiedzianem samo-
dzielcem stanowisku oparty na
najlepszych referencjach szuka
od 1. 7. ewentualnie rychłej sto-
sownej posady. Wiek średni. —
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 92 117

Książkowy - bilansista
rutynowany sprawach podatko-
wych, sądowych poszukuje posa-
dy popołudniowej. Oferty Kurjer
Poznański zdg 91 606

Młynarz

kawaler szuka posady od 1. 2.
Bielawski, Witkowo. Dworcowa
1. zdg 91 370

Uczeń

pragnie się wyuczyć cukiernictwa
naucze. zapłaci. Łaskawe zgłosze-
nia Kurjer Pozn. zdg 92 047

Mgr. praw

pechor, lat 25, z praktyką skarbo-
wa i bankowa poszukuje patrona
— adwokata lub zajęcia w przed-
siębiorstwie. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 92 539

Kowal

uczeiwy, sumienny, 9 lat prak-
tyki. znajomość wszelkich ma-
szyn oraz traktorów, szkołę ku-
cia koni. poszukuje posady. —
Oferty Agencja Kurjera Poz-
nańskiego Bucz. zdg 93 068

Leśnik - bażantarnik
Poznańczyk, lat 33, 13 lat prak-
tyki, prywatnej, państwowej, do-
świadczony wszystkich działach
leśnictwa, treser wyzłów, bez-
względny tępiciel kłusowników,
drapieżników, uczeiwy, bez na-
łogów, przyjmuje posadę żonatęgo
kawalera. Oferty Kurjer Pozn.
zdr 93 202

Poszukuję

posady ucznia branży cukierni-
czej. Mam 2 klasy szkoły han-
dlowej w Poznaniu. Zgłoszenia
Kurjer Poznański. Gniezno 311.
ng 5953

Dziewczyna

uczeiwa poszukuje posady u sa-
motnego pana od 15. lub 1. 3. 36
Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 181

Urządnik gospodarczy
lat 34, od 6 lat niewypowiedziane
stanowisko, p. n. stałoletnia prak-
tyka, szkoła rolnicza, prima re-
ferencje. poszukuje posady od
kwietnia wgl. lipca, samodziel-
nej pod dyspozycję, jako żonaty
wzgl. kawaler. Oferty Kurjer
Poznański zdg 91 052

Kucharz

znający cukiernictwo, zaprawy
dobry w swym zawodzie poszu-
kuje posady, gdzie obojętnie. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 218

Polecam

gospodynie — kucharki. Biuro
Ratajczaka 2. zdg 93 233

Pracowita

uczeiwa poszukuje posady z pra-
niem, gotowaniem. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 93 239

Samodzielna

dobrem gotowaniem, kuchnia
warszawska, dobre polecenia szu-
ka posady zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 93 255

Krawcowa

akuratna na garderobe dziecięci
i przerobki. Oferty do Kurjera
Poznańskiego zdg 93 428

Inteligentna

panienka, lat 19, z ładnym cha-
raktemerem pisma szuka jakiegol-
wiek posady. Oferty do Kurjera
Poznańskiego zdg 93 427

Inteligentna

młoda wdowa ze znajomością je-
zyka niemieckiego szuka jakiegol-
wiek posady. Oferty do Kur-
jera Poznańskiego zdg 93 426

Dziewczyna

starsza, skromna, uczeiwa szuka
posady z gotowaniem. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 93 424

Wiejska

dziewczyna szuka posady do
wszystkiego z gotowaniem. Oferty
Kurjer Poznański zdg 93 412

Posługaczka

poszukuje posady. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 93 296

Bufetowa

uczeiwa, sympatyczna szuka pra-
cy od zaraz. Łaskawe oferty Kur-
jer Poznański zdg 93 307

Panienka

z prowincji szkoła wydziałowa
poszukuje posady do składu, pra-
cy domowej. A. Grzyckańska —
Poznań, Szwajcarska 24.
zdg 93 272

Dziewczyna

z prowincji poszukuje posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 93 271

Służąca

uczeiwa poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 93 402

Dziewczyna

poszukuje posady z gotowaniem
praniem od zaraz lub piętnastego
Oferty Kurjer Pozn. zdg 93 319

Kto

z szlachetnych P. P. zaopiekuję
się 20 letnią sierotą znajdującą
się w rozpacz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 93 403

Ekspedjentka

z branży spożywczej, znajomość
księgowości, pisanie na maszynie
szuka posady od 1. 3. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 93 471

Bufetowa

kelnierka poszukuje posady zaraz
Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 464

Poszukuję

posady woźnego lub magazyniera
złóżę kaucji do 600 zł. Oferty
Kurjer Poznański zdg 93 460

Poszukuję

posady na wyjazd z cośkolwiek
gotowaniem i praniem od zaraz.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 455

Pisarz gospodarczy

szkoła rolnicza, służba wojskowa
4 lata praktyki, referencje. świa-
dectwa przyjmie również posadę
urzędniczą gospodarczego, wyma-
gania skromne. Oferty Kurjer
Poznański zdg 93 453

Pracowita

do wszystkiego od zaraz szuka
posady. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 93 450

Gospodyni

lat 32, obeznana w swym zawo-
dzie, pracuje 15 lat po majątkach
przyjmuje posadę na majątku lub
probowstwie. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 435

Szofer

mechanik samochodowy, solidny
22 lata, szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 93 351

Kucharka

z dobrymi świadectwami z po-
rządnej rodziny poszukuje posa-
dy najchętniej na majątkach od
zaraz lub od 15. Oferty Kurjer
Poznański zdg 93 347

Urządnik gospod.

kawaler, lat 28, 7 1/2 roku prak-
tyki, szkoła rolnicza, syn rolnika,
zamieszany rolnik, pilny, uczei-
wy, znajomość księgowości szu-
ka posady zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 93 344

Dziewczyna

młodsza, uczeiwa, czysta z goto-
waniem, bez prania poszukuje
posady od 15 lutego. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 93 343

Panienka

inteligentna skromna, kochająca
dzieci, zna robotki, ekspedycje —
szuka posady z całkowitem utrzy-
maniem, wymagania skromne —
Miejscowość obojętna. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 93 329

Służąca

do wszystkiego poszukuje posi-
dy od zaraz lub 15. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 93 324

Dziewczyna

do wszystkiego gotowaniem szu-
ka posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 325

Przedstawicielstwa

na Gdynię i okolice poszukuje
kupiec (reprezentacyjny) branży
kolonialno - drogerijnej. Oferty
Szczepański. Gdynia, Święto-
jańska 100, m. 1. ng 6067

Pokojowa

z porządnej rodziny z dobrem
świadectwami poszukuje posady
od zaraz lub 15 stycznia. Miej-
scowość obojętna. Oferty Kurjer
Poznański zdg 93 363

Gospoia

starsza poszukuje posady do
wszystkiego. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 93 369

Szukam

całodziennej posady z praniem,
gotowaniem, miejscowość obojęt-
na. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 92 870

Dziewczyna

uczeiwa, skromna, szuka posady
do wszystkiego, cośkolwiek goto-
waniem. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 92 874

Małopolanka

poszukuje posady do wszystkiego
od 15 lutego lub 1 marca. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 93 001

Inteligentna

panienka z lepszej rodziny szuka
jakiegolwiek pracy od zaraz. —
Łaskawe zgłoszenia do Kurjera
Pozn. zdg 92 976

Stróżostwa

szukam wszelkimi naprawami,
kto poleci lub odstąpi dam od
500, dobre referencje. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 92 968

Krawcowa

z dobrem krojem szuka posady po
domach lub pracowni. Oferty
Kurjer Poznański zdg 92 949

Dziewczyna

poszukuje posady w gospodar-
stwie wiejskim lub probostwie.
Dobre gotowanie i polecenie. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 829

Studentka

przyjmuje posadę nauczycielki,
przygotuje do I, II, III gimna-
zjum. Oferty Kurjer Poznański
zdg 92 725

Absolwentka

Szkoły Wydziałowej. Handlowej
szuka posady do biura lub skła-
du. Oferty Kurjer Poznański
dg 770

Dziewczyna

uczeiwa do wszystkiego poszu-
kuje posady 1 lub 15. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 93 159.

Manicurzystka

fryzjerka poszukuje posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 587

Szwaczka

bielizne damska męska fartuchy
szuka posady. Przyjmuje w dom
poza dom. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 92 596

Posadę stróża

dominjalnego względnie połowego
przyjmuje od kwietnia uczeiwy,
trzeźwy i pilny. 6 lat połowym. 2
lata stróżem dominjalnym. Łas-
kawe zgłoszenia Agencja Kur-
jera Pozn., Kostrzyn. ng 5290

Bona

praktyka szyciem poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 92 568

Werkmistrz

fabryki czekolad „Goplina”, Poz-
nań, pierwszorzędna siła tacho-
wa, z długoletnią praktyką za-
graniczną, energiczny, pracowity
uczeiwy i lojalny, który wprowadzi-
ł „Goplina” wyrób popular-
nych, bardzo popłatnych 5 i 10
groszów od roku bezkonkuren-
cyjnie wyrabianych i sprzedawa-
nych w ogromnych ilościach, szu-
ka natychmiast zajęcia w fabryce
para wyposażonej. Oferty
Kurjer Poznański zdg 92 588

Krawcowa

dobry kroić poszukuje posady w
dom. Oferty Kurjer Poznański
zdg 92 366

Aplikant

adwokacki szuka patrona ewtl.
później 1 1/2 roku praktyki. Oferty
Kurjer Poznański zdg 92 442

Pielęgniarka

szuka posady do pielęgnowania
chorocho lub do szpitala. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 92 772

Dla

mojej byłej kucharki siły wy-
kwalifikowanej czystej, uczeiwej,
szukam posady jako kucharki
przychodniej lub stałej. Zgłosze-
nia Kurjer Pozn. zdg 92 770

Dziewczyna

z dobrem gotowaniem do wszyst-
kiego, uczeiwa, rzetelna, czysta,
pracowita szuka posady w lep-
szym domu do starszego Pań-
stwa. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 91 969

Uczeniowego chłopca

pilnego sumiennego polecam do
wszystkiego ewtl. z rowerem. —
Józef Rogoziński, plac Sapieżyń-
ski 4, telefon 12-25. dg 697

Uczeń

rzeźnicki poszukuje posady. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 91 842

500 zł

dam za otrzymanie posady w
rzemysle drzewnym, mogę zło-
żyć większą kaucję. Zgłoszenia
Kurjer Pozn. zdg 92 073

Ogrodnik

z dobrem świadectwami przy-
jmuje posadę, najchętniej do wili.
Oferty do Kurjera Pozn.
zdg 92 193

Pani

ktoż zarządzała domem przez 9
lat u samotnego doktora spo-
vodu jego śmierci poszukuje po-
sady. Dobre referencje lub kau-
cja. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 92 096

Kucharka

wiejska poszukuje posady samo-
dzielnej do jednej lub dwóch
osób, najchętniej do ksziedza. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 92 437

Ekspedjentka

poszukuje pracy w jadłodajni do
obsługi gości. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 92 428

Początkująca

stenotypistka poszukuje bezpłat-
nej praktyki. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 92 517

Dzielny

masażysta poszukuje zajęcia. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 92 497

Destylator

z własną recepturą ze słynnych
firm kraj. i zagranicznych na
wszelkie gatunki likierów i wó-
dek gatunkowych,